



Pielgrzymka
nie przejdzie
przez most

>5



Audioriver
przenosi się
na Starówkę

>6



Niezwykłe
regaty
w Nowym Duninowie

>15

Nr 29 (2379)
nakład 6 000
3,00 zł

stawka VAT 8%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
16 lipca 2019

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

- pow. gostyniński - s. 12
- pow. sierpecki - s. 13
- pow. płocki - s. 14, 15



PROGRAM TV

Rekrutacja do szkół średnich

W której szkole będziesz się uczył?

Czytaj - s. 7

SPORT



Sześć
tygodni
przygotowań

>29



Wisła
zaczyna
walkę

>30

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Dobrze się kłamię w miłym towarzystwie

W środę, 17 lipca Kino za Ro-giem zaprasza na projekcję filmu w reżyserii Paolo Genovese „Dobrze się kłamię w miłym towarzystwie”. Seans rozpocznie się o godzinie 18.30 w siedzibie organizatora (ul. Jakubowskiego 10).

Galerie sztuki... na ciele

Płocka Galeria Sztuki (ul. Sienkiewicza 36) zaprasza na spotkanie z cyklu „Dialog ze sztuką”. Tym razem motywem przewodnim spotkania będą „Galerie sztuki... na ciele”, czyli tatu-aże. Podczas spotkania uczestnicy poznają historię tatuażu i ich funkcje. Będzie także czas na dyskusję o tym, czy o tatuażach można mówić w kategorii sztuki. Spotkanie odbędzie się w czwar-tek, 18 lipca o godz. 16.30.

Filmowy Płock 3

W piątek, 19 lipca odbędzie się rozpoczęcie trzeciej edycji projek-tu filmowo-turystycznego „Fil-mowy Płock”. W ramach otwarcia cyklu organizatorzy przygotowali specjalny pokaz filmowy, któ-ry odbędzie się w płockim zoo. Podczas wydarzenia uczestnicy będą mieli okazję do obejrzenia filmu „Hydrozagadka”, w którym wystąpiła mieszkanka płockiego ogrodu – aligatorzyca Marta. Po-kaz rozpocznie się o godz. 21.00.

Sygnal/Szum

W sobotę, 20 lipca o godz. 20.00 odbędzie się kolejne spo-tkanie oraz koncert z cyklu Sy-gnał/Szum. Tematem przewod-nim będzie field recording, czyli nagrywanie odgłosów natury. Jak przebiega tworzenie pejzażu dźwiękowego i jaką nową jakość daje on muzyce, będzie można dowiedzieć się podczas koncertu i wieczornego spaceru dźwiękowe-go. Spotkanie poprowadzą teoretyk muzyki Marcin Barski i kompozy-tor Marcin Dymiter z Instytutu Pej-zażu Dźwiękowego. Wydarzenie odbędzie się w Płockiej Galerii Sztuki (ul. Sienkiewicza 36).

Odkryj z nami Płock

Płocka Lokalna Organizacja Turystyczna zaprasza na ko-lejny spacer z cyklu „Odkryj z nami Płock”, który odbędzie się w niedzielę, 21 lipca. Tym razem uczestnicy wycieczki będą mogli poznać bliżej Książnicę Płocką oraz Dom Broniewskiego. Zbiórka uczestników odbędzie się na Starym Rynku o godz. 12.00.

Kino podróżnika

W niedzielę, 21 lipca odbę-dzie się seans w ramach cyklu „Kino Podróżnika”. Widzowie będą mieli okazję zapoznać się z obrazem „W obronie jedzenia”. Gościem spotkania będzie Rita Góralska – edukatorka żywienio-wa, która specjalizuje się w inno-wacyjnych, globalnych trendach żywieniowych. Seans rozpocznie się o godz. 16.00. (ek)

Dzielnicy z Płocka najlepszy w kraju

Pomaga rodzinom. Docenili go mieszkańcy

St. asp. Andrzej Matczak, dzielnicowy z Komendy Miejskiej Policji w Płocku został jednym z pięciu zwycięzców ogólnopolskiego konkursu „Policjant, który mi pomógł”. Jest jedynym policjantem wyróżnio-nym na terenie województwa mazowieckiego. Pozostali laure-aci pochodzą z Kobylnicy (woj. pomorskie), Łap (woj. podla-skie), Suwałk (woj. podlaskie) oraz Łęborka (woj. pomorskie).

Istotą konkursu „Policjant, który mi pomógł” zorganizowanego przez Komendę Główną Policji jest wy-różnienie tych funkcjonariuszy po-licji, którzy charakteryzują się wy-jątkowym profesjonalizmem, em-patyczną postawą i umiejętnościami w obszarze indywidualnej pomocy osobom dotkniętym przemocą w ro-dzinie.

Policjantów do konkursu mogły zgłaszać osoby indywidualne, a tak-że instytucje lub organizacje. Lau-reatów konkursu (5 osób) wybrała Kapituła, w skład której wchodzi pracownicy Ogólnopolskiego Po-gotowia dla Ofiar Przemocy w Ro-dzinie „Niebieska Linia”, laureaci ostatnich trzech edycji konkursu oraz przedstawiciel Biura Prewen-cji Komendy Głównej Policji. Typo-wanie kandydatów odbywało się na podstawie szczegółowej analizy uzasadnień zawartych w formu-larzach zgłoszeniowych.

Andrzej Matczak służy w Policji od 1997 roku. Dzielnicowym jest od



Ze zbiorów KMP Płock

7 lat. Na co dzień zajmuje się i re-aguje na zgłoszone problemy mieszk-kańców Wielkiej Płyty. Jego służbo-wy rejon to ulice: Aleja Spacerowa, Dąbrówki, Hermana, Kobylińskiego (2 do 14), Piasta Kołodzieja, Krzy-woustego, Łukasiewicza (12 do 20), Mieszka I, Tysiąclecia (1 do 13), Bielska (51 do 51/3).

– To wielki zaszczyt dla płockiej komendy mieć w swoich szeregach policjanta, który za swoją wyjątkową postawę i zaangażowanie w pomoc rodzinom dotkniętym problemami,

otrzymał uznanie mieszkańców. To kolejny dowód na to, że policjant to nie tylko zawód, a wyjątkowa rola społeczna – mówi Marta Lewan-dowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Tegoroczna edycja konkursu ob-jęta została honorowym patronatem Komendanta Głównego Policji, sama zaś uroczystość wręczenia wy-różnień laureatom tej edycji została wpisana w program centralnych ob-chodów Święta Policji.

BeeS

Wstępne wyniki matur

Najlepiej angielski

Tegoroczni maturzyści egza-min maturalny najlepiej napi-sali z języka angielskiego. Z tego przedmiotu, zarówno w szko-lach płockich, jak i sierpeckich uczniowie uzyskali procentowo najwyższy wynik i przekroczyli 70%. Dobrze wypadła także ma-tematyka. Tu średnia u uczniów szkół płockich to 58,35%, szkół sierpeckich 62,84%. W Płocku egzaminu nie zdały 292 osoby. W Sierpcu i powiecie sierpec-kim – 130.

W piątek Centralna Komisja Egzaminacyjna ogłosiła wstępne wyniki matur. Jak z nich wynika w całym kraju egzamin zdało 80,5 % uczniów. Osoby, którym się nie

powiodło w maju, w sierpniu będą mogły przystąpić do poprawki.

W Płocku egzamin maturalny pi-sało 1674 uczniów. Większość te-gorocznych płockich maturzystów, w szkołach prowadzonych przez miasto, to uczniowie liceów ogóln-kształcących (790). W płockich technikach egzamin pisało w tym roku 449 uczniów. Jeśli chodzi o wybór przedmiotów dodatkowych, to tak jak i w latach poprzednich na liście niezmiennie jest język angielski, matematyka, biologia i chemia. W tym roku dużym zainteresowa-niem na poziomie rozszerzonym cieszyła się także matematyka.

Jakie były średnie wyniki płockich maturzystów? Na poziomie podsta-wowym z języka polskiego 54,21%, z matematyki 58,36%, z języka an-gielskiego – 72,47%. Na poziomie rozszerzonym średni wynik z języka polskiego to 66,30%, z matematy-

ki 42,31% a z języka angielskiego 56,59%. Na poziomie rozszerzonym język polski pisało 311 uczniów, matematykę 430, a język angielski 1044. W Płocku egzaminu nie zdało 292 uczniów, z tego 152 w liceach i 140 w technikach.

W Sierpcu egzamin maturalny pisało 359 uczniów. Na poziomie podstawowym z języka polskie-go uzyskali średni wynik 48,58%, z matematyki – 62,84%, z języka angielskiego – 76,74%. Na poziomie rozszerzonym średni wynik uczniów w Sierpcu z języka polskiego to 58,90%, z matematyki 42%, z jęz-ka angielskiego – 58,11 %.

Bardzo dobre wyniki uzyskali uczniowie powiatu sierpeckiego. Krajowa średnia zdawalności to w technikach - 70, 50%, w powiecie sierpeckim - 80,62%. Zdawalność krajowa w liceach ogólnokształc-ących wynosi - 86,40%, w powiecie sierpeckim - 95,02%. W szkołach prowadzonych przez powiat sierpecki zdawalność przedstawia się nastę-pująco: Zespół Szkół nr 1 w Sierpcu – 88,24%, Liceum Ogólnokształc-ące w Sierpcu – 95,96%, Zespół Szkół nr 2 w Sierpcu – 85,18%

rad



Paliwo za drogie?

Sposób na tanie tankowanie znaleźli sobie złodzieje w Wy-szogrodzie. W dniach 6-8 lipca ściągali z ciężarówki zaparko-wanej przed posesją na ul. Płoc-kiej 50 litrów paliwa. Wartość strat ok. 255 zł. Złodzieje nie próżnowali też w Woźnikach (gm. Radzanowo). W niedzie-lę włamali się do pomieszczeń gospodarczych i ukradli klucz pneumatyczny. Przy okazji uszkodzili też lampę solarną. Jak informuje policja, wartość strat to ponad 5 000 zł.

Kradzież portfela

W środę, 10 lipca w Płocku na ul. Grodzkiej skradziono portfel z zawartością 550 zł. Dodatkowo złodziej użył też kart bankomato-wych. Dokonał kilku płatności na kwotę blisko 200 zł.

Kolizyjne Rondo

Fatalna pogoda, a do tego wzmoczone natężenie ruchu na Rondzie Wojska Polskiego, związane z zamknięciem starego mostu zebrały w środę, 10 lipca żniwo. Ok. godz. 13:30 kierujący bmw, 21-latek z powiatu sierpec-kiego, wykonując manewr skrętu w prawo, nie ustąpił pierwszeń-stwa przejazdu kierującej rowe-rem. Rowerzystka trafiła do szpi-tała. 20 minut później, na tym samym rondzie, kierująca fordem nie zachowała bezpiecznej odle-głości od pojazdu poprzedzające-go i uderzyła w tył pojazdu marki renault. Jedna poszkodowana osoba została przewieziona do szpitala.

Groźna DK-62

W czwartek, 11 lipca w miej-scowości Wilczkowo (gm. Wyszogród) kierujący skodą 83-latek z Warszawy, z nie-wyjaśnionych przyczyn, nagle zjechał na przeciwny pas ruchu, zderzając się czołowo z vw. Kierujący skodą oraz 87-letnia pasażerka przewie-zieni zostali w stanie ciężkim do szpitala. Niestety, obydwie zmarły. Droga była zablokowa-na do godz. 21.00.

W piątek, 12 lipca w Ciuńko-wie (gm. Wyszogród) kierują-cy citroenem, wyjeżdżał z dro-gi podporządkowanej na drogę krajową. Uderzył w volks-wagena, wyprzedzającego na skrzyżowaniu ciężarówkę. Vw wpadł w naczepę samochodu ciężarowego. Jedna osoba zo-stała poszkodowana.

Śmierć na motocyklu

W niedzielę, 14 lipca w miej-scowości Brudzeń Duży zgi-nął motocyklista. Jak wstępnie ustalili policjanci, 61-letni kie-rowca kierujący oplem, podczas skręcania w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kie-rującemu motocyklem. Pomi-mo podjętej reanimacji 21-latek z powiatu płockiego zmarł.

BeeS



Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelnym@tp.com.pl. Po. Sekretarza Redakcji: Grzegorz Szkopek, e-mail: g.szkopek@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: t.radwanska@tp.com.pl, Eliza Kinałska e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Stanka Stanuszkiewicz-Ceglowska e-mail: blanka@tp.com.pl BIAŁE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowsky (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy, Andrzej Konowrocki. FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: reklama@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Łukasz Zaleski e-mail: dtp@tp.com.pl. Redaktor dyżurny: Grzegorz Szkopek

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Kierownik Biura Ogłoszeń: Anna Frankowska, e-mail: a.frankowska@tp.com.pl. Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. Z o.o. (dawniej DWSP „AKAPIT” „Tygodnik Płocki”), 09-400 Płock, Stary Rynek 27; prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3

Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch” S.A., „Garmond Press”, „Kolporter”.

PKN Orlen włącza się w leczenie mieszkańców Płocka i powiatu

Szybciej u specjalisty

Duży nacisk na profilaktykę, ale i wczesne wykrywanie chorób nowotworowych. Do tego ścieżka medyczna pozwalająca na szybszą wizytę u lekarza specjalisty, wykonanie badań, włącznie ze specjalną medyczną infolinią. To najważniejsze punkty programu profilaktyki i leczenia chorób nowotworowych jaki PKN ORLEN będzie wdrażał dla mieszkańców Płocka i powiatu płockiego. Partnerami są warszawskie Centrum Onkologii – Instytut im. Marii Skłodowskiej-Curie oraz Instytut Gruźlicy i Chorób Płuc, które podpisały z PKN ORLEN list intencyjny.

O szczegółach i planach związanych z realizacją programu, który uzyskał patronat ministra zdrowia, mówiono podczas spotkania w warszawskiej siedzibie koncernu. Już wiadomo, że będzie on prowadzony przez co najmniej pięć najbliższych lat. I docelowo będzie skierowany do dużej, bo szacunkowo określanej na 250 tysięcy osób grupy mieszkańców miasta i powiatu.

Na razie przedstawiciele koncernu nie mówili o konkretnych kwotach, jakie miałyby być przeznaczone na ten cel. Prezes PKN Orlen Daniel Obajtek podkreślał, że z pewnością zagwarantowane będą wystarczające środki. – *W tej kwestii najważniejsze jest to, by program był zrealizowany. I na tym jesteśmy skoncentrowani. Na opracowywaniu szczegółów, stworzeniu systemu pozwalającego ratować zdrowie i życie. Podpisany*

właśnie list intencyjny jest wstępem do spotkań, konsultacji prowadzonych we współpracy z płockimi placówkami i lekarzami – podkreślał prezes Obajtek, dodając, że rozpoczynany projekt jest wyrazem zaangażowania w sprawy społeczne i doskonałym połączeniem możliwości biznesu z potrzebami mieszkańców Płocka i powiatu płockiego. – Czuje się odpowiedzialni za najbliższe otoczenie. Zainicjowany program to efekt naszych obserwacji i często bezpośrednich rozmów z jego głównymi beneficjentami – mieszkańcami Płocka i powiatu płockiego – którzy bardzo często są naszymi pracownikami. W Płocku zatrudnionych jest blisko 70% pracowników PKN ORLEN, czyli ponad 3,5 tys. osób. Ten projekt to również przykład unikalnego w skali kraju partnerstwa biznesu i sektora zdrowia, w którym ważną rolę odegrało Ministerstwo Zdrowia. Liczymy, że nasza współpraca będzie inspiracją dla innych podmiotów – mówił Daniel Obajtek.

O tym, że pilotażowy program i zebrane podczas jego realizacji doświadczenia być może w przyszłości posłużą innym placówkom, firmom, samorządom, mówił obecny na spotkaniu podsekretarz stanu w ministerstwie zdrowia Sławomir Gadomski. I podkreślał, że chodzi tu głównie o kwestie zdrowotnej prewencji. Ma to szczególne znaczenie, bo obecnie sprawa profilaktyki i wczesnego wykrywania nowotworów jest największym problemem. – *Wciąż zbyt mało osób korzysta z tej formy zapobiegania chorobom, ich wczesnego wykrywania. Dlatego w programie bardzo dużym nacisk kładziony będzie na edukację dzieci i młodzieży, także osób dorosłych. Wyrabianie odpowiednich nawyków,*

stylu życia, sposobu odżywiania się – mówił Sławomir Gadomski.

O tym, że wsparcie służby zdrowia stanowi świetną długoterminową inwestycję, która zwróci się wielokrotnie w postaci poprawy zdrowia pracowników i mieszkańców Płocka i powiatu płockiego, mówił prof. dr hab. n. med. Jan Walewski, dyrektor Centrum Onkologii Instytutu. Pomoc, wsparcie i współpracę w imieniu miasta zadeklarował Roman Siemiątkowski, zastępca prezydenta Płocka. – *Każda inwestycja, pomysł, program pozwalający dbać i poprawiać zdrowie mieszkańców Płocka jest cenny i ważny. Obecny program wpisuje się w prowadzone od lat przez miasto działania. Rocznie na programy zdrowotne, w tym także te związane z profilaktyką chorób nowotworowych, wydajemy około 1 mln zł. Przy realizacji tego programu zapewniamy pełne wsparcie. Czekamy na poznanie szczegółów określających nasz udział – mówił prezydent Siemiątkowski.*

Program oprócz edukacji, profilaktyki zakłada także przeprowadzenie szkoleń dla lekarzy z Płocka pod kątem diagnozowania chorób układu oddechowego. Będzie też tak zwana szybka ścieżka diagnostyczna, czyli możliwość jak najszybszego rozpoczęcia badań i leczenia w przypadku zdiagnozowania choroby nowotworowej. Przygotowywane będą raporty o stanie zdrowia mieszkańców powiatu płockiego oraz badane przyczyny zachorowań na nowotwory. Na fachową pomoc będą mogły liczyć osoby palące. Dodatkowo program zakłada szereg działań motywacyjnych, zachęcających do prowadzenia zdrowego stylu życia oraz do regularnej kontroli stanu zdrowia.



Zakładane jest także udzielenie pomocy osobom palącym w zaprzestaniu palenia.

Zainicjowany program to już kolejne działanie PKN ORLEN w zakresie profilaktyki skierowane do mieszkańców Płocka. Podczas Dni Chemika, które odbyły się w czerwcu, spółka we współpracy z Fundacją ORLEN DAR-SERCA zapewniła płocczanom możliwość badań i porad w specjalnie przygotowanym Miasteczku Zdrowia. W ciągu 2 dni skorzystało z niej blisko 4 tys. osób.

Największym zainteresowaniem cieszyły się konsultacje i badania kardiologiczne. Stąd decyzja o sfinansowaniu przez PKN ORLEN zakupu nowego echokardiogramu do badania echa serca na użytek warszawskiego Centrum Onkologii – Instytutu im. Marii Skłodowskiej-Curie, który obok Instytutu Chorób Płuc jest głównym partnerem programu dla Płocka i powiatu płockiego. Sprzęt medyczny, który właśnie trafił do placówki, będzie służył wszystkim pacjentom, w tym naturalnie mieszkańcom Płocka i powiatu płockiego. **rad**

Echa katastrofy podczas Pikniku Lotniczego w Płocku

Wstępny raport po wypadku

Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych opublikowała wstępny raport dotyczący wypadku, do którego doszło 15 czerwca podczas VII Płockiego Pikniku Lotniczego. Zginął w nim 58-letni pilot z Niemiec Ralf Buresch – członek zespołu akrobacyjnego East Sidle Yak's. W raporcie nie ma przyczyny wypadku.

VII Płocki Piknik Lotniczy miał być lotniczym świętem w naszym mieście. Ostatni raz impreza odbyła się w Płocku w 2013 roku. Na wzgórzu Tumskim zjawili się tłumnie nie tylko płocczanie. Nie zabrakło też gości z całego kraju. Niestety w sobotę, 15 czerwca, około godziny 10.50 Ralf Buresch – 58-letni pilot z Niemiec wykonywał korkociąg samolotem Jak-52. Samolot z impetem uderzył w powierzchnię Wisły w pobliżu lewego brzegu, na wysokości spichlerza w Radziwiu.

Przygotowanie wstępnego raportu w ciągu 30 dni od zdarzenia nakładają na Państwową Komisję Badania Wypadków Lotniczych przepisy. Dokument nie zawiera przyczyn tragicznego wypadku. To wciąż jest ustalane. Raport opisuje ośmiominutowy lot samolotu o znakach rejestracyjnych SP – YDD od

chwili startu z lotniska Aeroklubu Ziemi Mazowieckiej do chwili uderzenia maszyny w wodę. Zespół badawczy PKBWL opisał panujące warunki atmosferyczne, najwięcej uwagi poświęcając manewrowi korkociągu, który wykonywał pilot. – *Z nieustalonej jeszcze na tym etapie badania przyczyny zdarzenia, w trakcie wykonywania opisywanego wyżej korkociągu w prawo doszło do jego wypłaszczenia. Przez pierwsze dwa zwoje występowały wahania podłужne – czytamy między innymi w raporcie.*

Eksperci opisują też moment uderzenia w wodę. – *W chwili zderzenia samolot był znacznie pochylony „na nos” i wyraźnie przechylony na lewe skrzydło, którym najpierw, a następnie silnikiem następuje uderzenie w powierzchnię rzeki Wisły. W wyniku zderzenia z lustrem wody o godzinie 10.55 LTM doszło do całkowitego zniszczenia samolotu, a pilot poniósł śmierć na miejscu – brzmią ostateczne zdania raportu wstępnego PKBWL.*

Komisja nie wydała w raporcie wstępnym żadnych zaleceń dotyczących bezpieczeństwa.

Tragedia sprzed ośmiu lat

Osiem lat temu, 18 czerwca 2011 roku pierwszego dnia V Pikniku Lotniczego w nurtach Wisły

zginął kapitan Marek Szufa. Po zakończeniu konkurencji AirSnake pilot wykonywał indywidualną akrobację, która miała zakończyć pierwszy dzień pokazów lotniczych w Płocku. W pewnym momencie pilotowany przez niego samolot uderzył o powierzchnię Wisły. Pilot został wydobyty z rozbitej maszyny po dwudziestu minutach. Przez około pół godziny zespoły pogotowia ratunkowego prowadziły akcję reanimacyjną na brzegu, następnie Marek Szufa został przewieziony do szpitala, gdzie również podjęto próbę ratowania jego życia, która niestety nie powiodła się.

31 października 2011 roku płocka prokuratura umorzyła śledztwo w sprawie tego wypadku stwierdzając błąd pilota. Tę decyzję prokuratury potwierdził na początku 2012 roku sąd.

Marek Szufa był pilotem PLL LOT, gdzie pracował od 1979 roku. Przez dwadzieścia lat był kapitanem Boeingów 767. Pilotował jednak nie tylko największe maszyny polskiego przewoźnika lotniczego. Przede wszystkim był szybowcowym pilotem akrobacyjnym, byłym wicemistrzem świata, wielokrotnym wicemistrzem Polski i wieloletnim członkiem kadry narodowej. Jego pasją było modelarstwo samolotowe w klasie GIGANT F3M i F4G. **(jag)**

Złodzieje ciężarówek wpadli w Wyszogrodzie

W Wyszogrodzie zatrzymano złodziei ciężarówek. Do tzw. „dziupli” miał tam trafić samochód ciężarowy wraz z naczepą, skradziony w nocy z piątku na sobotę, z parkingu przy autostradzie A2 pod Koninem.

Kryminalni z Komendy Wojewódzkiej Policji w Radomiu oraz policjanci z Wydziału do walki z Przestępczością Przeciwko Mieniu Komendy Miejskiej Policji w Płocku złapali złodziei zaledwie trzy godziny od zgłoszenia kradzieży.

– *Jak się okazało, jeden z zatrzymanych, 36-latek poszukiwany był listem gończym za kradzież samochodów – mówi Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku.*

Podczas dalszych czynności policjanci trafili na kolejną skradzioną ciężarówkę. Tym razem znaleźli ją na terenie powiatu ciechanowskiego. Kryminalni odzyskali także ładunki, w tym koks oraz truskawki, które od

razu zostały przekazane właścicielowi. W toku działań w poniedziałek dotarli natomiast do „dziupli” pod Włocławkiem, gdzie odnaleźli kolejną skradzioną ciężarówkę marki Daf.

Policjanci już od kilku miesięcy pracowali nad sprawą kradzieży samochodów na terenie całej Polski, w tym na terenie Mazowsza. – *Podejrzani najczęściej „legalizowali” skradzione samochody na podstawie dokumentów, które pochodziły np. od spalonych samochodów tych samych marek, co kradzione auta – informuje Marta Lewandowska.*

Mężczyźni doprowadzeni zostali do Prokuratury Rejonowej w Płocku, gdzie usłyszeli zarzut kradzieży z włamaniem. Miejscowy sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu na okres 3 miesięcy, zarówno 36-, jak i 41-latką z powiatu płońskiego.

Dodajmy, że policjanci odzyskali już pięć ciężarówek o wartości 2 mln złotych. Nadal pracują nad sprawami kradzieży aut.

BeeS



materiały policji

W październiku wmurują kamień węgielny

Ośrodek radioterapii na Winiarach

Na 4 października zaplanowano wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę ośrodka radioterapii na Winiarach. Ta informacja oznacza, że jest realna szansa na to, by pierwszy pacjenci mogli rozpocząć leczenie w Płocku na koniec 2020 roku. Inwestorem jest firma NU-MED, która prowadzi w kraju już cztery takie ośrodki. Płocki ma działać tuż obok Szpitala Wojewódzkiego.

Temat budowy takiego ośrodka powrócił po kilkunastomiesięcznej przerwie i potwierdzają go przedstawiciele inwestora, miasta i płockiego Szpitala Wojewódzkiego.

Przypomnijmy, że o planach budowy takiego ośrodka w Płocku w ostatnich kilku latach mówiono już kilkakrotnie. Ostatnie rozmowy prowadzono dwa lata temu i wówczas budowę płockiego ośrodka planowano na wiosnę 2018 roku. Niestety w związku z wprowadzeniem sieci szpitali inwestycja opóźniła się. O powrocie do budowy centrum na początku lipca poinformował Roman Siemiątkowski, zastępca prezydenta Płocka, podczas briefingu prasowego organizowanego przez PKN ORLEN. Spółka przedstawiła tu informacje dotyczące programu zdrowotnego dla płocczan dotyczącego właśnie profilaktyki chorób nowotworowych. – Wmurowanie kamienia węgielnego jest zaplanowane na początek października. Zatem w Płocku będzie działał długo oczekiwany ośrodek radioterapii – informował na spotkaniu w Warszawie prezydent Siemiątkowski.

Pierwsze płockie rozmowy na temat budowy ośrodka radioterapii przy szpitalu wojewódzkim rozpoczęły się w 2012 roku. Wtedy

partnerem zewnętrznym, który taki ośrodek chciał wybudować w Płocku, była spółka Radiology Therapeutic Center Poland (RTCP). Uruchomienie ośrodka radioterapii miało być kolejnym etapem rozwoju szpitalnego oddziału onkologicznego, który na Winiarach działa od 2011 roku. Powstał po przekształceniu istniejącego od 2000 roku oddziału dziennego onkologii zachowawczej. Uruchomienie nowoczesnego ośrodka radioterapii miało na miejscu zapewnić pacjentom diagnostykę i pełne onkologiczne leczenie skojarzone. Ale projektu nie udało się zrealizować. Po czterech latach pojawił się kolejny inwestor. Tym razem firma NU-MED.

Mający powstać w Płocku ośrodek radioterapii będzie dostępny dla pacjentów z subregionu płockiego, ale także Kutna, Sochaczewa, Płońska, Żuromina. Taka placówka w tym regionie jest wpisana w mapę potrzeb zdrowotnych zapisanych w dokumencie ministerstwa zdrowia. To argumenty, które przemawiają za tym, aby realizowane tu w przyszłości leczenie było refundowane w ramach kontraktowania z NFZ. – Ciężko zdobywa się ten kontrakt, ale z tego co wiemy, taki będzie. Termin uruchomienia takiego nowoczesnego i bardzo potrzebnego w Płocku zakładu na koniec roku 2020 lub początek 2021 jest realny. Obecność na miejscu takiego ośrodka będzie uzupełnieniem potrzebnej i ważnej części w zakresie usług medycznych. Dążymy do tego, aby nasz szpital był pełnoprofilowym ośrodkiem onkologicznym, gwarantował diagnostykę i pełne onkologiczne leczenie skojarzone. W tym celu stale rozwijamy nasz oddział onkologiczny, a kolejnym krokiem jest uruchomienie nowoczesnego ośrodka radioterapii – mówił Stanisław Kwiatkowski, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala

Zespolonego w Płocku. I dodawał, że powstanie takiego ośrodka przy szpitalu oznacza współpracę płockich lekarzy rodzinnych i specjalistów z lekarzami ośrodka. Obecnie taka prowadzona jest z onkologami z Warszawy (szpital na Banacha). – Nie wyobrażam sobie, aby było inaczej. To dotyczy nie tylko lekarzy, ale także komórek diagnostycznych, laboratorium – podkreślał dyrektor Kwiatkowski.

Szpital na szacowaną na około 80 – 90 mln zł inwestycję wydzierżawił firmie NU – MED działkę wielkości 5 tys. metrów kwadratowych. Dzierżawa zawarta jest na 25 lat. Ośrodek będzie zlokalizowany za szpitalnym oddziałem zakaźnym. – Jest to niezwykle ważna inwestycja. Rocznie około 1500 mieszkańców Płocka i regionu płockiego korzysta z takiego leczenia w innych ośrodkach w Polsce. Czas, aby taki działał tu na miejscu – podkreślał dyrektor Kwiatkowski.

O tym, że tak będzie, zapewnia Jacek Stępnicki, rzecznik prasowy grupy NU – MED, która takie ośrodki prowadzi już w Tomaszowie Mazowieckim, Elblągu, Katowicach, Zamościu. W każdym przypadku lokalizacja ośrodka jest w sąsiedztwie szpitala publicznego. Bo jak podkreśla Jacek Stępnicki, zapewnia to pacjentom możliwość skorzystania w jednym miejscu z diagnostyki, zabiegów chirurgii onkologicznej i dostęp do poradni onkologicznej. Jednym słowem kompleksowe leczenie onkologiczne. – Taki sposób działania wpisany jest w działanie wszystkich naszych placówek. Radioterapia jest dopełnieniem tej części leczenia, której nie ma w szpitalu. W Płocku będą trzy akceleratorzy liniowe – informował Jacek Stępnicki. – Jeśli chodzi o zakres usług, to być może będzie także PET, ale tu decyzja jeszcze nie zapadła – dodawał Jacek Stępnicki.

rad

Wybuchowe wakacje

Wybuchowo i krwście, a do tego mega ciekawie. Tak w paru słowach można opisać „Wakacyjne warsztaty z chemią”, w których wzięło udział kilkunastu uczniów płockich szkół.

Mieszanie cieczy metodami laboratoryjnymi, krystalizowanie i sączenie, rozdzielanie mieszaniny piasku i soli kuchennej, rozdzielanie kationów... To tematy podejmowane na niezwykle ciekawych i cieszących się dużym zainteresowaniem młodzieży zajęciach. Co niektórzy mogliby powiedzieć: „Czy nie trwają właśnie waka-

cje i uczniowie nie powinni zajmować się głównie nicnierobieniem?”. Otóż nie... Bo tradycyjnie, na przełomie czerwca i lipca odbywają się „Wakacyjne spotkania z chemią” realizowane w ramach projektu DELTAKLUB.

W tym roku wiedzę na temat podstaw chemii pod okiem Bartłomieja Biernackiego, wicedyrektora Zespołu Szkół Centrum Edukacji im. Ignacego Łukasiewicza w Płocku zdobywało 16 uczniów klas VI i VII szkół podstawowych.

W programie zajęć było między innymi chemiczne pompowanie balonika, czyli reakcja między sodą oczyszczoną a octem, rozkład nadtlenku wodoru katalizowany nadmanganianem potasu oraz produkcja piany. Największy entuzjazm wzbudziła jednak sztuczna krew, która zawsze nadaje warsztatom odrobinę kryminalnego klimatu.

Warsztaty organizowane przez Stowarzyszenie Inicjatyw Edukacyjnych DELTA są finansowane ze środków Miasta Płocka. Koordynatorem projektu DELTAKLUB jest Marzenna Kuć, nauczyciel konsultant MSCDN Wydział w Płocku.

rad



MSCDN Płock

W rocznicę 100-lecia więziennictwa polskiego

Nowi oficerowie z Płocka

Mało kto wie, że służba więzienna w Polsce liczy ponad 29 tys. funkcjonariuszy i 1877 pracowników cywilnych. Wszyscy oni czuwają nad praworządym wykonywaniem kary pozbawienia wolności. Podczas uroczystości upamiętniającej 100-lecie więziennictwa polskiego, Kamila Lewandowska i Rafał Łyszkiewicz z ZK Płock i Mariusz Bednarski oraz Mariusz Kiepiński z Oddziału Zewnętrznego w Płońsku, dołączyli do korpusu oficerskiego.

Rok 1918 to rok bardzo ważny dla naszej historii. Polska odzyskała wtedy dawno utraconą wolność, a Polacy rozpoczęli budowanie państwa od nowa. Również więziennictwo polskie rozpoczęło tworzenie swoich struktur od nowa. Na początku lutego 1919 roku Naczelnik Państwa Józef Piłsudski wydał dekrety o zorganizowaniu „Okręgowych Dyrekcji Więziennych” oraz w sprawie „Tymczasowych Przepisów Więziennych”.

Dla upamiętnienia tego wydarzenia 8 lutego został ustanowiony Świętem Służby Więziennej. Kolejnym ważnym etapem było utworzenie na nowo w roku 1954, na fali „odwilży” politycznej, Służby Więziennej, a następnie w roku 1956 jej

przejście ze struktur Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do Ministerstwa Sprawiedliwości.

Właśnie wtedy, 10 grudnia 1956 roku uchwalono pierwszą ustawę o Służbie Więziennej. Określiła ona między innymi zadania, status służby i funkcjonariuszy, stopnie służbowe, ogólne obowiązki i prawa funkcjonariusza. W kolejną erę służba wkroczyła w roku 1989, kiedy zostały stworzone warunki do nowych form pracy penitencjarnej.

Dziś służba więzienna stanowi ważne ogniwo systemu bezpieczeństwa publicznego. Ponad 29 tys. funkcjonariuszy i 1877 pracowników cywilnych czuwa nad praworządnym wykonywaniem kary pozbawienia wolności.

Podczas tegorocznego święta więziennictwa polskiego, szeregi formacji wzbogaciły się o kolejnych oficerów. Ukończone szkolenie zawodowe pozwoliło: Kamili Lewandowskiej i Rafałowi Łyszkiewiczowi z ZK Płock oraz Mariuszowi Bednarskiemu i Mariuszowi Kiepińskiemu z Oddziału Zewnętrznego w Płońsku wstąpić do korpusu oficerskiego Służby Więziennej i otrzymać z rąk Ministra Sprawiedliwości i Dyrektora Generalnego Służby Więziennej nominację na stopień podporucznika. Uroczystość odbyła się na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

Jol.

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 12 lipca 2019 r.
zmarł

Pan Andrzej Tucholski,

inspektor ds. archeologicznych
Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków
w Warszawie delegatura w Płocku.

Wielki Przyjaciel Muzeum Mazowieckiego w Płocku.

Dyrekcja i pracownicy
Muzeum Mazowieckiego w Płocku

SA-44n1



zł/m²
gr.10cm
*Cena obowiązuje wraz z zakupem systemu dociepleń MAPEI

**styropian
grafitowy frez**



Płock ul. Kostrogaj 4
Płock/Imielnica ul. Wyszogrodzka
www.pik.plo.pl

SA-61-1

Pątnicy przygotujcie się na zmiany

Pielgrzymka nie przejdzie przez most

W parafiach trwają zapisy do udziału w 38. Pieszej Pielgrzymce Diecezji Płockiej na Jasną Górę. W tym roku pątnicy wyjątkowo ruszą w drogę na Jasną Górę z parafii św. Benedykta, położonej na Radziwiu. W ten sposób ominą przeszkodę związaną z zamkniętym na czas remontu starym mostem. Do końca lipca mogą się zgłaszać pary zainteresowane wzięciem ślubu w Głogowcu. Organizatorzy czekają także na zgłoszenia lekarzy, pielęgniarek oraz ratowników medycznych, chętnych do pomocy. Z kolei zadaniem księży w parafiach jest uczulenie uczestników, iż pielgrzymka ma charakter rekolekcji w drodze, a nie rajdu turystycznego.

Tegoroczna 38. Piesza Pielgrzymka z Płocka na Jasną Górę wyruszy pod hasłem: „Mocni Bożym Duchem”. Jest to nawiązanie do programu duszpasterskiego



Dariusz Ossowski

w Kościele w Polsce. Pątnicy wyjdą we wtorek, 6 sierpnia po Mszy Świętej koncelebrowanej pod przewodnictwem Biskupa Mirosława Milewskiego, która rozpocznie się o godz. 6.00. Trasa została podzielona na 9 etapów. Przewiduje przeje-

ście około 30 km dziennie. To pozwoli dojść uczestnikom na Jasną Górę w środę, 14 sierpnia.

Główny Przewodnikiem 38. Pieszej Pielgrzymki Diecezji Płockiej na Jasną Górę jest ks. Jacek Prusiński. Pielgrzymkę Diecezji Płockiej

tworzyć będzie 11 grup. Dekanaty zostały związane z określonymi kolorami grup. Najliczniejsza jest grupa białoczerwona - obejmuje 38 parafii. Wspólnie pójdą w niej parafianie z Płocka Wschodniego oraz z Płocka Zachodniego, a także z Bodzanowa i Bielska. Najmniej liczna to grupa żółta. Tworzy ją 14 parafii z Gostynina i Gąbina.

Co roku w czasie pielgrzymki można wziąć ślub. W tym roku przewidziane są one 7 sierpnia. Wtedy pątnicy dojdą do Głogowca. Chętne pary mogą się zgłaszać do końca lipca do ks. Piotra Gadomskiego (tel. 608 362 481) - odpowiedzialnego za służbę liturgiczną. Formalności dotyczące zawarcia sakramentu małżeństwa załatwia się w swojej parafii.

Do terminu pielgrzymki zostało jeszcze sporo czasu. Przypominamy jednak, że w parafiach już trwają zapisy. To tutaj chętni powinni dostarczyć indywidualną Kartę Uczestnictwa (wzór znajduje się na stronie internetowej: www.pielgrzymka.com). Trzeba też uiścić opłatę za uczestnictwo. W tym roku to 100 zł od uczestnika. Dzieci do 13 lat płacą 80 zł, a rodziny (co najmniej trzy osoby z jednego domu) zbiorowo - 200 zł. Opłaty przeznaczone są na obsługę pielgrzymki - ubezpieczenia, przewóz bagażu, sanitariaty czy funkcjonowanie kuchni pielgrzymkowej. Dodatkowo każdy otrzyma identyfikator pielgrzymkowy, koszulkę w kolorze grupy, Książeczkę Pielgrzyma i inne materiały organizacyjne.

Każda parafia ma obowiązek dostarczenia zgłoszeń pielgrzymów do punktu zapisów mieszczącego się po raz pierwszy w Szkołach Katolickich przy ul. Nowowiejskiego 2. Punkt czynny będzie 2, 3 i 5 sierpnia w godz. od 10.00 do 17.00.

Na pielgrzymkę należy zabrać ze sobą namiot. Nie wiadomo bowiem, czy będzie możliwy nocleg u gospodarzy. Warto też zaopatrzyć się w niezbędne środki opatrunkowe i leki.

Kto - z różnych powodów - nie może iść na pielgrzymkę, może zapisać się na pielgrzymkę duchową. W tym przypadku także należy się zgłosić do swojej parafii. Opłaty są dobrowolne. Pielgrzymi duchowi otrzymają specjalnie przygotowany modlitewnik z rozważaniami na każdy dzień. Powinni też uczestniczyć w codziennych mszach św. oraz Apelu Jasnogórskim.

BeeS

Policja zlikwidowała laboratorium amfetaminy pod Płockiem

Kilogramy narkotyku

Funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego Policji zlikwidowali laboratorium produkujące amfetaminę, które działało w jednej ze wsi w okolicach Płocka. Policja nie zdradza, gdzie dokładnie zlokalizowane było laboratorium. Informuje jedynie, że podczas akcji zatrzymano osobę nadzorującą proces produkcji. Zabezpieczono także blisko 63,5 kilograma amfetaminy i 10 litrów płynnego narkotyku, z którego można uzyskać

kolejne 14 kilogramów gotowego produktu.

Laboratorium zostało w sposób specjalistyczny zamaskowane w kilku budynkach. W ukrytym pomieszczeniu znajdował się reaktor ciśnieniowy wraz z innymi urządzeniami, służący do produkcji tego narkotyku. Śledztwo nadzoruje warszawski wydział Prokuratury Krajowej.

Policjanci warszawskiego CBŚP na początku lipca odkryli i zlikwidowali laboratorium amfetaminy, które znajdowało się w jednym z domów jednorodzinnych, wraz przyległymi do niego budynka-

mi gospodarczymi. Jak informuje CBŚP, wejście na posesję i zatrzymanie osoby nadzorującej produkcję było „dynamiczne”.

Z ustaleń śledczych wynika, że nieruchomość została kupiona pół roku wcześniej specjalnie, aby prowadzić w niej nielegalny proceder. Budynki były przystosowane do produkcji narkotyków, a w jednym z nich przygotowano ukryte pomieszczenie, w którym znajdował się reaktor ciśnieniowy i inne specjalistyczne urządzenia przeznaczone do wytwarzania amfetaminy. W kolejnych pomieszczeniach przygotowano systemy chłodzenia, z wewnętrznym obiegiem wody składającym się z trzech zbiorników o pojemności po 1000 litrów, a także zakamuflowanych pod podłogą pojemników na odpady poprodukcyjne.

W drugim budynku gospodarczym zainstalowano ogromny agregat prądowłóczy o bardzo wysokiej mocy, obudowany materiałem wyciszającym. Zamaskowany i wyciszony został także kanał do odprowadzania spalin. Natomiast przewód elektryczny został poprowadzony w gruncie. Takie przystosowanie nieruchomości miało na celu ukrycie prowadzenia nielegalnej działalności i wymagało zaangażowania znacznych środków finansowych. Ostatni etap produkcji, polegający na wytrącaniu narkotyku w siarzan amfetaminy (proszek), prowadzono w domu mieszkalnym z przystosowaną wentylacją.

W wyniku przeprowadzonych działań zabezpieczono łącznie 63,5 kilogramy gotowego narkotyku oraz 10 litrów płynnej amfetaminy, z której można wyprodukować kolejne ponad 14 kilogramów siarczanu amfetaminy.

Śledztwo w tej sprawie nadzoruje Mazowiecki Wydział Zamiejscowy Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Warszawie. Sprawa ma charakter rozwojowy, a śledczy nie wykluczają kolejnych zatrzymań.

(gsz)



Ze zbiorów CBŚP

Fundacja ORLEN – Dar Serca

Wsparcie dla studentów

Fundacja ORLEN – Dar Serca rozpoczęła nabór do drugiej edycji programu stypendialnego BONA FIDE. Polscy studenci, zdobywający wykształcenie na zagranicznych uczelniach, mogą ubiegać się o dofinansowanie o wartości nawet 150 tys. zł. Wnioski można składać do 29 lipca.

Stypendium, podobnie jak w poprzedniej edycji, przeznaczone jest dla polskich studentów studiów II lub III stopnia, kształcących się na jednej z 50 zagranicznych szkół wyższych ujętych w Akademickim Rankingu Uniwersytetów Świata (tzw. Lista szanghajska). Po zakończeniu nauki za granicą stypendyści zobowiązują się do podjęcia pracy w Polsce, w sektorze administracji publicznej.

– Inwestujemy w rozwój młodych ludzi, studentów, również tych, którzy zdobywają wiedzę na zagranicznych uczelniach. Liczymy, że nabyte umiejętności wykorzystają z sukcesem w Polsce i przyczynią się do rozwoju krajowej gospodarki. W ramach programu Bona Fide oferujemy szereg możliwości, jak praca nad interdyscyplinarnymi projektami, konsultację pomysłów

ze światowej rangi specjalistami i możliwości wymiany doświadczeń w środowisku międzynarodowym – mówi Katarzyna Różycka, prezes Fundacji ORLEN – Dar Serca.

Kwalifikacja do programu jest dwuetapowa. W pierwszym, kandydaci wypełniają i przesyłają komplet dokumentów. Następnie z osobami zakwalifikowanymi do drugiego etapu przeprowadzone zostaną rozmowy indywidualne. Na ich podstawie Fundacja wyłoni stypendystów programu.

Program BONA FIDE (łac. w dobrej wierze) to unikalny projekt w skali kraju. Jego celem jest objęcie mecenatu nad rozwojem osób, które w przyszłości mogą swoją wiedzę i doświadczenie na zagranicznych uczelniach wykorzystać do budowania siły krajowej gospodarki. W pierwszej edycji programu BONA FIDE przyznano sześć grantów na łączną kwotę ponad 700 tys. zł.

W tym roku partnerami programu zostały również cztery fundacje korporacyjne - Fundacja Lotto, Fundacja BKG im. J.K. Steczkowskiego, Fundacja Energa oraz Fundacja ORLEN – Dar Serca.

Regulamin, formularz wniosku programu stypendialnego oraz wszystkie niezbędne informacje znajdują się na stronie Fundacji ORLEN – Dar Serca.

Opr. (gsz)

Natalia Pycek z Maszewa Dużego

Najlepsza na magicznej scenie

Mnóstwo emocji, wzruszeń, pozytywnej energii i oczywiście muzyki. Tak było na finale wyjątkowego Festiwalu Zaczarowanej Piosenki, gdzie Natalia Pycek z Maszewa Dużego zajęła pierwsze miejsce. Kciuki za jej występ w Krakowie trzymali obecni z nią na finałowym koncercie najbliżsi: mama Karolina, dziadkowie Justyna i Andrzej oraz nieodłączna przyjaciółka Oliwia.

W finałowym spotkaniu o statuetkę „Zaczarowanego ptaszka” walczyło sześciu finalistów. A ich występy oceniali jurorzy pod przewodnictwem Adama Nowaka. – *Jesteś piękną, tajemniczą, delikatną kobietą. Gdybyś miała tajemniczy przycisk, to gdzie teraz chciałabyś się znaleźć?* – pytała tuż przed występem Anna Dymna. I wiadomo jaka była odpowiedź Natalii: – *Na scenie.* A tu wspólnie z Anią Rusowicz zaśpiewała swoją ulubioną piosenkę „Szukaj mnie” i już solo piosenkę Justyny Steczkowskiej „Oko za oko”. – *Bardzo, bardzo cieszę się z wygranej. Oczywiście,*

lejne pokolenie. Dziadek Andrzej jest DJ-em, mama Karolina skończyła studia związane z muzyką. – *Dorastałam w takim klimacie, że wszyscy śpiewaliśmy podczas wspólnych rodzinnych spotkań, świąt, ale także na co dzień, o tak po prostu. Muzyka była zawsze wokół nas, z nami. To już nieodłączny element naszego rodzinnego życia* – mówi Natalia.

Szczególnie interesuje się stylem popowym. Lubi śpiewać ballady. Mówi, że rock i jazz jest raczej nie dla niej. A dlaczego śpiewa? – *Coś jest w genach. Bo jak sobie przypominam, do sceny i śpiewania ciągnęło mnie zawsze. Od wielu lat w wa-*



Joanna Peczara

O muzycznej pasji i talencie Natalii pisaliśmy w czerwcu na łamach „Tygodnika Płockiego” po półfinałowym sukcesie. Jeszcze wtedy uczennica Szkoły Podstawowej w Maszewie Dużym opowiadała nam o pierwszym spotkaniu z Anną Dymną, muzycznej przygodzie i osobistym przesłaniu przekazywanym podczas scenicznych występów. Jak wtedy było? Już bardzo emocjonująco i niezwykle, jak mówiła Natalia. Bo ten festiwal tworzą niezwykli ludzie: organizatorzy i wykonawcy. – *Nie czuje się tego, że rywalizujesz, że jesteś oceniany. Po prostu śpiewasz, jesteś sobą, bez całego bagażu tego, co powiedzą inni. To jest dopiero niezwykła sprawa, że uczestnicy konkursu nie czują tej konkursowej presji, nawet jak coś pójdzie nie tak* – dzieliła się po półfinałowym występie swoimi wrażeniami Natalia.

Już wtedy mówiła, że jest to miejsce, gdzie osoby niepełnosprawne mogą pokazać, czego potrafią dokonać. Temu sprzyja atmosfera festiwalu, który łączy. Tym, którzy słuchali na żywo występu uczestników, bez wątpienia muzyka wlewała się do serca.

że był stres. Jeszcze rano myślałam: to ten dzień, to jest już dziś. Ale przed samym występem byłam skoncentrowana tylko na śpiewaniu – opowiadała o przedkoncertywnych emocjach Natalia, dodając, że wielkim wsparciem była myśl, iż na scenie są jej najbliżsi, którzy mocno za nią zaciskają kciuki.

Poszło rewelacyjnie. Jurorzy właśnie Natalii przyznali pierwsze miejsce, statuetkę i nagrodę finansową, która będzie przeznaczona na dodatkowe, profesjonalne zajęcia wokalne. Być może także na pierwsze przygotowania do płyty. To kolejne wielkie marzenie Natalii. – *Chciałabym je dalej i dalej realizować. Bo w piosenkach można przekazać tyle pięknych rzeczy. Opowiedzieć tyle pięknych historii. Dawać radość. Spowodować, że ludzie się uśmiechają. A bardzo lubię, kiedy ktoś uśmiecha się. Jeśli to będzie jeszcze uśmiech wywołany moją piosenką, moim śpiewem, to już cudownie* – mówiła Natalia.

Jej muzyczna pasja to śpiew i gra na pianinie. A muzyka, jak mówi Natalia, po prostu gra jej w duszy. Co prawda lubi czytać książki, gotować, jeździć konno, ale to muzyka zdecydowanie jest na pierwszym miejscu. I nie dziwnego, bo w jej rodzinie śpiewa już ko-

lacje jeździmy z rodzicami do Ustki. I tam była wielka scena, mnóstwo artystów. Zawsze stawałam obok, śpiewałam, czasami wbiegałam na scenę. I bardzo mi się podobało. Myślałam, ja też chcę wystąpić na takiej wielkiej scenie – opowiadała Natalia o swojej muzycznej pasji.

Udział i zwycięstwo w Festiwalu to spełnienie jej wielkich marzeń. To pierwsza tak duża impreza, gdzie Natalia wystąpiła przed ogromną publicznością i profesjonalnym jury. Wcześniej były konkursy szkolne, w ubiegłym roku na płockiej Talentiadzie Natalia zajęła I miejsce w kategorii 15-16 lat i wygrała warsztaty z Anną Nakonieczną. Ale to Festiwal dał spełnienie jej marzeń o śpiewaniu. I jest, jak życzą tego Natalii jej bliscy, początkiem dalszej kariery. Natalia uchyla rąbka tajemnicy – teksty na pierwszą płytę już prawie są. Zatem czas na spełnianie kolejnych planów. Planów, w których Natalia będzie mogła wyśpiewać swoje przesłanie o miłości, życiu, opowiedzieć troszkę o sobie. – *Mam nadzieję, że będę miała taką okazję* – mówiła Natalia, która dla mieszkańców swojej gminy zaśpiewa na sierpniowych dożynkach w Starej Białej. **rad**

cinu pomiędzy Płockiem a Kolaszkami. Drugiego dnia pokonała 130 kilometrów z Kolaszek do Częstochowy.

Uczestnicy pielgrzymki wyżywienie zapewniają sobie we własnym zakresie, noclegi będą przygotowane w szkole. Uczestnik rajdu powinien mieć: ukończone 15 lat, osoby niepełnoletnie zgodę rodziców, sprawny technicznie rower (po przeglądzie u mechanika rowerowego), śpiwór i karimatę, dobry stan zdrowia pozwalający na udział w rajdzie. Bliższych informacji udziela prezes klubu Leszek Brzeski tel. 604 97 61 23. **rad**

Rowerowa pielgrzymka

Tradycyjnie, jak co roku plockanie wyruszą na rowerach do Częstochowy. Organizatorzy już zapraszają chętnych, którzy w tym roku chcą pielgrzymować na dwóch kółkach na Jasną Górę. A zaprasza Parafialno-Uczniowski Klub Sportowy „Viktoria”.

Płockie rowerowe pielgrzymki mają kilkuletnią tradycję. Rokrocznie z Leszkiem Brzeskim, po-

mysłodawcą wyjazdów, wyrusza kilkadziesiąt osób, by oddać hołd i złożyć podziękowanie za opiekę przed cudownym obrazem. Uczestnicy zwiedzają także klasztor na Jasnej Górze i popularyzują turystykę rowerową.

Pielgrzymi startują we wtorek, 6 sierpnia sprzed płockiej Katedry o godzinie 6.00. Przed wyjazdem będzie odprawiona msza święta. Wyjazd składa się z dwóch etapów. Pierwszego dnia pielgrzymi przejadą 114 kilometrów na od-

Będziemy się bawić nie tylko w nocy

Audioriver przenosi się na Starówkę

Obok sceny festiwalowej uczestnicy Audioriver mają do wyboru szereg imprez towarzyszących. Stąd na Starym Rynku odbywać się będą dyskusje z artystami i zaproszonymi gośćmi, w kinie Przedwiośnie będzie można zobaczyć muzyczne filmy, przewidziane są również targi muzyczne. Audioriver Sobótka czyli program dzienny festiwalu rusza już w piątek, 26 lipca po godz. 16.00. Na płockiej starówce zaserwuje wtedy pierwsze koncerty. Wstęp wolny.

Nad czym będą dyskutować artyści i goście podczas Sobótki? Będą się zastanawiać m.in. czym jest komputer dla artysty? O skomplikowanej relacji sztuki i technologii rozmawiać będą: Dream Adoption Society (Marta Nawrot i Jagoda Wójtowicz) – designerki, programistki światów wirtualnych, twórczynie multiplayerowych doświadczeń VR, Marek Biliński – kompozytor muzyki elektronicznej, multiinstrumentalista, legenda polskiej elektroniki, DEAS – Karol Mozgawa, uznawany za jednego z najciekawszych artystów elektroniki Europy Wschodniej i Norbert Borzym (BERT) – DJ, remikser, producent i dziennikarz muzyczny. Prowadzenie: Marek Horodniczy – dziennikarz i publicysta, związany z TVP Kultura, gdzie prowadzi „Scenę Alternatywną”.

Elektronika. Nie sposób wyobrazić sobie dziś bez niej studia muzycznego czy sceny koncertowej każdego gatunku muzycznego. Ale co dalej? Nad przyszłością muzyki elektronicznej zastanowią się: Anna Zaradny – kompozytorka, instrumentalistka, Joanna Skorupska – założycielka Radicalcz, studia doradczego, które przygotowuje do wejścia na rynek technologii na wczesnym etapie rozwoju, Łukasz Warna-Wiesławski – współkurator festiwalu Unsound, DJ i promotor, Alex Kubaczewski – dziennikarz muno.pl, promotor, DJ. Prowadzenie: Ula Kaczyńska – dziennikarka muzyczna Polskiego Radia.

Połowę gitar sprzedanych w USA w 2018 roku kupiły kobiety. Czy w elektronice zapanuje matriarchat? Na te i wiele innych pytań dotyczących sytuacji kobiet w elektronice odpowiedzą: Girl's to the front – kolektyw działający na rzecz dziewczyn w muzyce; organizują koncerty, imprezy, performanse, Monika Pasiecznik – krytyczka muzyczna i kuratorka, autorka książek i esejów; a także Paulina Żaczek – promotorka związana m.in. z festiwałem Unsound oraz krakowskim klubem Szpitalna 1. Prowadzenie:

Novika – wokalistka występująca w zespole Futro i u boku Smolika, od 2006 prowadzi działalność solową.

Muzyka w grach komputerowych dawno przestała pełnić rolę wyłącznie estetycznego zapychacza. Jak na tym polu sprawdza się muzyka elektroniczna? Rozmawiać będą: Arkadiusz Reikowski – kompozytor muzyki do gier komputerowych, A_GIM – producent muzyki elektronicznej, który także tworzy ścieżki dźwiękowe do gier oraz Magdalena Maria Monika, która prowadzi największy kobiecy kanał gamingowy na polskim YouTube. Prowadzenie: Michał Bownik – kompozytor, producent, autor tekstów, lider zespołu Bownik.

Podziały gatunkowe w muzyce pomału się zacierają, publiczność jest coraz bardziej otwarta na różne dźwiękowe doznania. Jak wpływa to na kondycję i rolę muzyki elektronicznej współcześnie? To pytanie zadadzą sobie: Lech Podhalec – dziennikarz muzyczny, redaktor naczelny portalu Going, Joanna Tomczak – współwłaścicielka poznańskiego klubu Tama, ATARI WU – kompozytor, autor tekstów, producent muzyczny. Prowadzenie: Łukasz Kamiński – dziennikarz i publicysta. Autor alternatywnego przewodnika „Zrób to w Warszawie”.

Program Audioriver Sobótka to również muzyka. Poznań reprezentować będą bracia Juniore & Conradq, a z Wrocławia do Płocka przybędzie duet Seb & Rodrigezz. Vidno to natomiast przedstawiciel płockiej sceny, mający na koncie autorskie wydawnictwa m.in. w Wielkiej Brytanii. Najliczniej prezentuje się reprezentacja warszawskich artystów – ze stolicy na Audioriver przyjadą Nowosad, Komitet Obrony Disco, a także Raidho & T.Etno, którzy zaprezentują wspólnie orientalny live z użyciem instrumentów i brzmień elektroniki.

Wstęp na wszystkie panele dyskusyjne i koncerty na Starym Rynku w Płocku jest otwarty i darmowy. Płatne będą jedynie seanse w kinie NK Przedwiośnie. Do wyboru są tu takie filmy jak: „W rytmie Kuby”, „Legenda Kaspára Hausera” oraz „Climax”. Wstęp na wszystkie seanse kosztuje 10 zł.

W ramach Sobótki odbędą się także targi muzyczne. W tym roku swoje stanowiska wystawiają: Baseline / Glitch Pictures, chronimysluch.pl, Follow The Step / Smolna / Fest Festival, Instytut, Lauda Audio, Plays.pl, Projektowa, Revive x 999, Schron ft. Oddity, Sound Machines & Fundacja Nobiscum, Sound.pl, Subraum, TAMA, Up To Date Festival, Vinylgate Recordstore, Visions Booking & Music Promotion. To wszystko w dniach 26-28 lipca.

Więcej szczegółów na stronie www.audioriver.pl **BeeS**

Rekrutacja do szkół średnich

W której szkole będziesz się uczyć?

We wtorek, 16 lipca w samo południe absolwenci gimnazjów i szkół podstawowych dowiedzą się, czy zaczną naukę w wymarzonej szkole. Szkoły publikują właśnie listy zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych. Teraz uczniowie zakwalifikowani muszą potwierdzić wolę przyjęcia do szkoły dostarczając tu oryginały dokumentów (do 24 lipca). To ostatni element rekrutacji przed ogłoszeniem w szkołach list przyjętych. Te można będzie sprawdzać w szkołach, 25 lipca także od godziny 12.00.

Przypomnijmy, że dla uczniów w szkołach na terenie płockiej delegatury Kuratorium Oświaty przygotowano 8400 miejsc dla prawie 6,5 tysiąca absolwentów szkół podstawowych i gimnazjów. Jak mówił podczas odbywającej się w Płocku czerwcowej konferencji mazowiecki wicekurator oświaty Krzysztof Wiśniewski: – *Liczba miejsc przygotowanych w szkołach jest większa*

niż liczba absolwentów. Na plusie mamy 2000 miejsc, zatem nie powinno być problemów z rekrutacją do szkół ponadgimnazjalnych czy ponadpodstawowych.

W szkołach na terenie płockiej delegatury Kuratorium Oświaty jest prawie 6,5 tysiąca absolwentów. Dla nich przygotowano ponad 8400 miejsc. W samym Płocku klasy ósme szkół podstawowych opuściło 2,5 tys. uczniów, dla których przygotowano 3,2 tys. miejsc. Analogicznie sytuacja wygląda w mieście, jeśli chodzi o absolwentów gimnazjów. Tu także dla ponad 2 tys. absolwentów przygotowano ponad 3 tys. miejsc. W obu przypadkach o miejsca będą starali się uczniowie z Płocka, ale także powiatu płockiego, sierpeckiego i gostynińskiego. Absolwenci obu typów szkół wybierali w Płocku miejsca w 8 liceach ogólnokształcących, 6 technikach, 5 branżowych szkołach I stopnia.

Na przyjęcie wszystkich uczniów opuszczających podstawówki i gimnazja przygotowany jest także powiat sierpecki. Jak informowała Bogusława Lewandowska, naczelnik wydziału oświaty i zdrowia

starostwa powiatowego w Sierpcu, samorząd przygotował miejsca dla około 1020 kandydatów. – *Nasze przewidywania się sprawdziły, bo liczba wniosków pierwszego wyboru opiewa na liczbę około 1020 podań, z czego do szkół prowadzonych przez powiat sierpecki podania zgłosiło 832 uczniów. Kandydatów po gimnazjum było 473, po szkole podstawowej 359. Zapewniamy przyjęcie do szkół wszystkim chętnym* – mówiła Bogusława Lewandowska, dodając, że powiat myśli również o zapewnieniu wszystkim zainteresowanym miejsc w internecie i zabezpieczeniu dowozu młodzieży.

Przedstawiciele samorządów i dyrektorzy szkół dążą do tego, by zajęcia odbywały się tylko na pierwszą zmianę. Bogusława Lewandowska mówiła, że w przypadku powiatu sierpeckiego trwają starania, aby lekcje były do godziny 15.45. O tym, że dyrektorzy płockich szkół będą dążyć do ustawienia zajęć na jednej zmianie, mówił także Krzysztof Wiśniewski.

Gdzie, ilu kandydatów?

Jak na wtorek wygląda sytuacja z miejscami i kandydatami do po-

szczególnych płockich szkół? Jeśli chodzi o szkołę tak zwanego pierwszego wyboru dla absolwentów gimnazjów, to w III LO im. Marii Dąbrowskiej uruchomiono 7 klas pierwszych. Tradycyjnie najwięcej chętnych było do klasy biologiczno-chemicznej. Tu na 30 miejsc zgłosiło się 66 osób. Równie dużo (58 chętnych na 30 miejsc) jest do klasy z językiem polskim, historią i językiem angielskim. Najmniej, bo 24 kandydatów zgłosiło chęć nauki w klasie z językiem angielskim, chemią, matematyką. W Małachowiance dla chętnych po gimnazjum czeka 6 klas pierwszych. W każdej po 30 miejsc. Największym zainteresowaniem cieszyła się klasa z matematyką, informatyką i chemią. Tu jest 50 chętnych. W pozostałych klasach liczba chętnych oscyluje od 34 do 48 kandydatów. Spośród 7 klas pierwszych w Jagiellonce największym zainteresowaniem w tym roku cieszyła się klasa dwujęzyczna PRE-IB, gdzie na 30 miejsc zgłosiły się 53 osoby. Sporo chętnych (49 na 30 miejsc) jest do klasy z językiem polskim, historią, językiem angielskim. Do V LO ZSCE do każdej z 4 klas pierwszych z zaplanowaną

liczbą 28 miejsc zgłosiło się prawie dwa razy więcej uczniów. Do dwóch klas pierwszych Akademickiego LO przy PWSZ (w każdej przygotowano po 28 miejsc) dokumenty złożyło 90 uczniów.

Jeśli chodzi o technika, to jak co roku sporo powyżej przewidzianego limitu chętnych jest do Technikum Zespołu Szkół Centrum Edukacji. Tu na 28 miejsc jest 44 chętnych. Spośród siedmiu klas pierwszych uruchomionych w Zespole Szkół Technicznych rekordy popularności bije klasa dla techników mechaników z montażem i obsługą maszyn (na 25 miejsc 50 chętnych). W płockim „Elektryku”, gdzie będą prowadzone 4 klasy pierwsze technikum, najwięcej uczniów chce uczyć się w klasie o specjalności technik informatyk (56 chętnych na 28 miejsc). Sporo chętnych jest do klasy technik elektryk (43 osoby na 28 miejsc). Jeśli chodzi o absolwentów szkół podstawowych, to właściwie zbliżone są decyzje w sprawie wyboru klas w szkołach. Dla nich przygotowano analogiczną liczbę klas w szkołach.

rad

Na wakacjach z Orlenem niesamowita „Lokomotywa” i porywająca Prońko

Dzieciaki: było super!

Mnóstwo pomysłów, twórczej energii i super zabawy. Takie były tegoroczne wakacje dla pasjonatów muzyki, teatru i tańca. Do udziału w artystycznych wędrownikach zaprosiło Stowarzyszenie Edukacji Kulturalno-Artystycznej i Nauki w ramach projektu „Wakacje z Orlenem”. A tegoroczne spotkanie zakończył energetyczny finał z brawurowo wykonaną scenką z „Lokomotywy” Tuwima, tanecznym show oraz porywającą, wokalnoinstrumentalną interpretacją znanych utworów, w tym „Psalmu stojących w kolejce” Krystyny Prońko.

Na artystycznych zajęciach finansowanych przez PKN ORLEN, a organizowanych przez SEKAN w Szkole Podstawowej nr 23 w Płocku, dzieci i młodzież spotkały się po raz drugi. Organizatorzy zaprosili na dwa tygodniowe turnusy. – *Cieszymy się, że całkiem spora*

grupa to uczestnicy ubiegłorocznych zajęć, którzy w tym roku także kawalek wakacji chcieli spędzić z naszymi instruktorami. I pod ich okiem rozwijać, odkrywać artystyczne pasje począwszy od wokalu, przez grę na instrumentach, po taniec i sztuki plastyczne. Cieszymy się też, że nasza oferta przyciąga nowe osoby, które chcą ciekawie, twórczo spędzać czas wolny i pracować pod okiem specjalistów, pasjonatów – mówił Roman Kusy, prezes Stowarzyszenia Edukacji Kulturalno-Artystycznej i Nauki i pomysłodawca włączenia warsztatów artystycznych do półkolonii artystycznych.

W tym roku dla dzieciaków i młodzieży z Płocka i okolic w ofercie znalazły się zajęcia teatralne, artystyczne, wokalne, instrumentalne. Swoje pomysły i talenty uczestnicy zaprezentowali na finale kończącym każdy tydzień spotkań. Oczywiście z udziałem zasiadających wśród publiczności rodziców, dziadków, przyjaciół. Uzupełnieniem zajęć były tematyczne wyjazdy, między innymi do sierpeckiego skansenu, Żelazowej Woli, teatru „Kamienica” w Warszawie czy Muzeum Kolej-

nictwa w Sochaczewie. – *Niezmiernie cieszę się, że z pomysłem takiej formy wypoczynku i tematyką zajęć trafiliśmy w punkt. Potwierdza to ogromne zainteresowanie tym projektem. Patrząc na frekwencję, słuchając opinii tak rodziców, jak i samych uczestników mamy informację, że na kolejne lata jest to dobry kierunek, godny kontynuowania. Cieszę się, że udało nam się zainteresować dzieci, młodzież. Przyciąga bogata oferta z różnorodną tematyką: sportową, artystyczną, językową, pozwalającą każdemu coś znaleźć zgodnie ze swoimi pasjami, zainteresowaniami* – mówiła Wioletta Kulpa, kierownik do spraw sponsoringu i CSR w PKN ORLEN.

Na podsumowaniu zajęć Wioletta Kulpa podkreślała, że w kontekście ogromnego zainteresowania projektem „Wakacje z Orlenem” z pewnością będzie analizowana i rozważana możliwość zwiększenia liczby miejsc dla uczestników w przyszłym roku. – *Jeśli chodzi o tematykę, mamy pomysł, aby zapytać dzieci i młodzież, jakie półkolonie widzieli by dla siebie w przyszłym roku. Tak, by ewentualne nowe pomysły na zajęcia były zgodne z ich oczekiwaniami* – dodawała Wioletta Kulpa.

Samba, cha-cha i lokomotywa

Jak mówił Roman Kusy, spotkania organizowane w ramach projektu „Wakacje z Orlenem” to zaproszenie do rozwijania pasji, ciekawego spędzania czasu wolnego, poznawania i odkrywania siebie, swoich możliwości pod okiem prowadzących zajęcia pasjonatów. Sami uczestnicy zajęć z pasją opowiadali o udziale w zajęciach. Dla wielu z nich nie były one przypadkowe. Jak dla Mateusza z Ciachcina, który był w grupie teatralnej. – *Tu miałem okazję rozwijać swoje mocno już rozbudowane pasje teatralne. Jest rewelacyjnie. Chodziłem na dwa turnusy i to był niesamowity czas. Po pierwsze podbudowałem swoją samoocenę. Po drugie pod okiem pani Olgi Barańskiej nauczyłem się wielu ważnych rzeczy, które będę mógł wykorzystywać w przyszłości, bo chcę zostać aktorem i nie wyobrażam sobie, aby w moim życiu*

nie było żadnego aktorstwa – mówił Mateusz, dodając, że na wakacje będzie jeszcze szukał kolejnych zajęć teatralnych. Dla Mai, także z grupy teatralnej zajęcia były okazją do przełamania się, doskonalenia umiejętności. – *Dla mnie super, bo bliskie mi są spotkania z teatrem. A praca z panią Olgą Barańską rewelacja. Uczestnicząc po raz pierwszy w zajęciach Kinga mówiła także, że to super pomysł. – Było świetnie. Przełamalam lęk przed publicznymi występami. Zbierałam doświadczenia, bawiłam się, uczyłam. Super przegoda* – podsumowywała Kinga.

Pomysł chwalili rodzice. Pani Justyna, której 12-letnia córka Julka uczestniczyła w zajęciach grupy artystycznej, mówiła: – *Córka chętnie tu przychodzi, nie marudzi, zatem myślę, że jest fajnie. Także z punktu widzenia pracującego rodzica pomysł świetny i ogromne ułatwienie.*

Zamknięto kąpielisko w Soczewce

Okres wakacyjny niewątpliwie sprzyja wypadom nad wodę. Znajdując się tam należy przede wszystkim zadbać o swoje bezpieczeństwo. Dlatego też przestrzegamy przed wchodzeniem do wody w Soczewce. Jaki jest powód? Jak poinformował płocki WOPR zlokalizowane tam kąpielisko zostało tymczasowo zamknięte i obowiązuje na nim bezwzględny zakaz kąpieli.

Przyczyną zamknięcia było wykrycie bakterii sinic, które są niebezpieczne dla zdrowia ludzi i zwierząt. – *Otrzymaliśmy informację od organizatora, czyli płockiego WOPR-u o możliwości zakwitnięcia sinic. Informacja ta potwierdziła się, dlatego też zdecydowaliśmy o tymczasowym zamknięciu kąpieliska „Soczewka”* – mówi Ludwik Lubarski, kierownik sekcji higieny komu-

nalnej Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Płocku.

Dlaczego tak ważne jest, aby bezwzględnie przestrzegać zakazu? Jak wyjaśnił Ludwik Lubarski, sinice wytwarzają toksyny, które mogą powodować różnego rodzaju niepożądane objawy zdrowotne. Różnią się one w zależności od organizmu, ale do najczęstszych należą wszelkiego rodzaju objawy skórne, takie jak uczulenia czy wysypki oraz objawy ze strony układu oddechowego takie jak duszności. W wielu przypadkach mogą wystąpić również nudności.

To, ile czasu kąpielisko będzie nieczynne, zależy m.in. od warunków atmosferycznych. – *Jak wynika z naszego doświadczenia, zakwit sinic może trwać do 14 dni. Tyle trwał ostatni zakwit, z którym mieliśmy do czynienia. Trudno to przewidzieć, ponieważ wpływa na to wiele czynników* – mówi Ludwik Lubarski.

Zakaz kąpieli będzie obowiązywał do odwołania, sytuacja jest cały czas monitorowana. (ek)



T. Radwańska - Justyńska

Mieszkańcy bloków przy ul. Sienkiewicza nie muszą się obawiać o zieleńce

Nie będzie parkingów

Do redakcji zadzwonił zaniepokojony mieszkaniec ul. Sienkiewicza. - *Pod oknami mieliśmy takie swoje zielone zakątki, zieleńce, pielęgnowane od lat, z wieloletnimi nasadzeniami. Dzieci miały gdzie się bawić, a my, starsi odpocząć. Ale to chyba koniec naszego azylu. Podobno MZGM zamierza w ich miejscu zrobić parkingi – powiedział wzburzony.*

W jednym z bloków przy ul. Sienkiewicza 13, 15, 17, wzdłuż ul. Stanisława Stommy, nasz czytelnik mieszka od roku 1946. – *To są poniemieckie bloki, na których „zaplecze” były i są do dziś ogrody. Dla nas, to miejsce wytchnienia, bo każdy, kto mieszka w tej okolicy, doskonale wie, że od ul. Sienkiewicza słyszymy stały gwar, bo od najwcześniejszych godzin porannych, do*



J. Marciniak

późnych wieczornych, ulicą jeżdżą różne pojazdy, także duże autobusy – tłumaczy.

Obawy naszego czytelnika wynikają stąd, że za klatką A, w której mieści się administracja MZGM – TBS, już zieleniec został wykarczowany, a zamiast dawnego ogródka jest parking dla pojazdów administracji.

– *Boimy się, że niedługo wszystkie tarasiki, zejścia z mieszkań i zieleńce zostaną zrównane z ziemią, a na ich miejscu powstaną parkingi. Właścicielom samochodów nie wystarczy, że mają dużo miejsca na zostawienie pojazdów wzdłuż budynku należącego do Fortum. Na nasze pytania, o plany związane z zieleńcami, nikt nie chce odpowiedzieć – dodaje czytelnik.*

Jego zdaniem, takie zielone oazy to doskonały sposób, by zapewnić wypoczynek dla starszych i miejsce do zabawy dla dzieci. – *Jeśli wykarczują te zieleńce, to będziemy mieli z dwóch stron spaliny. Wielka szkoda, że chcą zlikwidować te nasze tarasiki, zejścia do zieleńców. Na dodatek właśnie teraz wszystko kwitnie, mamy przynajmniej trochę zieleni pod oknami – wyjaśnia.*

Jak się okazuje, nasz czytelnik nie musi się obawiać zlikwidowania zie-

leńców pod oknami. Otrzymaliśmy wyjaśnienia z Miejskiego Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej - TBS sp. z o.o., działającego jako administrator zasobów stanowiących własność Gminy-Miasto Płock.

„Zarząd Budynków Komunalnych w Płocku informuje, iż w związku z zaplanowaną na rok bieżący inwestycją prowadzoną przed Urząd Miasta Płocka Wydział Inwestycji i Remontów dotyczącą przebudowy ul. Stanisława Stommy zachodzi konieczność uporządkowania przestrzeni na terenie graniczącym z budynkami przy ul. Sienkiewicza 13 bc, Sienkiewicza 15abc i Sienkiewicza 17abc” – czytamy.

Na zlecenie właściciela terenu i budynków zostaną wykonane prace polegające na zabezpieczeniu wejść balkonowych oraz uporządkowanie terenów zielonych przyległych do budynku obejmujące w szczególności likwidację istniejących nanień, czyli tarasów, schodów, ogrodzeń, chodników, wiat i tym podobnych. Istniejące obecnie ogrodzenia są zrobione w sposób chaotyczny, co ma niewiele wspólnego z ładem estetycznym.

Istnieje już projekt zagospodarowania terenów przyległych do ul. Stanisława Stommy, a ten nie przewiduje likwidacji większości istniejących nasadzeń trwałych, czyli krzewów i drzew i co najważniejsze, nie jest przewidziana budowa w tych miejscach parkingów. Mają pozostać tereny zielone. Mieszkańcy ul. Sienkiewicza 13, 15 i 17 mogą więc spać spokojnie wiedząc, że będą mogli wyjść do ogródka, usiąść na leżaku i odpocząć.

Jol.

Na Mazowszu najwięcej jest Ukraińców i Białorusinów

Cudzoziemcy pilnie potrzebni

W 2018 roku pracodawcy złożyli w sumie 235 tys. wniosków o zezwolenie na pracę w Polsce dla cudzoziemców. Tylko przez pierwsze pół roku 2019 złożyli ponad 330 tys. wniosków i wiadomo, że to wcale nie jest koniec. Pewnie przynajmniej tyle samo, jeśli nie więcej pracowników przyjedzie zza granicy, głównie wschodniej, w drugiej połowie roku. Na razie cudzoziemcy podejmują się przede wszystkim najprostszych prac, ale wcale nie jest wykluczone, że zaczną nostryfikować dyplomy, by zajmować odpowiedzialne stanowiska.

Pracownicy w polskich firmach są potrzebni od zaraz. Oczywiście najpierw pracodawca musi załatwić zezwolenie na pracę dla obcokrajowca. I tu zaczyna się problem, bo zdaniem naszego czytelnika, terminy są wyjątkowo długie.

– *A ja nie mogę czekać, bo nie tylko muszę wysłać swoich kierowców w trasę, ale też mam świadomość, że jeśli potencjalny kandydat będzie zbyt długo czekał na zgodę, to po prostu ucieknę mi do innego kraju – tłumaczy właściciel firmy transportowej.*

I opowiada: – *Złożyłem wniosek drogą elektroniczną do delegatury Urzędu Wojewódzkiego w Płocku 19 kwietnia. Zrobiłem dokładnie wszystko tak, jak mi wytłumaczyła urzędniczka. Spełniłem wszystkie wymogi. Dodatkowo, na wszelki wypadek złożyłem także w urzędzie oryginalne dokumenty – tłumaczy.*

5 czerwca nasz czytelnik udał się do delegatury, by zapytać o postęp pracy w jego sprawie. Okazało się, że wniosek utknął w szafie i nikt się nim do tej pory nie zajął. Po trzech kolejnych tygodniach zaproponowano mu, by zabrał dokumenty i ponownie złożył wniosek drogą elektroniczną, co teoretycznie miało by przyspieszyć wydanie decyzji.

Zdenerwowany pan Henryk za-

dzwonił do redakcji z prośbą, żebyśmy się dowiedzieli, dlaczego trwa to tak długo. Polscy pracownicy rezygnują z zatrudnienia w polskich firmach, głównie z powodu zarobków, uciekają za granicę, a w to miejsce natychmiast potrzebni są inni. Niestety naszych na rynku pracy nie ma, trzeba korzystać z usług cudzoziemców. Ale tu jest poważna przeszkoda w postaci urzędniczego zatoru.

Zapytaliśmy w zespole prasowym wojewody mazowieckiego, jak na przestrzeni ostatnich miesięcy zmieniła się liczba składanych przez przedsiębiorców wniosków. – *Informujemy, że w pierwszej połowie 2019 roku do wojewody mazowieckiego złożono o 49 proc. więcej wniosków o zezwolenia na pracę, w porównaniu do analogicznego okresu w 2018 r. (56,2 tys. wobec 37,8 tys.). Jednocześnie w stosunku do lat 2013-2016 aktualna skala wniosków wpływających wzrosła ponad 3-krotnie – czytamy w wyjaśnieniu.*

W pierwszej połowie 2019 r. wojewoda mazowiecki wydał 44 038 zezwoleń na pracę, w tym najwięcej, bo ponad 70 proc. obywatelom Ukrainy i Białorusi, którzy otrzymali zezwolenie na zatrudnienie w 866 zawodach.

Najwięcej, bo ponad 4,2 tys. przybyło w Polsce kierowców ciągnika siodłowego, niemal 2 tys. malarzy budowlanych, 1,9 tys. tynkarzy oraz 1,7 pakowaczy ręcznych. Niemal 1600 osób podjęło pracę pomocy domowej, a 1201 osób to pozostali pracownicy wykonujący prace proste gdzie indziej – niesklasyfikowani.

Przybyło na terenie województwa mazowieckiego po ponad tysiąc magazynierów i zbrojarzy, 857 cieśli, 771 pomocniczych robotników w przemyśle przetwórczym oraz 734 pozostałych robotników wykonujących prace proste w przemyśle.

Natychmiast po otrzymaniu zezwolenia na pracę zatrudnieni zostali: murarze – tynkarze (710), spawacze (696), cieśle szalunkowi

(694), ślusarze (651), rzeźnicy – wędliniarze (551), glazurnicy (535), betoniarze – zbrojarze (534), pomoce kuchenne (524) oraz kierowcy samochodu ciężarowego (502).

Jak nas poinformował zespół prasowy, w większości przypadków postępowania w sprawie wydania zezwolenia na pracę dotyczyły mężczyzn (74,6 proc.). Statystyki zezwoleń na pracę wydane dla cudzoziemców wg grup wiekowych przedstawiają się następująco: do 24 lat – 12 proc., 25-39 lat – 53,4 proc., 40-59 lat – 33,2 proc., 60 lat i powyżej – 1,3 proc.

Zdaniem służb prasowych wojewody, czas oczekiwania na wydanie zezwolenia jest zależny od kompletności i prawidłowości wniosku i wymaganych dokumentów wnioskodawcy oraz trybu i formy złożenia wniosku.

W przypadku kompletnie i prawidłowo sporządzonej dokumentacji, złożonej w formie elektronicznej w trybie obsługi koordynowanej, decyzja jest wydawana nawet w ciągu kilku dni od złożenia wniosku. Zezwolenia wydane w pierwszym półroczu 2019 roku były wydawane średnio 29. dnia od wpływu wniosku, a około 56 proc. w ciągu 14 dni od wpływu wniosku.

– *Pragniemy dodać, że w związku z koniecznością prowadzenia postępowania wyjaśniającego i wzywania pracodawców do uzupełniania dokumentacji w przypadku około 26 proc. wniosków, czas od jego złożenia do wydania zezwolenia wyniósł od 30 dni nawet do kilku miesięcy – wyjaśniają służby prasowe wojewody.*

Zapytaliśmy także o to, kto sprawdzi, czy pracodawcy zatrudniają pracowników zgodnie z zezwoleniami, czy też zdarza się, że cudzoziemcy pracują na czarno: – *Informujemy, że wojewoda nie wykonuje zadań z zakresu ścigania nielegalnego zatrudnienia, ale współpracuje w tym zakresie, między innymi ze Strażą Graniczną, Państwową Inspekcją Pracy czy ZUS.*

Jola Marciniak

Konkurs samorządu województwa

Innowator Mazowsza

Ruszyła XI edycja konkursu „Innowator Mazowsza”. Samorząd Mazowsza nagrodzi najbardziej innowacyjnych przedsiębiorców i naukowców. – Chcemy wspierać rozwój innowacyjności wśród przedsiębiorstw, ale też uświadamiać, jaką rolę odgrywa innowacyjność w gospodarce – podkreśla marszałek Mazowsza Adam Struzik. Zgłoszenia do konkursu przyjmowane są do 19 sierpnia.

Konkurs „Innowator Mazowsza” ma wyłonić nowe rozwiązania techniczne, organizacyjne czy marketingowe, które mają w sobie duży potencjał biznesowy. Konkurs podzielony jest na dwie kategorie. W kategorii „Innowacyjna Firma” mogą wziąć udział mikro-, małe i średnie przedsiębiorstwa, które prowadzą działalność na Mazowszu, działając od najwyższej sześciu lat, a w ciągu ostatnich trzech lat wprowadziły na rynek lub zastosowały w swojej działalności innowacyjne rozwiązania.

„Innowacyjny Naukowiec” to z kolei kategoria skierowana do młodych naukowców (w wieku do 39 lat) działających na mazowieckich uczelniach, którzy w ciągu ostatnich trzech lat uzyskali stopień doktora, a ich praca doktorska podejmowała temat innowacyjnych rozwiązań.

Jest o co walczyć w konkursie. Zwycięska firma otrzyma 30 tys. zł nagrody, a najbardziej innowacyjny naukowiec – 20 tys. zł. Przewidziano także nagrody pieniężne za zajęcie drugich i trzecich miejsc oraz wyróżnienia i nagrody dodatkowe od partnerów konkursu. – *Nasz kon-*

kurs kierujemy do firm i naukowców, gdyż jesteśmy przekonani, że współpraca tych dwóch grup jest kluczowa dla wdrażania innowacji w gospodarce. Mazowsze jest dziś najszybciej rozwijającym się regionem w Polsce, ale w obszarze innowacji wciąż jest wiele do zrobienia – mówi marszałek Mazowsza Adam Struzik.

O wysokim potencjale innowacyjnej gospodarki na Mazowszu świadczą m.in. wysokie miejsca w rankingach innowacyjności, takich jak Indeks Millennium – Potencjał Innowacyjności Regionów. Najnowszy Europejski Ranking Innowacyjności opublikowany w czerwcu przez Komisję Europejską wskazuje, że poziom innowacyjności Mazowsza szybko rośnie, lecz do europejskich liderów nadal sporo tracimy, zwłaszcza pod względem dysproporcji na poziomie lokalnym. Ranking pokazuje dużą różnicę w tempie wprowadzania innowacji między regionem warszawskim stołecznym a mazowieckim regionalnym. Wicemarszałek Wiesław Raboszek zauważa, że praca nad zmniejszaniem dystansu między poszczególnymi regionami jest jednym z głównych zaleceń Komisji Europejskiej dla krajów członkowskich.

Konkurs „Innowator Mazowsza” odbywa się po raz 11. W poprzednich edycjach nagradzano projekty m.in. z obszaru zaawansowanych technologii, medycyny, ochrony środowiska czy zarządzania. Konkurs jest szansą nie tylko na zdobycie nagród, ale też uzyskanie fachowego doradztwa i prestiżowego statusu.

Formularze zgłoszeniowe oraz regulamin konkursu znaleźć można na stronie: www.innowacyjni.mazovia.pl **Opr. (gsz)**

Dofinansowanie od samorządu Mazowsza

Dla strażaków i działkowców

Zakup wozów strażackich, oczyszczaczy powietrza, a także modernizacja ogródków działkowych to inwestycje, których realizacja będzie możliwa dzięki wsparciu finansowemu samorządu Mazowsza. Radni województwa mazowieckiego zatwierdzili przyznanie środków w ramach kolejnych trzech programów wsparcia. Na ten cel Mazowsze przeznaczyło ponad 15,5 mln zł, z czego aż ponad 1,1 mln zł trafi do subregionu płockiego.

W tym roku samorząd województwa mazowieckiego uruchomił siedem programów wsparcia. Łącznie na ich realizację z budżetu Mazowsza przeznaczonych zostanie ponad 99 mln zł. Decyzję o przyznaniu dofinansowania w ramach czterech z nich dotyczących aktywizacji sołectw, rozwoju bazy sportowej, nowych pracowni językowych i informatycznych czy modernizacji dróg powiatowych i gminnych oraz projektów edukacyjnych i kulturalnych radni województwa mazowieckiego podjęli podczas czerwcowego posiedzenia sejmiku. Teraz podjęto decyzję dotyczącą trzech pozostałych, czyli wsparcia dla OSP, ogródków działkowych oraz na ochronę powietrza.

– Rozdysponowaliśmy właśnie kolejną pulę pieniędzy na programy wsparcia. Tym razem stawiamy na ekologię i zabezpieczenie mazowieckich strażaków w specjalistyczny sprzęt. O tym, jak ważne są takie działania, świadczy duża liczba wniosków, jaka do nas wpłynęła. Tym bardziej cieszę się, że udało nam się w tegorocznym budżecie wygospodarować dodatkowe środki. Bez nich wiele samorządów lokalnych nie mogłoby zrealizować inwestycji, które w widoczny sposób wpływają na jakość życia mieszkańców naszego regionu – mówi marszałek Mazowsza Adam Struzik.

Mowa o Mazowieckim Instrumencie Wsparcia Ochrony Powietrza, Mazowieckim Instrumencie Aktywizacji Działkowców Mazowsze oraz OSP – 2019 i Mazowieckich Strażnicach OSP – 2019. Zainteresowanie beneficjentów było bardzo duże. W sumie w ramach tych działań zrealizowanych zostanie 487 inwestycji za ponad 15,5 mln zł, z czego w subregionie płockim na realizację 34 inwestycji przeznaczono ponad 1,1 mln zł.

Na powietrze

Mazowiecki Instrument Wsparcia Ochrony Powietrza to pilotażowy program samorządu województwa. Skierowany był do gmin wiejskich, miejskich i wiejsko-miejskich. Na jego realizację samorząd Mazowsza przeznaczył w sumie przeszło 4,8

mln zł. W sumie z całego województwa wpłynęło 119 wniosków, z których 110 otrzymało dofinansowanie.

Wsparcie finansowe w wysokości ponad 458 tys. zł otrzymało również siedem inwestycji z subregionu płockiego. Najwięcej, bo 200 tys. zł otrzyma Płock na nowe nasadzenia drzew i krzewów. Na podobne zadanie miasto i gmina Drobin otrzyma

członek zarządu województwa mazowieckiego.

Dla działkowców

W tym roku po raz pierwszy uruchomiony został również program wsparcia dla działkowców. Budowa i modernizacja świetlic, zakup sprzętu ogrodniczego, wymiana oświetlenia i ogrodzeń czy też in-

jąc ten program zależało nam przede wszystkim na tym, aby zachęcić Mazowszan do aktywnego i zdrowego stylu życia. To dofinansowanie jest szansą dla działkowców nie tylko na modernizację infrastruktury ogrodniczej, ale też stworzenie atrakcyjnej przestrzeni do spotkań w gronie najbliższych – mówi Elżbieta Lanc, członek zarządu województwa mazowieckiego.

finansowanych jednostek jest sześć z subregionu płockiego, które wzbogacą się o pięć samochodów i jeden zestaw sprzętu. Na ten cel otrzymają prawie 480 tys. zł.

– Działalność ochotniczych straży pożarnych to jedno z priorytetowych zadań samorządu województwa. Stałe doposażanie ich w samochody oraz profesjonalny, a przede wszystkim niezawodny specjalistyczny sprzęt są wręcz niezbędne, aby druhowie mogli efektywnie i skutecznie nieść pomoc ludziom – podkreśla wicemarszałek Rafał Rajkowski.

Ponadto dzięki wsparciu z budżetu Mazowsza w wysokości 2 mln zł modernizację przejdzie 167 strażnic OSP. W subregionie płockim środki w wysokości ponad 195 tys. zł trafi do 16 strażnic. W budynkach przeprowadzone zostaną m.in. remonty posadzek, dachów, elewacji i stolarki okiennej, a także instalacji elektrycznej. Oprócz tego mazowiecki samorząd przeznaczył mln zł na zakup ubrań ochronnych dla strażaków.

– Na Mazowszu mamy blisko 2 tysiące jednostek OSP, w których działa ok. 75 tys. świetnie wyszkolonych strażaków. Ich praca wymaga nieustającego wsparcia. Druhowie potrzebują bowiem nie tylko nowoczesnego sprzętu, ale też solidnej bazy – dodaje wicemarszałek Wiesław Raboszuk.

Samorządowe programy

Samorząd województwa mazowieckiego na realizację wszystkich siedmiu programów wsparcia przeznaczył ponad 99 mln zł. Na czerwcowej sesji sejmiku województwa mazowieckiego radni przyznali dofinansowanie w ramach czterech programów. Na Mazowieckim Instrumencie Aktywizacji Sołectw (MIAS) w tym roku przeznaczono 11,4 mln zł, na Mazowiecki Instrument Wsparcia Infrastruktury Sportowej Mazowsze (MIWIS) – 10 mln zł, na Mazowiecki Program Dofinansowania Pracowni Informatycznych i Językowych – 5 mln zł oraz 57 mln zł na instrument wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego. **Opr. (gsz)**



Na ostatniej sesji radni Mazowsza podjęli decyzję o dofinansowaniu programów związanych z ochroną powietrza, wsparciem dla działkowców oraz strażaków

140 tys. zł. Na 50 tys. zł może liczyć miasto i gmina Gąbin. Pieniądze te mają być wydane na rewitalizację terenów zielonych.

– Ten program doskonale wpisuje się w realizowane przez nas działania mające na celu poprawę jakości powietrza na Mazowszu. Im bardziej dbamy o środowisko i częściej stosujemy proekologiczne rozwiązania, tym mniej trujących substancji dostaje się do atmosfery. Dzięki temu dłużej cieszymy się zdrowiem i lepszym życiem – mówi Janina Ewa Orzełowska,

stacja monitoringu to inwestycje, które zostaną wykonane dzięki dofinansowaniu z budżetu Mazowsza. W ramach programu wpłynęły 92 wnioski i wszystkie otrzymały dofinansowanie. W sumie na realizację projektów samorząd województwa przeznaczył blisko 737 tys. zł.

W subregionie płockim wsparcie w wysokości ponad 31 tys. zł otrzymało pięć inwestycji. Na wsparcie mogą liczyć ogródki działkowe z Gostynina, Sierpca i Wyszogrodu.

– Ogródki działkowe to doskonałe miejsce do rekreacji, a uruchamia-

Dla strażaków

W tym roku samorząd Mazowsza po raz kolejny uruchomił także dodatkowe wsparcie w wysokości 10 mln zł dla mazowieckich jednostek OSP. W ramach pomocy finansowej złożono 516 wniosków, a 285 z nich zostanie dofinansowanych, w tym 22 z subregionu płockiego.

Dzięki wsparciu z budżetu Mazowsza w wysokości 7 mln zł do 118 mazowieckich jednostek OSP trafią niebawem 72 nowoczesne wozy strażackie oraz 46 zestawów specjalistycznego sprzętu. Wśród do-

Są zdolni, zdali maturę i mieszkają w małej miejscowości

Szansa na stypendia

Zdolni maturzyści rozpoczynający studia na I roku mają szansę na otrzymanie specjalnego stypendium pomostowego. Oprócz dobrych wyników w nauce muszą spełniać jeszcze jeden warunek. Mieszkać w małej miejscowości i pochodzić z niezamożnej rodziny.

Takie wsparcie dla młodych talentów rozpoczynających studia zapewnia Fundacja Edukacyjna Przedsiębiorczości realizująca program

„Studia Pomostowe”. Dla spełniających kryterium przygotowano około 600 stypendiów pomostowych na I rok studiów. Nabór wniosków do Programu Stypendiów Pomostowych ruszył z początkiem lipca. Wnioski on-line można składać do 14 sierpnia. Stypendia w wysokości 500 zł miesięcznie będą wypłacane przez 10 miesięcy.

„Stypendia Pomostowe” to rozbudowany program stypendialny dla studentów na pierwszy rok i dalsze lata studiów. O stypendia mogą ubiegać się tegoroczni maturzyści ze wsi i małych miejscowości,

osiągający dobre wyniki w nauce i pochodzący z niezamożnych rodzin, którzy rozpoczną I rok studiów dziennych w akademickich uczelniach publicznych. Dodatkowo osoby aplikujące o stypendium muszą spełniać jeden z czterech warunków: pochodzić z rodziny byłego pracownika PGR lub być finalistami olimpiad przedmiotowych w szkole ponadgimnazjalnej, lub pochodzić z rodziny wielodzietnej albo być wychowankami rodziny zastępczej bądź państwowego domu dziecka, lub mieć rekomendację lokalnej organiza-

cji pozarządowej uczestniczącej w programie.

Stypendium pomostowe na I rok studiów wynosi 5000 zł i jest wypłacane w 10 miesięcznych ratach po 500 zł. Po pierwszym roku stypendiści, którzy osiągnęli dobre wyniki w nauce, mogą korzystać ze stypendiów na II, III i IV rok studiów, stypendiów językowych, stypendiów na wyjazd na zagraniczną uczelnię, stypendiów doktoranckich oraz staży w Stanach Zjednoczonych.

Rekrutacja do programu przebiega on-line na: www.stypendia-pomostowe.pl. Aplikacja do składania wniosków aktywna jest od 1 lipca do 14 sierpnia, do godziny 16.00. W roku akademickim 2019/20 około 1000 studentów otrzyma stypendia oraz możliwość udziału w warsztatach i stażach, w tym około 600 studentów otrzyma stypendia na I rok studiów.

„Stypendia Pomostowe” to jeden z największych pozarządowych programów stypendialnych w Polsce. Dotychczas w jego ramach przyznano ponad 22 700 różnego rodzaju stypendiów, w tym ponad 16 100 na pierwszy rok studiów. Partnerami programu są obecnie: Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności, Narodowy Bank Polski, Fundacja Wspomagania Wsi, Fundacja BNP Paribas, a także koalicja blisko 90 lokalnych organizacji pozarządowych. Na realizację siedemnastu edycji programu Partnerzy przeznaczyli ponad 110 milionów zł. Program jest realizowany przy współpracy Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, Centrum im. Profesora Bronisława Geremka oraz Pracowni Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia”. Szczegółowe informacje można uzyskać na stronie: www.stypendia-pomostowe.pl. **Opr. rad**

Do Sannik na recitale chopinowskie, potańcówki i „Smaki muzyki”

Wakacje na miarę Chopina

W Europejskim Centrum Artystycznym im. Fryderyka Chopina w Sannikach trwa muzyczne lato. Sala koncertowa w pałacu i nowoczesna muszla w parku co tydzień zapraszają na recitale chopinowskie lub spotkania z lepszym repertuarem. Dla miłośników potańcówek przeznaczone są wieczory w grillowej altanie.

Kolejny koncert z cyklu „Wakacje na miarę Chopina” zaplanowano 21 lipca. W muszli koncertowej o godz. 17.00 wystąpi pianista Nikodem Wojciechowski, student Akademii Muzycznej im. F. Nowowiejskiego w Bydgoszczy w klasie fortepianu prof. K. Popowej-Zydroń. Jest laureatem wielu konkursów. Uzyskał m.in. II nagrodę na Ogólnopolskim Konkursie Pianistycznym im. F. Chopina w Warszawie (2010 r.), II nagrodę oraz Nagrodę Artura Rubinsteina - Rubinową Szpilę na VIII Międzynarodowym Konkursie dla Młodych Pianistów „Artur Rubinstein in memoriam” w Bydgoszczy (2009 r.). Koncertował w Polsce, Luksemburgu, USA, Wielkiej Brytanii, Rosji. W latach 2010-2011 odbył kilkakrotnie tournée koncertowe po Chinach.

27 lipca w altanie grillowej odbędzie się Potańcówka i „Biesiada Mazowiecka”. Wstęp wolny. Początek o godz. 19.00. Dzień później w muszli koncertowej o godz. 17.00

wystąpi zespół Al Capone Band. Zespół specjalizuje się w różnych gatunkach muzycznych - od rocka do jazzu. W repertuarze grupy są covery przebojów takich gwiazd, jak: Alicia Keys, Maroon 5, Kings Of Leon, Kool & The Gang, Adele, Bruno Mars, Michael Jackson, ABBA, Bo-

kontynuował w Robert Schumann Hochschule w Düsseldorfie oraz Akademii Muzycznej w Krakowie (studia podyplomowe) pod kierunkiem prof. Wiesława Piękosia. Jest laureatem Ogólnopolskiego Konkursu im. F. Chopina w Warszawie oraz Międzynarodowego Konkursu

dagogów: Hiroko Nakamurę, Ariego Vardi, Rudolfa Buchbindera, Kevinna Kennera, Yvonne Lee, Jerome’a Lowenthala. Koncertował w wielu krajach świata: w Europie, Azji, Ameryce Północnej. Koncert w sannickim pałacu rozpocznie się o godz. 14.00. Bilety można nabyć na stronie internetowej ECA. Pianście będzie towarzyszył aktor teatralny i filmowy Przemysław Bluszcz, którego możemy oglądać na scenie Teatru Ateneum m.in. w spektaklach „Antygona” i „Trans-Atlantyk”.

Po koncercie odbędzie się wernisaż wystawy „Obrazy z podróży” Michała Smółki. Artysta ukończył Wydział Grafiki na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Jest uczniem Jerzego Dudy Gracza, Romana Nowotarskiego, Bronisława Chromego. Jego prace znajdują się w zbiorach muzealnych i prywatnych w Polsce, Wielkiej Brytanii, Włoszech, Szwajcarii, Niemczech, USA, Watykanie. Należy do Stowarzyszenia Akwarelistów Polskich. Maluje także pastele i obrazy olejne. Mieszka w Poniatołowej koło Kazimierza Dolnego, gdzie hoduje konie.

11 sierpnia w muszli koncertowej wystąpi: pianista Feliks Matskulyak i tenor Julian Henao Gonzalez. Feliks Matskulyak jest znany sannickiej publiczności. W 2016 roku grał w pałacu wraz ze swoją profesorem, znaną ukraińską pedagog Khatia Humetską. Artysta mieszka i pracuje w Wiedniu. Jest także organistą w kościele St. Severin. Ukończył lwowską akademię muzyczną

i wiedeńskie konserwatorium. Julian Gonzalez pochodzi z Kolumbii. Studiował w Wiedniu. Współpracował z Theater an der Wien, w którym wystąpił m.in. w operach „Makbet”, „Cosi fan tutte” oraz dramacie muzycznym „Peleas i Melizanda”. Koncert rozpocznie się o godz. 17.00. Wstęp wolny.

Kolejnym gościem cyklu „Wakacje na miarę Chopina” będzie Franciszek Bawół. Naukę gry na fortepianie rozpoczął w 2006 roku w Zespole Szkół Muzycznych im. Oskara Kolberga w Radomiu. Jest studentem łódzkiej Akademii Muzycznej w klasie kameralistyki dr Michała Drewnowskiego. Recital odbędzie się 18 sierpnia o godz. 17.00.

24 sierpnia Europejskie Centrum Artystyczne zaprasza na Potańcówkę i Biesiadę Mazowiecką. 25 sierpnia spędzimy włoskie popołudnie z włoskim tancerzem, aktorem i wokalistą Stefano Terrazzino. Karierę taneczną rozpoczął w wieku 15 lat. Tańczył m.in. z Ewą Szabatin, Alessią Surova i Pauliną Biernat. Jest laureatem wielu prestiżowych i międzynarodowych konkursów tanecznych, m.in. Showdance European w 2011 roku w parze z Pauliną Biernat. Posiada tytuł Professional Latin American. Kilkakrotnie stawał na podium w programie „Taniec z Gwiazdami”, w tym dwukrotnie na miejscu pierwszym z Kingą Rusin i Agatą Kuleszą. Również dwie wygrane, z Anetą Zając i Agnieszką Sienkiewicz przyniósł mu program „Dancing with the Stars - Taniec z gwiazdami”. W polskiej edycji tego programu wziął udział aż dziewięć razy, a w niemieckiej trzy. Wystąpił także w serialach: „Samo życie”, „Na wspólnej”, „Linia życia”, „Przyjaciółki” oraz w spektaklu „Polita” Teatru Buffo. Stefano Terrazzino wystąpi w muszli koncertowej o godz. 17.00.

(lesz)

Ciekawie w filiach Książnicy Płockiej

W lipcu i sierpniu filie biblioteczne zapraszają pozostających w Płocku uczniów na interesujące zajęcia plastyczne i literackie. Proponują m.in. innowacyjne warsztaty biologiczne, tworzenie komiksu, poznanie kultury Francji i podróż na Kubę. Udział w zajęciach jest bezpłatny. Obowiązują zapisy.

komiks – zapoznanie się z legendami Polski wg Wandy Chotomskiej i Grzegorza Kasdepke, nauka rysowania postaci komiksowych (projekt PSPKiB „Z szansą na sukces” dofinansowany ze środków Fundacji „Fundusz Grantowy dla Płocka”), innowacyjne warsztaty biologiczne – poznanie świata w mikroskali, obcowanie z niezwykłym światem barw; samodzielne wykonanie zapachowej kredki oraz

W Filii nr 11 (al. Armii Krajowej 1a, tel. 242635431, e-mail: filia11@ksiaznicaplocka.pl) rozpoczęły się zajęcia pod tytułem „Walizka pełna przygód”. Potrwają do 26 lipca (godz. 11.00-13.00, od poniedziałku do piątku). W programie: w poniedziałki – „Wakacje Mikołajka” René Goscinny’ego i Jeana-Jacques’a Sempégo (głośne czytanie fragmentów książki) oraz zajęcia plastyczne – wykonanie „Mikołajkowych lapbooków”; wtorki – „Ojczyzna Mikołajka” – zajęcia edukacyjne i plastyczne, na które składać się będą pogadanki tematyczne o Francji, francuskiej literaturze, kuchni i obyczajach; środy – „Planzomania” – gry i zabawy planszowe oraz zajęcia sportowe na powietrzu; czwartki – „Mikołajek i inne chłopaki” (głośne czytanie fragmentów książki) i zajęcia plastyczne (uczestnicy wykonują kartkę z podróży); piątki – „Nowe przygody Mikołajka” (czytanie fragmentów oraz wykonanie „wakacyjnej mapy przygód”).

W podróż na Kubę zaproszeni są wszyscy młodzi czytelnicy, którzy wezmą udział w zajęciach Filii bibliotecznej nr 8 Książnicy Płockiej (ul. Walecznych 20, tel. 24 263 46 92, e-mail: filia8@ksiaznicaplocka.pl). Termin: 13-16 sierpnia, 20-23 sierpnia, 26-28 sierpnia, godz. 11.00 – 13.00 (wtorki, środy, czwartki, piątki). W programie: malowanie koszułek, lalki przyjaźni, marakasy, ramki, zajęcia z komputerem i książką, spotkanie z podróżnikiem Ryszardem Sobolewskim. Poznanie Kuby zakończy się 28 sierpnia. Dzieci spotkają się z ambasadorem tego kraju i zagrają z nim w domino, obejrzą też występ kubańskiego zespołu. W godz. 20.00 – 5.00 potrwa „Noc w namiocie z domino”. (I.)

poznanie działania mikroskopu; warsztaty teatralne.

W filii bibliotecznej nr 4 (ul. Krzywoustego 3, tel. 24 26 33 428, e-mail: filia4@ksiaznicaplocka.pl) 29 lipca rozpoczną się zajęcia literacko – plastyczne (morskie opowieści, wspólne śpiewanie szant). W filii nr 6 przy Czwartaków (tel. 24 263 50 34, e-mail: filia6@ksiaznicaplocka.pl) od 29 lipca do 9 sierpnia będą odbywać się zajęcia inspirowane opowiadaniem o Koziołku Matołku: literackie.



archiwum KP

Lato w Ogrodzie 1001 BAJKI w Bibliotece dla dzieci (ul. Sienkiewicza 2, tel. 24 262 27 69, e-mail: biblchot@ksiaznicaplocka.pl) odbędzie się: 19, 22, 26 lipca w godz. 12.00-14.00 (poniedziałki, piątki) oraz w dniach 16-18 lipca, 23-25 lipca, w godz. 15.30-17.00 (wtorki, środy, czwartki). W programie m.in.: „Czytanie na trawie” – działania animacyjne promujące najnowszą literaturę; tworzymy

Konkurs Poetycki im. Władysława Broniewskiego „O Liść Dębu”

Piszmy wiersze, lato sprzyja

Książnica Płocka oraz Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Oddział w Płocku zapraszają autorów wierszy do udziału w konkursie „O Liść Dębu”. Jego uczestnikiem może być każdy, kto do 20 września nadesłanie zestaw wierszy, niepublikowanych w wydawnictwach i czasopiśmie.

Organizatorzy nie ograniczają tematyki, mile widziane będą wiersze dotyczące Płocka. Każdy uczestnik konkursu może nadesłać jeden zestaw wierszy (pięć utworów w czterech egzemplarzach w postaci wierszopisu, wydruku komputerowego lub czytelnego rękopisu) na adres: Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego, ul. Tadeusza Kościuszki 6, 09-402 Płock. Teksty powinny być opatrzone godłem (pseudonimem). Imię, nazwisko, adres autora, numer telefonu kontaktowego i adres mailowy należy umieścić w osobnej kopercie, opatrzonej takim samym godłem i dołączonej do zestawu. Jeśli wiersze zgłasza osoba niepełnoletnia, w kopercie z godłem należy dodatkowo umieścić podpisane przez rodzica lub opiekuna prawne oświadczenie o wyrażeniu zgody na przeniesienie praw autorskich, przetwarzanie danych osobowych oraz wykorzystaniu wizerunku w celach promocyjnych konkursu. Na

kopercie powinien znaleźć się dopisek: Konkurs Poetycki im. Władysława Broniewskiego „O Liść Dębu”.

Organizatorzy nie zwracają tekstów i zastrzegają sobie prawo do publikacji nagrodzonych wierszy oraz nazwisk ich autorów w tomie pokonkursowym, prezentacji w prasie, radiu, telewizji, a także do nieograniczonego rozpowszechniania utworów w Internecie (m.in. w Mazowieckiej Bibliotece Cyfrowej). Warunkiem udziału w konkursie jest wyrażenie zgody na przetwarzanie przez Organizatora danych osobowych uczestnika (w przypadku osoby niepełnoletniej zgodę wyraża jego rodzic/opiekun prawny). Uczestnik jest ponadto zobowiązany dołączyć do pracy konkursowej zgodę na publikację utworów (dostępne na stronie internetowej).

Wiersze oceniać będzie jury złożone z krytyków literackich, poetów i przedstawicieli organizatora, które zadecyduje o podziale nagród: I Nagroda Prezydenta Miasta Płocka – „Liść Dębu”, wyróżnienie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Oddział w Płocku za zestaw wierszy o tematyce związanej z Płockiem (nawiązujący do historii lub współczesności miasta), Nagroda Dyrektora Książnicy Płockiej w kategorii: limeryk (nagrodzony zostanie najlepszy zestaw limeryków lub najlepsze pojedyncze utwory w tym gatunku literackim). Uroczystość wręczenia nagród odbędzie się w listopadzie. (I.)

ODKRYCIA MEDYCZNE 2018:

Aparat słuchowy przeżytkiem? Przełomowe odkrycie naukowców z Wielkiej Brytanii rewolucją w walce ze wszelkimi wadami słuchu!

Przywracają 100% sprawności słuchowej, a ich technologia jest 88 razy tańsza, niż kupno większości aparatów słuchowych. W 28-dni – bez operacji: ✓ wzmocnisz najważniejsze dźwięki i mowę ludzką, ✓ wyeliminujesz niechciany hałas i szumy uszne!

Grupa brytyjskich naukowców poszła „na wojnę” z producentami aparatów słuchowych. Już ponad 300 tys. Europejczyków porzuciło drogie i nieskuteczne metody walki z niedosłuchem, korzystając tylko z tej metody. Ich badania kliniczne dowodzą, że w ciągu 4-tygodni przywraca ona słyszenie pełnego zakresu dźwięków – od szeptów po wysokie tony.



Siostra od lat mieszka w Anglii, plastry wysłała mi w prezencie. Mówi „Basiu weź ich spróbuj, tutaj większość moich znajomych już dawno odstawiła aparaty, wzmacniacze i inne cuda, korzystają tylko z nich. Jak nie zadziałały, to biorę to na siebie.” Od aparatu miałam już rany na uszach, więc spróbowałam. Minęły 3-tyg. odkąd naklejam te dyskretne plastry. Zauważyłam, że stojąc tyłem do TV, słyszę wszystko głośno, a dźwięk jest czysty jak nigdy wcześniej. Nigdy bym nie pomyślała, że technologia tak poszła do przodu. **Barbara W. (71 l.) z Dąbrowy**

„Nie mamy najmniejszych wątpliwości – dzięki biomedycznym plasterom, znów usłyszysz wyraźną mowę ludzką, śpiew ptaków za oknem, dźwięki radia i tv, kwotę do zapłaty w sklepie i każde wypowiedziane przez księdza słowo. Będziesz doskonale rozumieć tych, którzy mówią cicho i niewyraźnie, usłyszysz wszystko i wszystkich wokół siebie, nawet z dalszej odległości. Masz dość tego, że nie słyszysz, co mówią do Ciebie inni?”

Dzięki specjalnej formule plastrów – w sposób automatyczny i pozbawiony Twojego wysiłku zaczniesz słyszeć wyraźnie, a niepożądane szumy i trzaski w tle znikną bezpowrotnie! Inteligentne nanopolarizatory wzmocnią bowiem dźwięki

Aparat to istne dziadostwo! Wciąż wypadł mi z uszu, w dodatku te wszystkie trzaski i piski doprowadzały mnie do szału! Zaryzykowałam z plasterami i szczerze... Wygoda w noszeniu niesamowita, działają nawet gdy śpię, w tłumie znów słyszę wyraźnie, radio w kuchni też. To dopiero trzeci tydzień odkąd je noszę, a już jestem ciekawa, co będzie dalej. **Halina C. (62 l.) z Mrozów**



ważne, a wyeliminują zbędne, takie jak zgiełk uliczny, stukot obcasów sąsiadki za drzwiami mieszkania, szcęk sztućców w restauracji czy gwar ludzkich rozmów.

1 W odróżnieniu od doraźnych metod walki z ubytkami słuchu, takich jak wzmacniacze i drogie aparaty słuchowe, gdzie poprawiana jakość słyszanych dźwięków ma miejsce tylko w trakcie ich noszenia, ta innowacyjna metoda stanowi ogromny przełom. Przede wszystkim regeneracja uszkodzonych komórek słuchu odbywa się nawet kilkanaście godzin po zakończeniu aplikacji pojedynczego plastra, w tym także podczas snu.

2 Jest odpowiednia dla osób z każdą wadą, niezależnie od wieku czy płci. Została stworzona zarówno dla lekko, jak i mocno niedosłyszających, noszących aparaty i wzmacniacze słuchu, a także osób od dawna trapionych szumami usznymi.

3 Biomagnetyczne plastry potrafią usunąć nawet wieloletnie i bardzo poważne ubytki słuchu. Aktywizują system odnowy układu słuchowego, zmuszając organizm do rozpoczęcia procesu automatycznej regeneracji komórek. **Odczuwalna poprawa zauważalna jest już nawet po kilkudziesięciu godzinach od ich pierwszej aplikacji. Po upływie około 30 dni możliwe jest całkowite odzyskanie dawnej sprawności słuchu oraz przywrócenie mu ostrości i dokładności, porównywalnej do tej w wieku 25 lat.** Następuje zwiększenie komfortu słyszenia nawet o 53%, zregenerowanie komórek słuchowych oraz blisko 14-krotna poprawa wyłapywanych szeptów i głosów w tłumie.”

Czy to naprawdę tak działa, czy jest skuteczne?

Dzięki szeregowi badań udało się dowieść ponad wszelką wątpliwość skuteczność tej metody. Została opatentowana i do dziś jest wykorzystywana głównie przez prywatne ośrodki laryngologiczne dla zawodowych muzyków, na co dzień pracujących słuchem.

W przeprowadzonych testach klinicznych potwierdzono, że nowo odkryta biostymulująca aktywna formuła plastrów, ma blisko 97% skuteczności. Osoby między 39-94 rokiem życia, biorące udział w badaniach, potwierdziły redukcję szumienia (głównie spowodowanego wieloletnią pracą w hałasie) aż o 82% w porównaniu ze stanem sprzed rozpoczęcia badania, 14-krotną różnicę w wyłapywaniu szeptów i głosów w tłumie oraz bezsporną i radykalną poprawę słyszalności mowy ludzkiej, grającego radia i tv. Zapytani, kiedy ostatni raz słyszeli tak dobrze, w 95% przypadków odpowiadali – „między 24, a 35 rokiem życia”.

Geniusz skuteczności nowej, biomedycznej formuły opisuje dyrektor ośrodka badawczego Christopher Washington:

Odkryliśmy, że spolaryzowanie siły elektromagnetycznej pozwala odbudować i zmusić do właściwego działania komórki rzesate, odpowiedzialne za rejestrowanie i odbieranie docierających do nas dźwięków. Wyniki przeprowadzonych badań zaskoczyły nas samych, ale i jednoznacznie pokazały, że regularne noszenie „Neodymium2000” w zdecydowanej większości przypadków pozwala odzyskać nawet do 100% sprawności słuchowej w zaledwie kilka tygodni. To oznacza, że aż **98,2% przypadków zadeklarowało ich 14-krotnie wyższą skuteczność, niż w przypadku 88 razy droższego aparatu słuchowego, wzmacniacza słuchu, niewygodnych i trudnych w aplikacji olejków czy groźnych zastrzyków w bębenki.**

Wystarczy nakleić

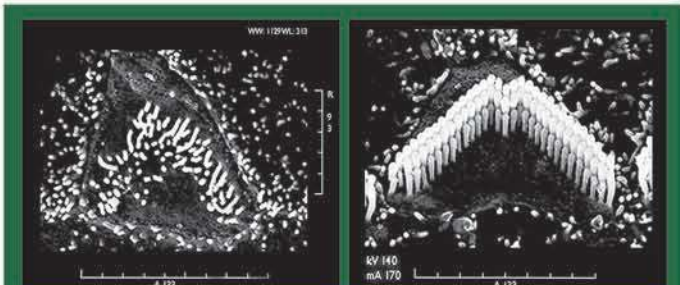
TYLKO do 23 lipca 72% taniej!

Biomagneto plastry przeznaczone są dla osób z każdą wadą słuchu: lekko i mocno niedosłyszających, odczuwających szumienie w uszach, noszących aparaty słuchowe, bądź wzmacniacze słuchu, małe, cieliste i niewidoczne za uchem, idealne dla kobiet i mężczyzn z niedosłuchem, w 100% bezpieczne, nie wywołują ran i podrażnień uszu

Wystarczy, że nakleisz dyskretne plastry za uchem i będziesz je regularnie nosić. Fale rozpoczną proces intensywnej regeneracji kanału słuchowego oraz komórek rzesatych. Zazwyczaj już po zaledwie kilku dniach następuje poprawa. Zaczniesz wyłapywać coraz więcej dźwięków, słyszeć ostrzej i wyraźniej. Nanotechnologia wykorzystywana m.in. do produkcji statków kosmicznych najnowszej generacji to dokładnie ta sama technologia, z której skorzystano przy produkcji „Neodymium2000”. Dzięki temu problem niedosłyszenia nawet w najcięższych przypadkach przestaje istnieć. Pani Barbara z Dąbrowy, kierowniczka firmy zajmującej się produkcją części do samochodów oraz Pani Halina z Mrozów, kiedyś nauczycielka muzyki opowiadają o tym, jak biomedyczne plastry odmieniły ich życie (patrz ramki).

Odzyskaj słuch nawet o 88 razy taniej niż z aparatem słuchowym!

Biomedyczne plastry podbijają zagraniczne rynki. Zyskały ogromne uznanie aż 21 krajów, skradły serca m.in.: Brytyjczyków, Norwegów, Japończyków, Czechów, Finów, Szwedów i najbardziej wymagających Niemców! Długo oczekiwane są już dostępne również w Polsce. Małe, dyskretne, wygodne i przystępne cenowo dla wszystkich! Dzięki specjalnej refundacji możesz z nich skorzystać aż 72% taniej. „Neodymium2000” są dostępne tylko w sprzedaży tel. Klubu Seniora. Nie kupisz ich w sklepach czy aptece. Ilość zestawów jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.



PRZED kuracją

PO kuracji

Na zdjęciu po lewej stronie widzimy znajdujące się w przewodzie ślimakowym uszkodzone komórki rzesate skierowane w dół, powstałe na skutek zniszczenia komórek słuchowych. Tego typu uszkodzenie blokuje swobodny przepływ sygnałów dźwiękowych, powodując ich nieczytelny odbiór. Słyszymy słabo i niewyraźnie. Po kuracji struktura rzesy się odbudowała (zdjęcie po prawej), odzyskała swoje prawidłowe, pionowe ułożenie. Odbiór i rejestracja dźwięków przebiega w sposób prawidłowy, dźwięk jest mocny i czysty.

REFUNDACJA dla osób urodzonych w latach 1920-1985

Pierwszym 100 osobom, które zadzwonią do **23 lipca 2019 r.**, przysługuje **refundacja!** Otrzymasz wówczas 20 plastrów biomagnetycznych, wspomagających eliminowanie procesów głuchoty i odbudowę komórek słuchowych **zamiast za 317zł tylko za 87zł** (przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń: 81 300 36 00

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00-20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

72%



Na V Jarmarku św. Jakuba

Zabawa z historią w tle

Kim był Jakub z Gostynina? Badacze historii podają, że pochodził z XV wieku, był wszechstronnie uzdolniony i przez 30 lat wykładał na Uniwersytecie Krakowskim. Gostynin od pięciu lat czci swojego wybitnego mieszkańca, organizując jarmark historyczny. Tegoroczny odbył się w dniach 5-7 lipca i mimo kapryśnej pogody zgromadził tłumy, które chciały tańczyć przy rewelacyjnej Kayah i śledzić historię miasta z Bronisławem Cieślakiem.

Jakub z Gostynina to niewątpliwie jeden z najbardziej znamiennych gostynian. Kilkanaście lat temu przypomniano mieszkańcom miasta o tym, że ich „ziomkiem” był wieloletni wykładowca Uniwersytetu Krakowskiego - jego imię przyjęła miejska biblioteka. Od kilku lat jego imię nosi też największa letnia impreza w Gostyninie.

Wszechstronnie uzdolniony

Szczegóły związane z Jakubem z Gostynina znamy dzięki dr. Lucynie Nowak. Wiadomo, że urodził się około 1454 r. W 1477 r. został magistrem wydziału sztuk wyzwolonych. Wtedy rozpoczęła się kariera Jakuba jako profesora uniwersyteckiego. Do jego obowiązków należało prowadzenie wykładów, dysput, ćwiczeń na wydziale sztuk wyzwolonych. Każdy, kto stawiał wykładowcą na tym wydziale, stawał się mieszkańcem Kolegium Mniejszego Uniwersytetu. Jakub, jako mieszkaniec Kolegium Mniejszego, piastował katedrę retoryki i poezji. Jego pobyt w Kolegium Mniejszym trwał w latach 1477-1490.

Jesienią 1490 r. i później raz jeszcze w 1496 r. Jakub z Gostynina piastował urząd dziekana wydziału sztuk wyzwolonych. Do jego obowiązków należało wtedy zwolywanie i przewodniczenie zgromadzeniom wydziałowym, informowanie rektora o tym, którzy profesorowie zaniedbują swe obowiązki. W obecności dziekana odbywały się dysputy i egzaminy. Jakub, pełniąc funkcję dziekana, miał obowiązek wykładania „Fizyki” Arystotelesa. Komentarz do tego dzieła znajduje

na wydziale sztuk wyzwolonych. Przedmiotem jego wykładów były teraz dzieła z zakresu filozofii przyrody i logiki. W tym czasie rozpoczął też studia teologiczne, ale wykłady na wydziale sztuk wyzwolonych prowadził jeszcze do 1496 r. Tytuł bakałarza teologii otrzymał 29 sierpnia 1494 r. Trudna do ustalenia jest jednak data otrzymania tytułu magistra, gdyż nie zanotowano jej w żadnym dostępnym obecnie dokumencie uniwersyteckim. Wiadomo natomiast, że w 1500 r. występuje



Urząd Miasta Gostynina
Dużym zainteresowaniem dzieci cieszyła się strefa historyczna

się w rękopisie 505 Biblioteki Jagiellońskiej. Tekst został napisany ręką Jakuba, należy więc przypuszczać, że jest to jego tekst autorski. W tym komentarzu występuje z oryginalnym ujęciem i podziałem filozofii przyrody. Do dyscypliny tej zalicza nie tylko filozofię przyrody właściwą, czyli fizykę, ale i matematykę oraz metafizykę.

Jako członek tzw. Kolegium Większego, prowadził wykłady

już jako profesor teologii.

Rektor i wicekanclerz

Dwukrotnie wybrano Jakuba z Gostynina rektorem: na semestr jesienno-zimowy 1503 r. i wiosenno-letni 1504 r. Funkcja rektora była wyrazem zaufania i poważania, jakim musiał się cieszyć każdorazowy kandydat na to stanowisko. Po upływie dwóch kadencji rektorskich, w 1504 r. Jakub z Gostynina został

wicekanclerzem Uniwersytetu. Do jego zadań należało udzielanie prawa do nauczania na poszczególnych wydziałach, obecność na egzaminach, promocjach. Funkcję tę Jakub sprawował do śmierci, która nastąpiła 16 lutego 1506 r.

Jakub z Gostynina był jednym z tych profesorów Uniwersytetu Krakowskiego, który spędził na w nim ponad 30 lat, ucząc się, nauczając i osiągając kolejne stopnie kariery uniwersyteckiej. Efektem jego pracy jest kilka dzieł zachowanych w rękopisach, które po nim zostały i jedno dzieło ogłoszone drukiem w 1507 r., już po śmierci autora. Po śmierci, dla uczczenia jego pamięci, wykonawcy testamentu ofiarowali społeczności domu, w którym mieszkał, czare wielkiej wartości. W ten sposób chciano zachować pamięć po człowieku, który należał niewątpliwie do najważniejszych postaci w gronie profesorów Uniwersytetu Krakowskiego drugiej połowy XV w.

Freddie jak żywy

Powróćmy jednak do teraźniejszości. V Jarmark św. Jakuba rozpoczął się w piątkowy wieczór na Rynku, spotkaniem w kinie plenerowym na filmie „Bohemian Rhapsody”, czyli opowieści o legendzie rocka Freddie Mercury i zespole Queen. Zamiast kinowych foteli były leżaki, za to nie zabrakło chipsów Pringles.

W drugim dniu jarmarku po południu rozpoczęła się Rodzinna Detektywistyczna Gra Terenowa „Śladami Jakuba z Gostynina”, z udziałem gościa specjalnego - aktora Bronisława Cieślaka („07 zgłoś się”) . Uczestnicy gry wcielili się w detektywów, a za dobre wyniki otrzymali nagrody. Kto nie grał, ten mógł poczuć atmosferę XV wieku w „wiosce historycznej”. Poza tym w Zamku można było zwiedzić trzy wystawy: „Śladami Jakuba z Gostynina”, „Stanisław Moniuszko” (w 200. rocznicę urodzin) i „Gostynin w starej fotografii”.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się też tzw. strefa handlu m.in. z wyrobami rzemieślniczymi. Dzieci i młodzież, ale też dorośli chętnie bawili się w strefie przeznaczonej

do zabawy i edukacji. A przykład malowali płóciennę torbę z herbem Gostynina oraz kolorowanki przedstawiające najciekawsze miejsca w mieście. Bawiono się także rodzinnie w wiosce historycznej, poznając dawne zwyczaje i zajęcia średniowiecznych przodków.

Kayah nie zawiodła

W sobotni wieczór zaplanowano koncerty. Pierwszy zaśpiewał Sami Harb ze Stanów Zjednoczonych Sami Harb, czyli muzyczny talent z The Voice of Poland 2016. Gwiazdą wieczoru była Kayah. Gostynianie usłyszeli znane utwory muzyczne w jej wykonaniu, takie jak „Supermenka”, „Testosteron”, „Za późno”, „Prawy do lewego”, „Prócz Ciebie nic”, „Sto lat młodej parze”. Finałem muzycznym była dyskoteka pod gwiazdami, którą poprowadził DJ Qbik.

Trzeciego dnia jarmarku, czyli w niedzielę, odbył się koncert disneyowski pt. „Barwy, które kolorowanki niesie wiatr”, z piosenkami z animowanych filmów z legendarnej fabryki snów Walta Disneya. Wykonawcy śpiewali razem z widownią tak dobrze znane utwory jak „Pocahontas”, „Zapłątani” czy „Kraina lodu”. W nagrodę najbardziej zaangażowane w śpiew dzieci otrzymały od burmistrza kolorowanki z ciekawymi miejscami Gostynina.

Na scenie zaprezentował się też gostyniński chór Arce Cantores. Chórzyści pod kierownictwem Michała Pilichowicza wykonali zróżnicowany repertuar, za co byli gromko oklaskiwani. Po gostynińskim chórze na scenie wystąpił znany muzyk Paweł Pilichowicz wraz z chórem Vox Singers. Tego dnia gościem specjalnym imprezy był Ryszard Wolbach, jeden z założycieli zespołów Babsztyl i Harlem. Koncert finałowy wykonał zespół „Nowa Kultura” z repertuarem reggae i rock.

V Jarmark św. Jakuba zorganizowano dzięki wsparciu sponsorów i partnerów. Wśród nich znaleźli się: Fundacja Energa, Fundacja PZU, PKN ORLEN, Izolbet, Bora Sp. z o.o., La Playa, Kellog's.

(eg)

Złot spod znaku św. Michała Archaniola

Harcerze Rzeczypospolitej

Na Ziemi Gostynińskiej odbył się III Złot św. Michała Archaniola Północno-Wschodniej Chorągwi Harcerzy im. św. Michała Archaniola Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Wzięło w nim udział około 250 harcerzy z różnych części Polski. Tytuł najlepszej drużyny chorągwi i miecz św. Michała Archaniola zdobyła 3. Ostrołęcka Drużyna Harcerzy „Nemus”.

Złot rozpoczął się w Szczawinie Kościelnym na terenie Szkoły Podstawowej im. Andrzeja Małkowskiego (założyciela harcerstwa polskiego). Jego uczestnicy modlili się wspólnie podczas mszy św. w parafii pw. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny.

Potem zorganizowano grę terenową z rywalizacją sportową o tytuł najlepszej drużyny w chorągwi i miecz św. Michała Archaniola. Tytuł ten oraz miecz zdobyła ponownie 3. Ostrołęcka Drużyna Harcerzy „Nemus”. Uzyskała ona o 2 punkty

więcej od gospodarzy – 3. Płockiej Drużyny Harcerzy „Pneuma” im. płk. Jana Kilińskiego.

W programie zlotu były także apele i ogniska, spotkanie z Jackiem Liziniewiczem, nadleśniczym Nadleśnictwa Gostynin oraz Norbertem Finke, leśniczym Leśnictwa Szczawina.



ZHR Płock

Złot ZHR zakończył się mszą w katedrze płockiej

win. Ponadto kadra instruktorów i drużynowych wraz z gośćmi zlotu odwiedziła sąsiednie Trębki, gdzie urodził się Andrzej Małkowski (1888-1919). Zwieńczeniem zlotu była msza św. w bazylice katedralnej płockiej oraz apel kończący spotkanie pod sąsiadującą z nią Płytą Nieznanego Żołnierza (tzw. odwachem).

W zlocie na terenie diecezji płockiej wzięło udział około 250 harcerzy z 19 jednostek (w tym 2 gromady ruchowe) z: Płocka, Szczawina Kościelnego, Nasielska, Płońska, Mławy, Suwałk, Wysokiego Mazowieckiego, Ostrołęki, Siedlec, Łomży. Zabezpieczenie medyczne zlotu

zapewniło Harcerskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe ZHR.

Organizatorem trzydniowego III Zlotu św. Michała Archaniola Północno-Wschodniej Chorągwi Harcerzy im. św. Michała Archaniola Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej był Płocki Hufiec Harcerzy. Funkcję komendanta zlotu pełnił phm. Damian Wierkiewicz. Za rok zlot odbędzie się na terenie Siedleckiego Hufca Harcerzy.

ZHR ma 30 lat

ZHR zrodził się z niezgody na rzeczywistość peerelowską. Jego korzenie sięgają przełomowego roku 1980. Wtedy to powstały Kręgi Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego (KIHAM) skupiające niezależne, tzw. niepokorne, środowiska harcerzy i instruktorów. Jednym z głównych celów założenia ZHR był powrót do zasad wychowania harcerskiego wypracowanych przez wybitnych instruktorów – twórców harcerstwa w Polsce. W pracy tej czynnie pomagali harcerki i harcerze, z których najstarsi złożyli przyrzeczenie harcerskie jeszcze w okresie dwudziestolecia międzywojennego. ZHR nawiązuje bezpośrednio do tradycji skautingu polskiego, powstałego w 1911 r., do wojennej historii organizacji podziemnych: Szarych Szeregów i Hufców Polskich, a także do niezależnego harcerstwa powojennego.

12 lutego 1989 r. w Warszawie spotkało się 51 przedstawicieli „niepokornych i niezależnych”

środowisk harcerskich. Po burzliwej dyskusji, dotyczącej charakteru i nazwy tworzonej organizacji, grono inicjatorów powstania nowej organizacji zadeklarowało utworzenie i przystąpienie do Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Kolejne spotkanie miało miejsce 25 lutego, tam w obecności ponad dwustu delegatów środowisk ze wszystkich stron Polski przyjęto uchwałę o powołaniu do życia Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, pod którą jeszcze na spotkaniu podpisało się 116 instruktoerek i instruktorów harcerskich, a w kolejnych dniach dziesiątki kolejnych. Osoby, które podpisały w tym dniu tę uchwałę lub specjalny tekst popierający ją do czasu pierwszego Walnego Zjazdu ZHR (1 kwietnia 1989 r.), stały się członkami założycielami związku. W zjeździe wzięło udział 424 delegatów i delegatów z całego kraju. Uchwalono wtedy Statut ZHR, wybrano władze m.in. przewodniczącego ZHR – został nim hm. Tomasz Strzembosz i naczelnika ZHR – hm. Krzysztofa Stanowskiego.

Płocki Hufiec Harcerzy ZHR jest jednostką terytorialną Północno-Wschodniej Chorągwi Harcerzy ZHR. Powstał 28 września 1998 r. z przekształcenia Związku Drużyn Ziemi Płockiej. Zrzesza męskie drużyny ZHR działające na terenie Płocka i okolic. Ich patronem jest św. Michał Archanioł, symbol skutecznej walki z Szatanem i złem. Przypisuje mu się słynny okrzyk „*Któż jak Bóg!*”.

(eg)

Jest siedziba dla stowarzyszenia „Szansa na Życie”

Wprowadzają się na swoje

Trwają prace przy remoncie siedziby dla sierpeckiego Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych i Chorych na Raka „Szansa na Życie”. Jeszcze pod koniec lipca wprowadzą się do nowego lokum przy ulicy Dworcowej 1.

Decyzję o przekazaniu dla stowarzyszenia siedziby Rada Miasta podjęła w kwietniu. Parterowy lokal o powierzchni prawie 70 metrów stowarzyszenie otrzymało na 10 lat. Umowa użyczenia z udziałem burmistrza Sierpca, zastępcy burmistrza oraz przewodniczącego Rady Miejskiej podpisano ze Stowarzyszeniem reprezentowanym przez prezesa Bożenę Tober oraz Honorowego prezesa Wojciecha Rychtera została podpisana 5 kwietnia. Jak mówi Wojciech Rychter, prace ruszyły pełną parą. Wolontariusze angażują się w pomoc stowarzyszeniowej ekipie. Jak mówią działacze stowarzyszenia, informacja o nowej siedzibie, dla działającego od blisko 15 lat stowarzyszenia, jest super wiadomością.

Przy okazji remontu i przygotowywania nowej siedziby nie zabrakło rozmów o trudnych początkach stowarzyszenia. Ale także tych o tym, że zgodnie z ideą dziś razem z osobami działającymi w stowarzyszeniu chorym pomaga spora rzesza sierpczan. Począwszy od przedszkolaków, które biorą udział w koncertach i zbiórkach charytatywnych, poprzez studentów, na seniorach kończąc. Obecny honorowy prezes stowarzyszenia i jeden z jego współzałożycieli Wojciech Rychter mówi, że udało się wiele zrobić dla niepełnosprawnych w ramach integracji, sportu i edukacji. – *Początki były, jak wszędzie, dość trudne. Trzeba było zachęcać, przekonywać. Ale po pierwszym roku działalności mieliśmy na koncie już prawie 36 tysięcy na pomoc – wspominał Wojciech Rychter. – Wiele zmieniło się i w społeczności lokalnej tolerancja jest większa, jest dużo przychylności – dodaje Wojciech Rychter.*

Pomysł do powołania stowarzyszenia pojawił się w 2003 roku, kiedy to na raka zachorowała sąsiadka pana Wojtka. Po jej terapii i dramatycznych przeżyciach zdecydowali o powołaniu stowarzyszenia pomagającego innym chorym i ich rodzinom.

Na początku był zamysł wspierania tylko osób z chorobami no-

w każdej wolnej chwili pomagają w codziennej działalności stowarzyszenia i dorosłych. Jak słyszymy w stowarzyszeniu najważniejsze i najpiękniejsze jest to, że zawsze są ludzie, którzy chcą podać rękę.

O osobach zgromadzonych w stowarzyszeniu w Sierpcu mówią, że to są społecznicy, od których inni

Stowarzyszenia „Szansa na Życie”. Właśnie ze Stowarzyszeniem oboje związali ogromną część swojego zawodowego i prywatnego życia po to, by jak najwięcej pomagać. I za to władze miasta podziękowały dwójce społeczników honorując ich najwyższym przyznawanym przez samorząd odznaczeniem.



archiwum Stowarzyszenia

wotworowymi. Ale kiedy zaczęli szukać tu pomocy, stowarzyszenie rozszerzyło działalność także dla dzieci niepełnosprawnych. I tak to trwa do dziś. Wspólnie z ludźmi, którzy stowarzyszeniu i niesieniu pomocy najbardziej potrzebującym poświęcają całe serce. Do pomocy skutecznie zachęcają kolejne pokolenia sierpczan: przedszkolaków, uczniów i studentów, którzy pomimo, że wyjeżdżają do innych miast,

mogą uczyć się zaangażowania, empatii i serdeczności. Dla których sprawy i problemy osób niepełnosprawnych, chorych i potrzebujących są zawsze na pierwszym planie. Za to, że pomagają z potrzeby serca, otrzymali medale „Zasłużony dla Miasta Sierpca”. Wojciech Rychter i Danuta Stelmańska zostali nimi uhonorowani podczas jubileuszowej gali odbywającej się z okazji jubileuszu dziesięciolecia

Stowarzyszenie to miejsce, gdzie można przyjść, porozmawiać, znaleźć pomoc. Ale także tu organizowane są imprezy integracyjne, wyjazdy, spotkania, akcje, zbiórki pomocowe dla najbardziej potrzebujących. Dla działających tu osób stowarzyszenie jest drugim domem. Domem, który już pod koniec lipca będzie witał gości w nowym miejscu, w pachnących świeżością pomieszczeniach. **rad**

Po obradach radnych powiatu

Jest absolutorium, nie ma wotum zaufania

Na lipcowej sesji rady powiatu sierpeckiego radni nie udzielili zarządowi wotum zaufania. Taka decyzja radnych jest równoznaczna ze złożeniem wniosku o odwołanie zarządu. Taki wniosek będzie głosowany na sierpniowej sesji.

O wyniku głosowania starosta sierpecki Mariusz Turalski mówił, że jest on zaskakujący. Dlaczego? – *Bo w 90 % budżet dotyczył poprzedniego zarządu powiatu. I nie mieliśmy wpływu na zastanę sytuację – komentował decyzję radnych starosta Mariusz Turalski.*

I o tym, jeszcze przed głosowaniem w kularach mówiono, że sytuacja jest dość nietypowa, bo radni będą głosowali nad absolutorium i wotum zaufania dla osób, które

tak naprawdę zarządzały powiatem przez trzy miesiące, głównie w oparciu o budżet przygotowany przez poprzedników. W głosowaniu uczestniczyło 16 radnych. Głosy podzielili się równo. Ośmiu radnych było za i ośmiu radnych głosowało przeciw udzieleniu zarządowi wotum zaufania.

Podjęta decyzja o pozostawieniu zarządu bez wotum zaufania oznacza, że na najbliższej sesji ma być głosowany wniosek o odwołanie zarządu. Taki będzie na sierpniowej sesji. Do odwołania zarządu potrzebna jest większość co najmniej 3/5 głosów rady.

Inaczej rozłożyły się wyniki głosowania przy ocenie wykonania ubiegłorocznego budżetu. Tu radni podjęli uchwałę przy stosunku głosów: 13 za i 3 wstrzymujących się. Sprawozdanie finansowe i wykonanie budżetu za 2018 rok miało pozy-

tywną opinię Obrachunkowej Izby Regionalnej. W głosowaniu nad absolutorium radni takiego udzielili przy 10 głosach za i 6 wstrzymujących się.

W czasie obrad radni wybierali także wiceprzewodniczącego Rady Powiatu w Sierpcu. Zgłoszono kandydaturę Sebastiana Szczypeckiego (zgłosił radny Marek Chyliński). W wyniku głosowania nie udało się powołać radnego Sebastiana Szczypeckiego na wiceprzewodniczącego Rady Powiatu w Sierpcu. Za wyborem opowiedziało się 8 radnych, 2 było przeciw, natomiast 6 radnych wstrzymało się od głosu.

Podczas sesji radni powołali także przedstawicieli do Rady Społecznej przy SPZZOZ w Sierpcu. Zostali nimi: Andrzej Cześnik, Marek Chyliński oraz Paweł Pakieła. Starosta Sierpecki Mariusz Turalski upoważnił wicestarostę sierpeckiego

Jarosława Ocickiego do pełnienia funkcji przewodniczącego Rady Społecznej przy SPZZOZ w Sierpcu. Termin pierwszego posiedzenia Rady wyznaczono na 28 sierpnia.

Starosta Sierpecki Mariusz Turalski przedstawił sprawozdanie dotyczące oświaty, w którym podkreślał, że do Liceum Ogólnokształcącego wpłynęło o wiele więcej podań, niż w ubiegłym roku. Jest szansa na utworzenie nawet 7 klas. Powstały również nowe kierunki, m.in. robotyka. Najwięcej chętnych uczniów zgłosiło się do Zespołu Szkół Nr 1. Kierunki oferowane przez Zespół Szkół Nr 2 również cieszą się dużym zainteresowaniem. Szkoły przystąpiły do różnych projektów, które rozwijają zainteresowania uczniów. ZS nr 2 współpracuje z programem „ERASMUS”, z kolei LO realizuje projekt „LOWE”. **rad**

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Do piątku, 19 lipca można składać wnioski o oszacowanie szkód powstałych w uprawach rolnych w wyniku suszy. Zgłoszenia szkód można dokonać w pokoju nr 102 Urzędu Gminy. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.bielsk.pl.

Bodzanów

Trwa konkurs fotograficzny „Bodzanów moją Ojczyzną” zorganizowany w ramach projektu „Z historią Bodzanowa na ty”. Konkurs skierowany jest do mieszkańców gminy Bodzanów – każdy z nich może zgłosić do niego maksymalnie dwie fotografie. Szczegóły dotyczące konkursu można znaleźć na stronie www.bodzanowpl.nazwa.pl.

Brudzeń Duży

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty na dowożenie do szkoły niepełnosprawnej uczennicy oraz opiekę nad nią. Zadanie to w terminie od 2 września 2019 r. do 26 czerwca 2020 r. będzie wykonywała firma Ośrodek Szkolenia Kierowców Usługi Transportowe Maciej Jabłoński z Brudzenia Dużego.

Bulkowo

W Worowicach odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze. Do rywalizacji przystąpiło sześć drużyn męskich oraz dwie żeńskie. W rywalizacji drużyn męskich zwyciężyło OSP Blichowo, II miejsce zajęło OSP Pilichówko, a III wywalczyło OSP Bulkowo. I miejsce wśród drużyn żeńskich wywalczyło OSP Nowe Łupki, a drugie OSP Worowice.

Drobin

W niedzielę, 21 lipca w Łęgu Probstwie odbędzie się II edycja Jarmarku Łęskiego. Rzemieślnicy, rękodzielnicy, twórcy ludowi, producenci zdrowej żywności oraz wszystkie osoby zainteresowane wzięciem udziału w wydarzeniu w charakterze wystawcy mogą zgłaszać swój udział do piątku, 19 lipca pod nr tel. 517-408-835.

Gąbin

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na przebudowę i remont 8 odcinków dróg gminnych. Wykonawcą zadania będzie firma INFRASTRUKTURA-BUD-59 Sp. z o.o. z Warszawy.

Gostynin

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na przebudowę dróg gminnych. Zadanie wykona firma Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Budowlanych S.A. z Gostynina.

Gozdowo

Radni udzielili absolutorium wójtowi gminy. Pozytywnie ocenili wykonanie budżetu i pracę za rok 2018. Podczas głosowania 8 radnych było za, 1 głos wstrzymujący i 6 głosów przeciw.

Kutno

Do poniedziałku, 22 lipca można składać oferty w przetargu na budowę ścieżki turystycznej pieszo-rowerowej wraz z oznakowaniem szlaków turystycznych pieszo-rowerowych i zagospodarowanie terenów turystyczno-rekreacyjnych. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.umkutno.bip.e-zeto.eu.

*Spacerkiem po gminach***Łąck**

Do czwartku, 18 lipca można składać wnioski o oszacowanie szkód powstałych w uprawach rolnych w wyniku suszy. Zgłoszenia szkód można dokonać w sekretariacie Urzędu Gminy. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.gminalack.pl.

Mała Wieś

Do poniedziałku, 22 lipca można zgłaszać drużyny do udziału w IV Turnieju Piłki Plażowej w Małej Wsi. Turniej odbędzie się w sobotę, 27 lipca o godz. 15.30 na boisku sportowym im. Rafała Kozickiego. W programie znalazł się również mecz pokazowy frisbee oraz wspólny grill.

Mochowo

Gminna Biblioteka Publiczna w Mochowie otrzymała grant o wartości 10 tys. zł. Został on przyznany przez Carlsberg Polska w programie InicJaTyWy. Z przekazanej kwoty doposażona i odnowiona będzie sala spotkań w Bibliotece. Zakupiony będzie ekran i projektor.

Nowy Duninów

Urząd Gminy poinformował o udzieleniu zamówienia na budowę drogi gminnej w Karolewie. Wykonawcą zadania będzie firma Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Budowlanych S. A. z Gostynina.

Pacyna

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy radni zajęli się uchwałą w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2019 r. Był również czas na zapytania i wnioski radnych. Transmisję z sesji można zobaczyć na stronie www.bip.pacyna.mazowsze.pl.

Raciąż

Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego przyznał Gminie Miasto Raciąż 120 tysięcy złotych dofinansowania na remont Hali Sportowej znajdującej się obok Stadionu Miejskiego. Pozyskane środki zostaną przeznaczone na wykonanie prac remontowych wnętrza hali, a także sporządzenia dokumentacji projektowo-kosztorysowej.

Radzanowo

Urząd Gminy zachęca do zapoznania się z kolejnym numerem gazety gminnej „Nasza Gmina Radzanowo”. W najnowszym numerze znalazły się materiały dotyczące m.in. budowy szerokopasmowej sieci światłowodowej, funduszu sołeckiego czy jubileuszu 100-lecia szkoły w Radzanowie. Gazetę można znaleźć na stronie www.radzanowo.pl.

Rościszewo

We współpracy samorządu powiatowego i gminy przebudowywana jest droga powiatowa nr 3712W Rościszewo-Wrzesnia. Wartość inwestycji wynosi 330 000,00 zł.

Sanniki

Do czwartku, 18 lipca można składać oferty w przetargu na budowę drogi gminnej we wsi Brzezia. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.sanniki.bip.org.pl.

Sierpc

Strażacy z OSP w Susku świętowali jubileusz 100-lecia jednostki. Podziękowania przekazał wicestarosta sierpecki Jarosław Ocicki. Krzysztof Korpoliński, wójt gminy Sierpc wręczył jubilatowi okolicznościowe statuetki. Goście złożyli także podpisy pod aktem jubileuszowym.

Utalentowani mieszkańcy DPS-u

Artyści z Zakrzewa

Zaskakują, kiedy na scenie grają tak, że zapiera dech. Zaskakują, kiedy ogląda się ich prace, rysunki, słucha piosenek. I to wcale nie tylko biesiadno-discopolowych. Wydaje się niesamowite, że osoba niepełnosprawna tworzy coś tak wspaniałego. Obrazy pani Basi zaskakują nie tylko wyjątkowym sposobem malowania, ale również dopisywanymi do nich później tekstami. Piosenki hip-hopowe pana Piotra to niezwykle opowieści o scenie życia. Pan Andrzej na komputerze tworzy niepowtarzalne prace, swoiste opowieści polityczne z własnymi, dotyczącymi bieżących wydarzeń ilustracjami i komentarzami. – A to tylko kilka osób z naszej licznej artystycznej, bardzo utalentowanej rodziny – mówią współpracujący z nimi na co dzień terapeuci i wychowawcy.

Gdy się posłucha, popatrzy i porozmawia z samymi artystami oraz ich opiekunami, to ma się nieodparte wrażenie, że tu sztuka ma się bardzo dobrze. – *Żeby odkryć te różnorodne i nie bardzo oczywiste talenty, trzeba też mieć artystyczną duszę. Umieć patrzeć, słuchać trochę inaczej. Dlaczego? Bo zazwyczaj podobają nam się rzeczy, które podobają się wszystkim. A tak naprawdę w sztuce potrzebna jest inność. A kiedy jest to coś innego, nie zawsze spotyka się z uznaniem – tłumaczy Iwona Paradowska – Olkowska, dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie, dodając, że tej artystycznej inności w ich placówce nie brakuje. Na większym forum, dla większej publiczności jest prezentowana podczas dorocznego, organizowanego od 26 lat „Dnia Humoru i Satyry”. – Ale na co dzień powstaje w pokojach mieszkańców, podczas zajęć w pracowniach, czasami w zupełnie zaskakujących momentach – mówi dyrektor DPS w Zakrzewie.*

Krowa to, a co!

Wielką osobowością artystyczną DPS w Zakrzewie, której prace robiły i robią wrażenie była nieżyjąca już Barbara Chęcka. Bardzo kolorowa osoba, wprost nie z tej ziemi. Bardzo pogodna. Tak o niej mówią ci, którzy ją znali, a także ci, którzy dziś oglądają jej prace zdobiące korytarze i sale domu w Zakrzewie. – *Miała naprawdę wiele talentów, artystycznych wizji. Przede wszystkim plastycznych, ale i literackie. Swoje prace tworzyła od niechcenia. Nigdy ich specjalnie nie szanowała. Czasami przychodziła pokazywała je i mówiła: „To co, wysyłam” i wyrzucała do kosza. Bogata wyobraźnia, bardzo kolorowa postać, która mnie i myślę, że wielu osobom zapadła bardzo mocno w pamięć – wspominała artystkę dyrektor Paradowska – Olkowska.*

Pani Barbara słyszała z tego, że coś rysowała, a później dopisywała teksty. Równie niesamowite jak i obrazy. Jak chociażby ten brzmiący: „Krowa to, a co!” czy: „Śniło mi się, że wychodzę za mąż. Duży mąż”.

Panią Genią, kolejną artystką z Zakrzewa, interesowali się prowadzący muzeum sztuki art brut we Francji. Przekazała im kilka prac. Jej charakterystyczne i rozpoznawalne rysunki zostały wyeksponowane na wystawie ukazującej piękno sztuki naiwnej.

Niesamowitą osobowość artystyczną ma też pani Renia. – *Samo obserwowanie jej przy pracy było czymś niezwykłym. Po prostu brała jakiś rysunek, obrazek, ilustrację, zdjęcie i patrząc na nie rysowała to, co widzi. Powstawały genialne, świetne prace oczywiście zawsze zupełnie różne od oryginału. Z do-*

pełna nieprzewidywalnych prezentacji tak w kolorze, jak i w formie. O tym rozmawiam z panią Krysią, która najchętniej maluje kwiaty. – *Często maluję, mam dużo rysunków – mówi pani Krysia, która z biurka w swoim pokoju wyjmując sporo kolorowych kartek wypełnionych kwiatami. – Skąd pomysły? Tak sobie sama wyobrażam i rysuję. Kredkami rysuję. A kolory to najchętniej lubię żółty i różowy. Weź sobie skarbie jeden – mówi pani Krysia przekazując jeden rysunek. – Bo ja lubię obdarowywać ludzi. A jej opiekunka Magdalena Żabowska dodaje, że pani Krysia*

Wśród mieszkańców domu w Zakrzewie zaczynają się rodzić nowe talenty. Jest zatem pan Krzysztof, który świetnie rysuje, ale za bardzo nie chce. Jest też muzykalny. Ale trzeba go było długo zachęcać do wystąpienia na scenie. – *Kiedy już tam wkroczył i dostał pierwsze brawa, to chciał tam pozostać jak najdłużej. Brawa, podziękowania sprawiły mu radość. To pokazuje, że nie jest prawdą, iż ten talent jest tak przypadkowy, dzieje się obok tych naszych skomplikowanych osobowości. Bo kiedy ktoś widzi i docenia, to naszym artystom sprawia wielką radość – mówi Iwona Paradowska-Olkowska.*

To widać rokrocznie podczas organizowanego od 26 lat w Zakrzewie „Dnia Humoru i Satyry”, gdzie dzieją się rzeczy niezwykle, piękne, wzruszające. W tym roku artyści w programie Barwy Uczuć opowiadali w różny sposób o emocjach. Była zatem radość, gniew,



Jedna ze scen podczas tegorocznego „Dnia Humoru i Satyry”

skonale dobranymi kolorami. Mocnymi kolorami, które o dziwo jakoś doskonale się łączyły – mówili terapeuci pracujący w Zakrzewie. Czy to zaskakujące? – *Tak, swoją nieżyłkością. Bo kiedy stoimy przed dobrym dziełem, to ono jest świetne nie dlatego, że jest kropka w kropkę takie jak w naturze. Tylko dlatego, że nas zaciekawia, inspirowa, zastanawia, co autor miał na myśli – dodają pracownicy DPS.*

Chemia w postaci kwadratów

Okazuje się, że sztuka może być polityką. Zwiastująca ciekawie, niesztampowo przedstawiona. A tak ją pokazuje pan Andrzej, uczestnik prowadzonych w Zakrzewie warsztatów terapii zajęciowej. W komputerze tworzy serie obrazków o tematyce politycznej. A do tego komentarze – bieżące, bo polityką bardzo się interesuje. Na jego pracach są zatem postaci polityków: Aleksandra Kwaśniewskiego, młodego Gorbaczowa, abstrakcja Georga Buscha juniora, rocznica stanu wojennego, z charakterystycznym rysem postaci. Pan Andrzej tworzy sam. Głównie w pracowni komputerowej, gdzie spędza dużo czasu.

W tematykę, ani formę nikt z opiekunów nie wnika. Ale polityka to nie jedyny temat, bo pojawiają się także zupełnie inne prace jak np. chemia szkolna przedstawiona w postaci kwadratów. I to, jak mówi dyrektor DPS w Zakrzewie, jest ta oryginalność, inność,

lubi bardzo malować i bardzo lubi pomagać innym.

Widzę niebo i myślę ...

W Zakrzewie obok dużej grupy osób zajmujących się malowaniem rośnie duża grupa artystów rozwijających swoje muzyczne pasje. Tak jak chociażby pan Piotr, który od dzieciństwa interesuje się muzyką hip-hopową. Sam pisze teksty i muzykę. – *Ciągle były nowe i nowe. W końcu zaczęłam je zapisywać w zeszycie. Ale sporo z nich pamiętam i mam w głowie. Moja ulubiona to „Widzę niebo” – opowiada pan Piotr, przy okazji rewelacyjnie recytując tekst ulubionej piosenki. Przed śpiewaniem zaczyna od ćwiczeń i szybkiej wymowy zwrotów: Jola niełojalna, Jola lojalna. – Taka gimnastyka języka, żeby był dobry freestyle – mówi pan Piotrek. Tekstów ma na kilkanaście piosenek. Teraz czeka na specjalne problemy pozwalające mu tworzyć muzykę. – Jak zrobić bity, to wtedy nagram płytę. Może poszukam sponsorów, żeby ją wydać – opowiada o muzycznych planach. Piosenki pisze od tytułów. Z nich potem tworzy dalej tekst. Jak sam mówi idzie to mu szybko. Nieraz wystarczy półtora dnia i jest nowy tekst. Niekiedy wplata w słowa przekleństwa, ale rzadko. – Mam trochę inny styl – mówi pan Piotrek, dodając, że jego piosenki to opowieść o nim samym, pozytywny przekaz. – Czasami wplatam jakieś zabawne teksty. Jak jest pomysł to biorę i piszę – opowiada o tworzonych tekstach.*

nuda, zazdrość, strach, smutek, tęsknota. Jak zawsze gości bawiła autentyczność, spontaniczność wykonania. Świetnie wyglądający spektakl z wielkimi emocjami. – *Może jeśli nawet zabrakło takiego artystycznego zawodowstwa, to zapadało w pamięć głęboko, cudownie przeżywało się zaprezentowane wiersze, piosenki, spektakle – mówiła Iwona Paradowska-Olkowska.*

O tym wspominała także Magdalena Żabowska, fizjoterapeuta i opiekun w DPS w Zakrzewie. – *Samo przygotowywanie się do występu było niezwykłym wyzwaniem. Ramy czasowe, pomysł na prezentację – to wszystko stresowało i motywowało. Moja grupa miała akurat do zaprezentowania nudę. Przygotowanie pokazało jak wiele chęci i kreatywności mają nasi mieszkańcy. Paradoksalnie nasza nuda była bardzo aktywna. Baliśmy się, że nikt nie zgadnie, że to nuda – opowiadała o przygotowaniach do finałowego występu na „Dniu Humoru i Satyry” Magdalena Żabowska. Jak wiele innych osób pracujących na co dzień z osobami niepełnosprawnymi cieszy się, że dziś jest inne przyjęcie niż jeszcze ponad 20 lat temu. Widać różnicę. Fajne jest to, że ludzie chcą poznawać i oglądać ich talenty nie tylko od święta, przy jakichś wielkich okazjach. Dziś już tacy artyści nie wzbudzają ogromnego zaskoczenia. Są po prostu, normalnie przyjmowani.*

Teresa Radwańska-Justyńska

Pod patronatem Tygodnika Płockiego

Niezwykłe regaty w Nowym Duninowie

Tradycji stało się zadość i regaty żeglarskie w Nowym Duninowie ponownie zapisały się jako niezwykle udana impreza. Ponad 50 łodek ścigało się na Zalewie Włocławskim w XXIV regatach o puchar wójta Nowego Duninowa, XIX o puchar starosty płockiego i XVII o puchar marszałka Mazowsza.

Duninowskie regaty, ze względu na swoich patronów są nazywane regatami samorządowymi. I oczywiście samorządowców nie zabrakło na oficjalnym otwarciu regat. Wśród gości byli m.in. posłowie Anna Cicholska i Waldemar Olejniczak, wicestarosta powiatu płockiego Iwona Sierocka, powiatowi i gminni radni, szef płockiej delegatury urzędu marszałkowskiego Tomasz Kominek.

Ale wszystko zaczęło się od uroczystego wciągnięcia bandery na maszt, przy dźwiękach żeglarskiego dzwonu. Później było wspólne śpiewanie szanty „Gdzie ta keja”. – *Po raz 24 spotykamy się w porcie w Nowym Duninowie, aby ponownie przeżyć przygodę z żeglarstwem. Są wśród załóg ci, którzy startowali w pierwszych regatach, ale są też debiutanci. Wszystkich bardzo serdecznie witam i jestem przekonany, że przeżyją w Nowym Duninowie niezapomniane chwile* – mówił wójt Nowego Duninowa, Mirosław Krysiak. Wójt oraz Iwona Sierocka i Tomasz Kominek wygłosili wspólnie tradycyjną formułkę o otwarciu regat.

Mirosław Krysiak zaznaczył, że regaty cieszą się sporą popularnością wśród żeglarzy, ale także mieszkańców Nowego Duninowa



Dariusz Osowski



Dariusz Osowski

i gości. Bo oprócz rywalizacji na wodzie organizatorzy przygotowali dla wszystkich mnóstwo atrakcji. Dodał też, że już zaczynają się przygotowania do jubileuszowych 25 regat i że nie zabraknie na nich niespodzianek.

Po oficjalnym otwarciu i spotkaniu sterników łódki ruszyły na Wisłę. Ścigano się w klasach: T, T1, T2, T3, Omega. Ostatecznie puchar wójta dla klubu, który zdobył największą liczbę punktów, wywalczyła Morka Płock. Puchar starosty dla

zwycięzcy w najliczniejszej klasie zdobył Marcin Kucelman z załogą jachtu Ana Marija. Natomiast puchar dla najszybszego jachtu odebrał Michał Machowski i załoga jachtu Ananke. Puchar dla najmłodszego uczestnika regat trafił do Julki Ostrowskiej, a dla najstarszego do Zbigniewa Surowańca.

W czasie, gdy na wodzie ścigały się jachty, na bulwarze można było okłaskiwać młodych i starszych artystów lub wziąć udział w zawodach i konkurencjach sportowych, obejrzeć pokaz ratownictwa wodnego. Atrakcją dla najmłodszych było wesołe miasteczko. Artystyczne występy rozpoczęła Amanda Różalska, soltys wsi Kamion Grodziska, a później na scenie zaprezentowali się uczniowie z Nowego Duninowa.

Wśród atrakcji był też pokaz motocyklistów, gwiazda wieczoru zespół Defis, uczestnicy „Cudze chwalicie III edycja Duninów”, czyli offroadowcy, cygańskie pieśni i cygańskie tańce, pokaz sztucznych ogni.

Tradycją regat w Nowym Duninowie jest także rejs statkiem do Płocka dla zaproszonych gości. To tutaj toczą się kulturalne rozmowy, wracają wspomnienia z poprzednich regat, a także trwa dobra zabawa. Dużym zainteresowaniem cieszą się serwowane podczas rejsu kulinarne specjalności. W tym roku można było rozkoszować się niezwykle zupą rybną czy zupą tajska, karkówką z kapustą czy pierogami z mięsem. O fantastyczne kulinarne doznania gości zadbały panie z Nadwiślańskiego Stowarzyszenia w Woli Brwileńskiej.

Regaty w Nowym Duninowie o puchar wójta odbyły się po raz pierwszy w 1996 r. Inicjatorami byli członkowie Klubu Żeglarskiego „Morka” z Płocka, którzy do dziś uczestniczą w organizacji imprezy. W 2001 r. starosta płocki podjął decyzję o współuczestnictwie w imprezie. W 2003 r. do organizatorów dołączył marszałek Mazowsza. Obecnie w gronie współorganizatorów są lokalne kluby żeglarskie oraz Płocki Okręgowy Związek Żeglarski. Regaty w Nowym Duninowie to jedna z największych imprez na Zalewie Włocławskim i najważniejszych w regionie. Wliczane są do Grand Prix Zalewu Włocławskiego.

Patronem honorowym regat był marszałek Mazowsza Adam Struzik. (gsz)

Spacerkiem po gminach

Ślubice

Urząd gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na usunięcie i unieszkodliwienie wyrobów zawierających azbest z terenu gminy. Zadanie zrealizuje firma Greenland Technology Paweł Lewandowski z Warszawy.

Ślupno

Nowo powstały Klub Sportowy Wilki Ślupno działający na terenie gminy prowadzi nabór do sekcji pływackiej. Dzieci w wieku 5-12 lat z terenu gminy Ślupno będą mogły podjąć naukę pływania, następnie trenować dwa razy w tygodniu na wybranym obiekcie. Chętni mogą zgłaszać się pod numer: 788 477 452.

Stara Biała

W sobotę, 20 lipca na placu OSP Proboszczewice odbędzie się Piknik charytatywny „Z pomocą dla Weroniki”. Dziewczynka urodziła się z zespołem Moebiusa, problemami neurologicznymi i padaczką lekooporną. W programie wydarzenia znalazły się liczne koncerty m.in. Bartka Wrony, pokazy taneczne, konkursy, zabawy i licytacje.

Starożreby

Wójt gminy ogłosił konkurs na stanowiska dyrektorów szkół w Nowej Górze i Przeciszewie. Dokumenty w tej sprawie można składać do środy, 24 lipca. Szczegóły dotyczące wymagań oraz niezbędnych dokumentów można znaleźć na stronie www.starozreby.eu.

Szczawin Kościelny

Na stronie Urzędu Gminy – www.szczawin.pl można znaleźć ankietę dotyczącą krajobrazu polspolitego. Wypełniony formularz należy przesłać na adres biuro@mbpr.pl i awaszczuk@mbpr.pl w terminie do soboty, 20 lipca.

Szczutowo

Przygotowywane jest opracowanie dokumentacji projektowej na przebudowę drogi powiatowej nr 3719W (Czumsk Duży – droga Gójsk – Szczutowo). Wartość inwestycji współfinansowanej przez powiat i gminę wynosi 25 000,00 zł.

Wyszogród

Szkoła Podstawowa w Wyszogrodzie zachęca do podjęcia sportowego wyzwania. Do 30 sierpnia można wysłać swoje zdjęcie zrobione podczas aktywności sportowej na adres aktywnaspwyszogrod@gmail.com. Szczegóły konkursu można znaleźć na stronie www.wyszogrod.pl.

Zawidz

Gmina przygotowuje się do przebudowy drogi powiatowej Lelice – Rogiennice – Grąbiec – Rzeszotary – Zawady.

Żychlin

W Żychlinie odbyły się gminne zawody sportowo-pożarnicze, w których wzięły udział cztery drużyny: OSP Żychlin, OSP Śleszyn, OSP Choczołów i OSP Grzybów. Rywalizację wygrała drużyna Ochotniczej Straży Pożarnej z Choczołowa, drugie miejsce ex aequo zajęli strażacy z OSP Żychlin i OSP Grzybów, klasyfikację zamknęła drużyna ze Śleszyna. (ek), rad

Pod patronatem Tygodnika Płockiego

Ginące zawody w Brudzeniu Dużym

Festiwal Ginących Zawodów wrósł już w tradycję gminy Brudzeń Duży. W tym roku odbyła się jego 9. edycja. Po raz kolejny można było zobaczyć i spróbować

swych sił w zawodach, o których dzisiaj nieco zapomnieliśmy.

Od pierwszej edycji festiwalu w Brudzeniu Dużym gości warsztat garncarski rodziny Konopeczyń-

skich z Bolimowa (pow. skierniewicki). Prowadzone są tutaj warsztaty garncarskie, gdzie zwłaszcza młodzi mogą niemal samodzielnie zrobić z gliny np. kubek. Sam warsztat rodziny Konopeczyńskich ma 200-letnią tradycję i teraz garncarstwem zajmuje się szóste pokolenie. Dzisiejsze wyroby oprócz tego, że są ładne i oryginalne to także nowoczesne, bo można je np. myć w zmywarce.

Miłośnicy rękodziela mogli spróbować swoich sił w kurpiowskich wycinankach, których uczyła Wiesława Bogdańska. Od pięciu dekad zajmuje się wycinankami. Jest laureatką najważniejszego wyróżnienia dla twórców ludowych, czyli nagrody im. Oskara Kolberga. – *Wycinała moja babcia i mama, więc to tradycja rodzinna od wielu pokoleń. Wycinam ptaki, drzewa. Każda wycinanka jest trochę inna* – mówi Wiesława Bogdańska. I dodaje, że wycinanka kurpiowska ma się dobrze i jest na nią zapotrzebowanie.



Grzegorz Szkopek

Na scenie swoje artystyczne umiejętności zaprezentował zespół „Sami swoi” koła emerytów w Brudzeniu Dużym

Samorząd województwa pomaga



Radni zaakceptowali wybrane przez zarząd projekty, które otrzymają dofinansowanie w ramach mazowieckich programów wsparcia. Wśród nich są m.in. boiska i hale sportowe, pracownie edukacyjne, zabytki, różnego typu projekty tworzone przez sołectwa, a także drogi lokalne.

To kolejny rok, gdy samorząd Mazowsza wspiera lokalne inicjatywy środkami z budżetu województwa. Na konkursy odpowiedziało mnóstwo samorządów i organizacji.

– Po raz kolejny pomagamy lokalnym samorządom w realizacji ważnych dla mieszkańców inwestycji, na które w budżetach zabrakło już środków. Dodatkowe fundusze na rozwój mazowieckich gmin to nasza odpowiedź na potrzeby zgłaszane przez Mazowszan – podkreśla marszałek Adam Struzik.

Dofinansowanie obejmie m.in. odrestaurowanie nagrobka Kryskich (1609-1613) w Drobinie, remont dachu w budynku przy ul. Kolegialnej 8 w Płocku, remont kamienicy przy ul. Kościuszki 1 w Płocku, konserwację dekoracji malarskich i wnętrza kościoła w Kurowie, odrestaurowanie ołtarza głównego w kościele w Płocku – Radziwiu, wymianę stolarki „Domu pod Opatrznością” (Biblioteki im. Zielińskich TNP w Płocku), odrestaurowanie

LICZBA MIESIĄCA

**105
MLN ZŁ
na programy
wsparcia**

drewnianego wyposażenia, m.in. stali kanonickich w bazylice katedralnej w Płocku, wzmocnienie historycznej konstrukcji ścian i więźby dachowej Kościoła Parafialnego z 1775 r. w Dobrzykowie.

Aktywne sołectwa

Nowe boiska, parki, place zabaw czy ścieżki rowerowe – to tylko niektóre z przedsięwzięć, jakie mazowieckie gminy zrealizują dzięki środkom z budżetu województwa. Przeznaczono na to 11,4 mln zł.

Będzie gdzie poćwiczyć

Samorząd Mazowsza wspiera także remonty i tworzenie nowych obiektów sportowych. Budowa boisk, skateparków, placów zabaw czy torów sportowych i pumptracków – na ten cel z budżetu województwa przeznaczono aż 10 mln zł. – *Rośnie świadomość tego, że dobrą kondycję zapewnia aktywne spędzanie czasu. Mieszkańcy potrzebują więc odpowiedniej przestrzeni. Stąd pomysł na nasz program – by i młodszy, i starsi mieli dostęp do takich miejsc* – mówi wicemarszałek Wiesław Raboszuk.

Na komputerze w językach obcych

5 mln zł samorząd Mazowsza przeznaczy na modernizację i tworzenie nowych pracowni informatycznych i językowych, zakup sprzętu komputerowego, czy oprogramowania. Na dofinansowanie może liczyć aż 115 beneficjentów z całego Mazowsza.

– Zainteresowanie dotacjami pokazuje, że w szkołach brakuje profesjonalnego sprzętu i nowoczesnych pracowni. Chcemy to zmienić – zauważa Elżbieta Lanc, członek zarządu województwa mazowieckiego.

Zrównoważony rozwój Mazowsza

Na zadania wieloletnie, na drogi powiatowe i gminne, na edukację oraz kulturę samorząd

Mazowsza przeznaczył ponad 57 mln zł, z czego w tym roku przekazanych zostanie blisko 30 mln zł. W ramach wsparcia zrealizowanych zostanie 25 projektów.

By ochronić powietrze

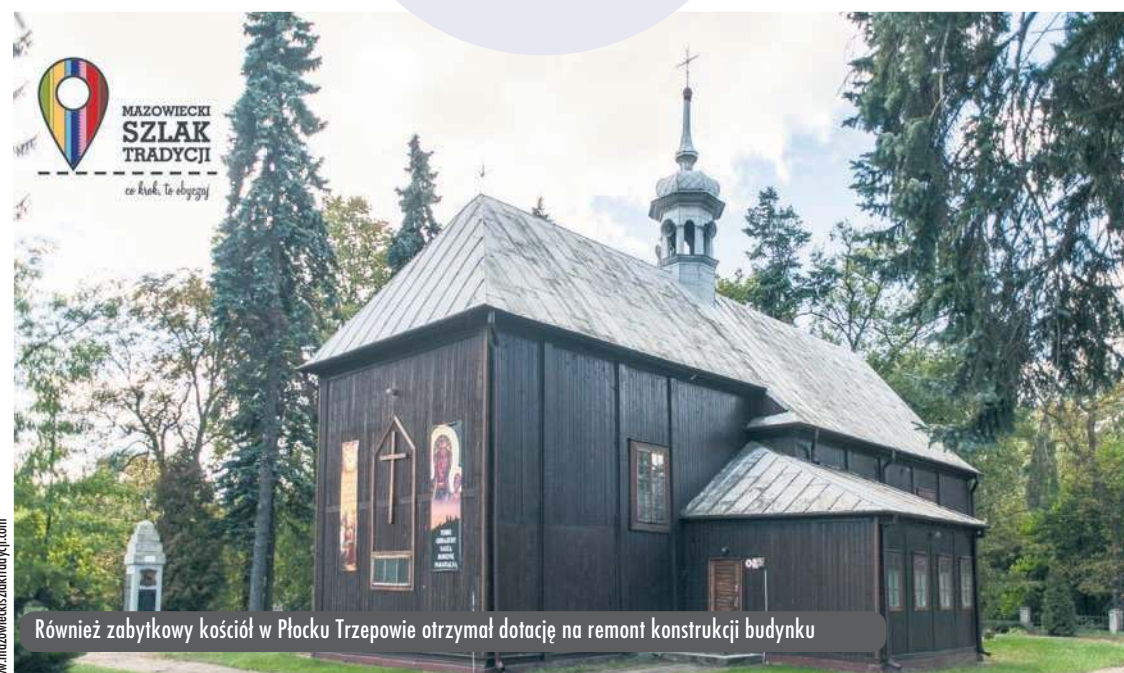
Gminy po raz pierwszy otrzymują środki m.in. na zakup narzędzi do kontroli palenisk domowych, oczyszczaczy powietrza, na tworzenie terenów zielonych czy zakup systemu służącego do informowania o jakości powietrza. Samorząd Mazowsza przeznaczył na to ponad 4,8 mln zł.

Unowocześnione ogródki działkowe

Również pierwszy raz uruchomiono program wsparcia dla działkowców. Można było otrzymać dotację np. na tworzenie świetlic, zakup sprzętu ogrodniczego, wymianę oświetlenia i ogrodzeń lub instalację monitoringu. W ramach programu wpłynęły 92 wnioski i wszystkie otrzymały dofinansowanie. Z budżetu województwa pilotażowo przeznaczono na ten cel ok. 737 tys. zł.

Nasze bezpieczeństwo, czyli wsparcie OSP

To już znany program – do mazowieckich OSP trafi w sumie 10 mln zł. Dotacje niebawem zamienią się w 72 nowoczesne wozy strażackie i 46 zestawów specjalistycznego sprzętu, a fachową także odzież. Poza tym modernizację przejdzie 167 strażnic.



Również zabytkowy kościół w Płocku Trzepowie otrzymał dotację na remont konstrukcji budynku

Zarząd województwa z absolutorium!



Wspólnie zmieniamy Mazowsze. Przed nami kolejne wyzwania - mówili członkowie zarządu

for Doris Osowski

Silny budżet, wiele ważnych inwestycji, dobrze wykorzystane fundusze – tak można podsumować działalność zarządu Mazowsza w 2018 r. – W imieniu całego zarządu dziękuję za Państwa zaufanie. To był bardzo dobry rok dla Mazowsza i całej naszej mazowieckiej wspólnoty – powiedział marszałek Adam Struzik podczas obrad sejmiku.

W trakcie czerwcowego sejmiku radni województwa, podsumowując realizację budżetu w 2018 r., udzielili zarządowi wotum zaufania oraz absolutorium. Podczas dyskusji marszałek Adam Struzik zwrócił uwagę na trzy ważne zjawiska. Po pierwsze – region przeznacza coraz większe środki na inwestycje. Po drugie – Mazowsze w zeszłym roku odnotowało wzrost dochodów i po trzecie – dzięki stabilnej sytuacji finansowej i racjonalnym wydatkom region zmniejsza zadłużenie.

Raport o stanie województwa

Podczas obrad omówione zostały analiza wykonania budżetu za 2018 r., a także raport o stanie województwa mazowieckiego. To był rok, w którym znacznie wzrosły dochody województwa – wyniosły one 2,9 mld zł, z czego 354 mln zł stanowiły dochody z tytułu PIT, 2,09 mld zł – CIT, a 83 mln zł – płatności UE. Rok 2018 zamknął się nadwyżką budżetową w wysokości 326 mln zł. Co ważne, zmniejszyła się kwota długu z 1,19 mld zł (31 grudnia 2017 r.) do 1 mld zł (31 grudnia 2018 r.). **pozytywną opinię o sprawozdaniu z wykonania budżetu województwa mazowieckiego za 2018 r. wydała Regionalna Izba Obrachunkowa w Warszawie.**

– Dzięki dobremu planowaniu udało nam się zrealizować wiele ważnych dla mieszkańców inwestycji. To właśnie w ubiegłym roku otworzyliśmy ośrodek onkologii w Siedlcach czy nowo wybudowany szpital psychiatryczny w podwarszawskich Żąbkach. Warto również pamiętać o programach pomocowych, dzięki którym mieszkańcy Ma-

zowsza mają nowe drogi, miejsca służące rekreacji i uprawianiu sportu. Przeznaczaliśmy także środki na rewitalizację zabytków czy modernizację straży OSP. Ponadto, 2018 r. zakończyliśmy z nadwyżką budżetową – podsumował marszałek.

Silny budżet

W 2018 r. wydatki województwa wyniosły 2,6 mld zł. Największa pula środków – ponad 1,1 mld zł stanowiły wydatki na transport. Kolejne pozycje to **janosikowe** – 376 mln zł, **kultura** – 283 mln zł, **ochrona zdrowia** – 276 mln zł i **edukacja** – 159 mln zł.

W 2018 r. samorząd Mazowsza przeznaczył **ponad 720 mln zł na inwestycje**. Najwięcej, bo aż 288 mln zł zostało przeznaczonych na modernizację dróg wojewódzkich, ponad 214 mln zł na inwestycje w służbie zdrowia, a ponad 65 mln zł – w instytucjach kultury. – **Zmodernizowaliśmy aż 315 km dróg wojewódzkich. Jedną z największych inwestycji była budowa drogi 747 do mostu w Solcu – dodaje wicemarszałek Rafał Rajkowski.**

Podczas całych wakacji mazowieckie muzea i skanseny oferują cykliczne wydarzenia. Latem można delektować się różnego typu koncertami, wystawami lub sielsko spędzonym czasem w skansenach. Ofertę instytucji warto sprawdzić na bieżąco m.in. w aplikacji Play Mazovia!.

rzędzia używanie niegdyś na wsi, a także bogatą obrzędowość wiejskiej okresu letniego. Dzieci i młodzież wezmą udział w zajęciach „Jak to ze zbożem było” – z młóceniem ziarna, oczyszczaniem go we wialni, a następnie mieleniem go na mąkę. Skansenowskie Żniwa to też święto chleba, którego nie zabraknie na towarzyszącym imprezie kiermaszu. Na scenie

amfiteatru wystąpią zespoły folklorystyczne z obrzędowymi widowiskami związanymi z dożynkami.

Na zamkowym dziedzińcu

W Ciechanowie co niedzielę zaplanowane są „Zamkowe podróże w czasie”. Przez całe wakacje w **Zamku Książąt Mazowieckich w Ciechanowie** odbywać się będą imprezy popularyzujące historię – m.in. „W świetle Wikingów” czy „Rycerze Ziemi Ciechanowskiej” lub „Warsztaty błazeńskie”. Szczegółowy harmonogram dostępny na: www.muzeumciechanow.pl.

Dla melomanów

Również co niedzielę wielbiciele muzyki klasycznej mogą wziąć udział w koncertach organizowanych przez **Europejskie Centrum Artystyczne w Sannikach**. Park otaczający pałac sam w so-



for Marcin Bromiński

nym – wakacyjne warsztaty budowania kolei. Koszt udziału to cena

Spędź udane wakacje na Mazowszu

Instytucje kultury mają propozycje zarówno dla tych, którzy mogą pozwolić sobie na odpoczynek tylko w weekend, jak i dla spędzających urlop na miejscu, którzy w tygodniu chcieliby uatrakcyjnić sobie czas.

Na ludowo

Skansen w Sierpcu organizuje co weekend „Niedzielę w skansenie”. To okazja do wypoczynku na świeżym powietrzu z mazowieckim folklorem i sztuką ludową w tle.

Poza tym **4 sierpnia** odbędą się znane już „Żniwa w skansenie”. Żniwiarze wyjdą w pola z kosami i sierpami, a w stodołach zabrzmi stukot cepów. Można poznać na-



for D. Krasniak



for Adam Szwed



for D. Krasniak

bie wytwarza atmosferę relaksu. Większość wydarzeń odbywa się właśnie na zewnątrz w muszli koncertowej. Wstęp na nie jest wolny. Jedynie 4 sierpnia koncert odbywa się we wnętrzach pałacu i jest biletowany. Wśród zaplanowanych wydarzeń są też dwie soboty z biesiadą i potańcówkami (27 lipca i 24 sierpnia). Szczegółowy harmonogram można znaleźć na stronie instytucji: www.ecasanniki.pl.

Zbuduj swoją kolej

W Warszawie w siedzibie głównej **Stacji Muzeum** odbywać się będzie **Lato na Główn-**



biletu wstępu i cena warsztatów – 3 zł. Kolejnym wydarzeniem jest „**Stacja Dzieci**” (między 22 a 26 lipca). W tym czasie muzeum zamieni się w miasto, w którym dzieci obejmą władzę i zdobędą nowe umiejętności. Na jeden dzień (24 lipca) akcja przeniesie się do Muzeum Kolei Wąskotorowej w Sochaczewie, gdzie uczestników czeka wycieczka pociągiem retro do Puszczy Kampinoskiej, połączona z piknikiem przy ognisku. Na warsztaty obowiązują zapisy.

Sochaczewski oddział Stacji Muzeum do końca sierpnia proponuje nie tylko kurs pociągów retro, ale też „**Wakacje z wąskotorówką 2019**”, czyli warsztaty, gry terenowe i lekcje mobilne. Wśród nich cykl opowieści starych lokomotyw (więcej na: www.stacjamuzeum.pl).

Nowy album Mirosława Łakomskiego

Płoccy artyści od „M” do „R”

Ilu malarzy, rzeźbiarzy, autorów powieści i muzyków mieszka w Płocku albo jest z miastem związanych? To pytanie musiał zadać sobie Mirosław Łakomski, grafik, autor plakatów filmowych i książek. W swojej najnowszej osiemnastej publikacji „policzył” ważnych dla kultury twórców, zapraszając w artystyczną podróż po Płocku. Wybrał 200 portretów.

„Płock artystyczny” to opowieść o płocczanach z urodzenia lub wyboru, którzy poświęcili się różnym dziedzinom sztuki: od malarstwa, literatury, teatru do fotografii oraz instytucjach, które zrzeszają artystów albo „krzewią” kulturę. Każdy portretowany otrzymał dwie strony na krótką biografię ze zdjęciem. Są też reprodukcje obrazów, rzeźb, okładki książek, fotografie z rodzinnych albumów. Wszystko utrzymane w jednolitej stylistyce, ładne graficznie i przejrzyste, uprzyjemniające lekturę. Do zajrzenia do środka zachęca już sama okładka z katedrą, mostem, wiślanym nabrzeżem i wieżą zegarową, z której artyści w towarzystwie kota patrzą na miasto.

W albumie najwięcej jest malarzy. Galerię rozpoczyna Władysław Drapiewski, autor polichromii w płockiej katedrze. W pracach nad nią pomagali mu Mikołaj Brücher oraz Czesław Idzikiewicz, pejzażysta i nauczyciel „Siedemdziesiątki”. Kilka lat wcześniej architekt Stefan Szyller, absolwent akademii w Petersburgu (projektował m.in. gmach Zachęty, Politechniki, bramę główną UW) podjął się prac rekonstrukcyjnych świątyni. Siebie umieścił na katedralnym portalu.

Symbolem bazyliki są „drzwi płockie”. O ich historii pisał interesująco ks. prof. Ryszard Knapieński. W mieszczącym się nieopodal katedry Muzeum Diecezjalnym pracował jako kustosz portrecista Michał du Laurans.

Graficy, dekoratorzy i deski surfingowe

Sceny rodzajowe z Płocka malował niedoceniony za życia Aleksy Kiriuszyn. Był także autorem pomnika wdzięczności Armii Radzieckiej, na którego miejscu stoi obecnie marszałek Józef Piłsudski. Pejzażysta, absolwent Jagiellonki Jan Betley, studiował w Warszawie, w pracowni prof. Tadeusza Pruszkowskiego. Namalowane przez Betleya w czasie okupacji stacje Męki Pańskiej znajdują się w płockim kościele na Górkach.

Członek Klubu Artystycznego Płocczan, liternik, dekorator teatralny i malarz Natan Korzeń posiadał dwie pracownie: w Warszawie i Kazimierzu. Okres letni spędzał w Płocku. Podczas wojny znalazł się w Wilnie. Pracował w Żydowskim Teatrze Narodowym. Jego obrazy zostały spalone, a sam artysta zginął rozstrzelany w Ponarach. Rzeźbiarz Alfred Jesion (Jagiellończyk) w 1969 roku wyemigrował do Szwecji. Pracował na wydziale rzeźby w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Sztokholmie. Zmarł w 1997 roku. Portrecista, malarz i grafik Fiszer Zylberberg (Zber) mieszkał przy Szerokiej. Jego pasją było drzeworytnictwo. Zginął w Auschwitz. Bracia Feliks i Devi Tuszyńscy tak-

że urodzili się w Płocku. Devi zmarł w Paryżu. Feliks osiadł w Melbourne i mieszkał tam do śmierci w 2016 roku. Ich prace znajdują się w kolekcji Muzeum Mazowieckiego. Swoje obrazy zostawił Płockowi Leon Śliwiński (honorowy członek TNP).

Zaangażowani w ruch solidarnościowy Jerzy Janiszewski (twórca znaku graficznego NSZZ „Solidarność”), Marek Sobociński (rzeźbiarz), Jerzy Sztekiel (malarz) zostali wyrzuceni z Polski po stanie wojennym. Marek Sobociński, który ostatnio powrócił do Płocka wystawą w Muzeum Diecezjalnym, mieszka w Norwegii. Jerzy Sztekiel prowadzi w Mediolanie Studio Bioforma. Jerzy Janiszewski pracuje w Hiszpanii.

Na własne życzenie opuścili Płock: Wacław Januszkiewicz (malarz mieszkający w Warszawie), Piotr Kondrad, który w Skierńewicach projektuje i wytwarza deski windsurfingowe, Romuald Woźniak (profesor rzeźby na warszawskiej ASP). Antoni Romaszewski zmarł w Ottawie. Malarz, performer, poeta, Jęgiellończyk, zrealizował kilka filmów eksperymentalnych.

Inny bohater albumu, malarz Włodzimierz Kwiatkowski jest autorem wielkoformatowych obrazów, w których wykorzystuje m.in. zjawisko iluzji optycznej. Absolwent warszawskiej ASP, Tadeusz Józefowski łączył różne pasje: był artystą plastykiem i cenionym technikiem dentystycznym. Znakomitym scenografem teatralnym była Iwona Bauer-Zaborowska – uczennica prof. Zenobiusza Strzeleckiego.

Książka prezentuje też artystyczne klany, od rodziny autora począwszy (Mirosław, Marcin i Mikołaj Łakomscy). Kolejne malarskie trio tworzą: wieloletni dyrektor Muzeum Mazowieckiego Tadeusz Zaremba (zmarł w 2013 roku), jego żona Zofia – uznana pastelista oraz syn Szymon – konserwator i malarz, pracuje w muzealnym dziale sztuki. Halina Płociennik jest fotografem. Jej mąż Stanisław to historyk sztuki i malarz, pasjonat historii miasta i regionu. Razem wydali m.in. album „Płocka fara w służbie miastu”. Katarzyna Płociennik jest grafiką komputerową.

Jerzy Mazuś i jego żona Elżbieta (zmarła w 2014 roku) to płocczanie z wyboru. Oboje studiowali na ASP w Krakowie. Jerzy był dyrektorem Płockiej Galerii Sztuki. Niedawno w tej galerii odbyła się wystawa mieszkającego w Anglii urodzonego w Płocku grafika i autora plakatów Wojciecha Grzymały. Malarka i pejzażystka Dorota Goleniewska-Szelańska wraz z mężem malarzem i konserwatorem Eugeniuszem Szelańskim uratowali zabytkowy młyn w Słupnie, w którym mieszczą się ich pracownie. Teraz prace Doroty pokazuje PGS.

Od Ramy do INKOIGNITO

Wielu płockich artystów podkreśla zasługi ogniska plastycznego, które prowadził przez lata malarz kolory-

sta Wacław Polakowski. Urodzony w Częstochowie, przyjechał do Płocka w 1957 roku. Opiekował się grupą Rama’79, do której należeli m.in. Wiesław Kowalski, Marek Szymborski, Piotr Krawczyk, Jan Wośński, Natalia Piotrowska, Stanisław Żurek, Hanna Chilmon. Edwarda Kostka pamiętamy jako plastyka projektującego wystroje amfiteatru na festiwalu folklorystyczne.

Z Uniwersytetu Batorego w Wilnie, poprzez Toruń, przyjechał do Płocka Józef Kempński, malarz i nauczyciel w Studium Nauczycielskim. W 1963 roku zamieszkał w naszym mieście Edward Papiński – plastyk zakładowy w Petrochemii, autor znaku graficznego dla kombinatu. W Petrochemii pracował także

dy w międzynarodowym konkursie na najpiękniejszy dom świata w 1989). Rzeźbiarz Marek Brzozowski specjalizuje się w pracach z brązu i drewna.

Widok z ulicy

Literatura płocka ma wielu przedstawicieli. Najważniejszy, który rozstawił miasto w wierszach, to Władysław Broniewski. Po nim – portret Bohdana Urbankowskiego, filozofa, poety, wieloletniego kierownika literackiego w teatrze płockim, autora kilkudziesięciu książek m.in. „Czerwona msza”, „Józef Piłsudski: marzyciel i strateg”, „Krew nie wysycha nigdy”, „Adam Mickiewicz. Tajemnice wiary, miłości i śmierci”.

Poczet piszących księży tworzą: profesorowie Michał Marian Grzybowski, Wojciech Góralski, Janusz Mariański.

Urodzona w Płocku Urszula Ambroziewicz – niestrudzona animatorka kultury, poetka i pedagog, po przyjeździe z Warszawy mieszkała na Wielkiej Płycie. W niewielkim wnętrzu gromadziła środowisko artystyczne. A kiedy założyła grupę poetycką „Gościniec”, z Warszawy przyjeżdżali: Piotr Kuncewicz, Bohdan Urbankowski, Krzysztof Daukiszewicz, Bogdan Loeb. Tutaj Marek Grała (na zdjęciu z Agnieszką Osiecką) czytał swoje pierwsze wiersze. Dziś sam jest mentorem młodych adeptów

literatury. Animatorem kultury, społecznikiem i literatem był Franciszek Dorobek.

Do znanych płockich poetów należą: Lech Franczak, Wanda Gołębiowska, Anna i Krzysztof Barańscy, Danuta Palmowska, Anna Dwojnych, Maciej Woźniak, Barbara Kliczka, zmarły w 2017 roku aktor Witold Mierzyński. Nieźle ma się współczesna proza, którą reprezentują Jacek Ostrowski i Radosław Lewandowski. O muzyce pisze tłumacz Andrzeja Dorobek. O kulturze żydowskiej – Rafał Kowalski. Wiśle swoje życie i książki zadedykował kapitan Stanisław Fidelis.

Autorem kilku publikacji jest dziennikarz, pracownik płockiego teatru Leszek Skierski. Wiele wydanych książek ma na swoim koncie Zbigniew Chlewiński, firmujący wydawnictwo Samizdat, firmy Łoś.

Część poświęconą teatrowi i filmowi rozpoczyna Mira Zimińska-Sygietyńska – aktorka, gwiazda kabaretu Qui pro Quo, międzywojennego teatru i filmu, później dyrektor „Mazowsza”, która zasłużyła na pomnik w rodzinnym mieście. Jej piosenki goszczą teraz na Scenie kameralnej teatru płockiego (sztuka „M. Zimińska”).

Wybitny scenograf filmowy Tadeusz Wybult ukończył Małachowiankę. Pracował m.in. przy filmach: „Żona dla Australijczyka”, „Barwy ochronne”, „Krzyżacy”, „Zakłęte rewiry”. Aktor Stanisław Igar (Stanisław Kubiak) zagrał m.in. w „Ziemni obiecanej”. Rodowity płocczanin Henryk Borowski był absolwentem Jagiellonki. W 1934 ukończył Pań-

stwowy Instytut Sztuki Teatralnej w Warszawie, grał na Pohulance w Wilnie (wcześniej Reduta Osterwy), potem we Lwowie, w Warszawie i Krakowie. Związany był z Teatrem Współczesnym Erwina Axera. Aktora Ireneusza Czopa oglądaliśmy jako Franciszka Kalinę w „Pokłosiu” i „Jacku Strongu”. Wykłada na Wydziale Aktorskim Szkoły Filmowej w Łodzi.

Alek Pietrzak jest reżyserem i scenarzystą. Jego dyplomowy film „Mocna kawa wcale nie jest taka zła” zdobył nagrody w Los Angeles i w Kazimierzu Dolnym, na Festiwalu „Dwa brzegi”. Kalina Alabrudzińska studiowała fotografię i reżyserię filmową. Pisze też scenariusze. Otrzymała Nagrodę im. Stanisława Różewicza za reżyserię na Festiwalu w Koszalinie („Nic nie ginie”).

Reżyserem filmów dokumentalnych jest płocczanin Tadeusz Bystram. Ożywia w nich m.in. płocką historię („Album płocki 1920”), ostatnio teledysk – „Czego nauczyły nas wieki” z udziałem chóru Pueri et Puellae Cantores Plocenses). Życie miasta utrwała na taśmie operator telewizyjny Jan Gawrylikiewicz. Hungarysta Andrzej Rutkowski pracował z wieloma aktorami (m.in. Bogusławem Lindą, Janem Nowickim, Anną Polony) przy filmach węgierskich. Tłumaczył także scenariusze. Jest absolwentem Jagiellonki. Autor nie zapomni o aktorach płockiego teatru i kolejnych dyrektorach sceny (Marek Zygmunt Mokrowiecki, Tomasz Grochoczyński, Jan Skotnicki).

Równie dużo jak poetów jest w Płocku fotografów. Wśród nich: Arkadiusz Mauritz, Grzegorz Piaszkowski, Tomasz Załęski, Krzysztof Hejke, Henryk Malesa, Piotr Augustyniak, Dominik Dziecinnny, Radek Ossowski, Waldemar Robak, Skibek Płocki, Piotr Statkiewicz, Michał Zieliński, Marek Konarski, Robert Lipowski, Tomasz Dzwonkowski. Nie zabrakło dwóch grup zrzeszających pasjonatów obiektywów: Płockiego Towarzystwa Fotograficznego im. Aleksandra Maciechy (od Stanisława Własza, I prezesa i założyciela, poprzez Tomasza Pawłowskiego, Zbigniewa Krydę, Artura Krasa do Jana Drzewieckiego) oraz Płockiej Grupy Fotograficznej pod egidą Marka Jeznachy (członkowie to m.in. Dariusz Ossowski, Arkadiusz Gmurczyk, Krystyna Falkowska, Ewa Ablewska, Lidia Wróbel, Stella Szczupakowska).

Osobny rozdział ma w książce środowisko muzyczne, zarówno pedagogzy (Marcin Kamiński, Hanna Witt-Pasza, Adam Mieczkowski, Michał Zawadzki, Wacław Lachman, Tadeusz Trojanowski, Kazimierz Starościnski, Hieronim Chamski), jak i instytucje. Wśród zespołów Łakomski wyróżnia: Farben Lehre, Lao Che, „Dzieci Płocka”, Kameralny Zespół Wokalny POKiS-u, Canzona Brass Quintet, Vox Singers. Nie sposób wymienić wszystkich. Wypada tylko zgodzić się z Markiem Grałą, który na okładce albumu napisał: „W jednym mieście może ukrywać się wielu artystów. Z różnych lat i różnych szuflad. Z różnych ulic, dzielnic, a nawet z różnych cmentarzy. (...) Warto jednak pamiętać, że dramaturgię i scenografię naszego miasta tworzą nie tylko Oni, ale również wszyscy inni”, dla których Płock był właśnie „matką, ojcem, przedszkolem, szkołą, akademią i uniwersytetem”. „Artystyczny Płock” zdominowali panowie.

Lena Szatkowska



Henryk Jońca – malarz, grafik, namiętny palacz fajki, który współpracował z lokalnymi gazetami m.in. z „Petro Echem”.

W części poświęconej artystom są również portrety: Pawła Mysery (rzeźbiarz, nauczyciel akademicki), Iwony Mysery (outsider art), Wojciecha Marchlewskiego (drzeworytnik, ceramik, performer), Krzysztofa Świerada (malarz, właściciel kawiarni „Czarny Kot”), Piotra Cichockiego (pejzażysta), Macieja Gabryelczyka (grafik, poeta, kolekcjoner płyt winylowych), Beaty Jaszczak (malarka, terapeutka, propagatorka nurtu art brut), Ryszarda Koska (malarz nurtu art brut), Daniela Ratza (malarz, poeta, performer).

W albumie znaleźli się też utalentowani absolwenci I Prywatnego Liceum Sztuk Plastycznych, dziś uznani artyści: Michałina Czurakowska, Katarzyna Bąkowska-Roszkowska oraz pedagogzy Wiesław Nadrowski (rzeźbiarz, grafik) i Maja Weigl-Wojnarowska. Płocczanka z Łąka Lewandowska specjalizuje się w tkaninie. Osobną kartę ma INKOIGNITO, czyli tajemnicza akcja nurtu street art (sztuka ulicy). Jej członkowie odpowiedzialni są m.in. za koty na rogach płockich ulic.

Autor wydawnictwa Mirosław Łakomski nie zapomni o architektach. Reprezentują ich: Ignacy Józef Bładowski, Kazimierz Badowski oraz Małachowiak Piotr Szarozzyk (projektował m.in. Hotel Sheraton przy Placu Trzech Krzyży, jest laureatem I nagro-

Loteria ORLEN

Nowe zestawy

Ruszyła kolejna odsłona kampanii reklamowej PKN ORLEN. W ramach „Loterii ORLEN” na stacjach paliw dostępne są już nowe zestawy promocyjne, dzięki którym można wygrać wiele atrakcyjnych nagród, m.in. rodzinne samochody i wyjazdy na wyścigi Formuły 1 z udziałem Roberta Kubicy. Jedyne polski kierowca w Formule 1 jest twarzą realizowanej kampanii. Za jej przygotowanie odpowiadała agencja Red8 Advertising.

Największa w historii PKN ORLEN loteria nie zwalnia. Na klientów stacji ORLEN czekają nowe zestawy promocyjne Stop Cafe. Tankując minimum 25 litrów paliwa EFECTA lub VERVA oraz wybierając mega hotdoga lub mega gorący napój można wylosować konkursową zdrapkę.

– Nie zwalniamy tempa i ciągle staramy się rozwijać „Loterię ORLEN”, która cieszy się ogromnym powodzeniem. Rozdaliśmy już miliony nagród, a kolejne są nadal do zdobycia. Chcemy, aby emocje towarzyszące naszej akcji promocyjnej, szczególnie losowaniom jednych z głównych nagród, nie odbiegały od tych z wyścigów Formuły 1 – mówi Jarosław Skorupa, dyrektor wykonawczy ds. marketingu PKN ORLEN.

Pod zdrapką może kryć się jedna z wielu atrakcyjnych nagród – samochód marki Peugeot SUV 3008 oraz produkt VERVA – baton proteinowy, napój VERVA Magnez + B6 i napój energetyzujący VERVA. Ponadto każdy z uczestników programu VITAY może zarejestrować swój unikalny kod ze zdrapki na stronie internetowej loterii i zaważyć o wyjazd na jeden z wyścigów Formuły 1, by „na żywo” kibicować zawodnikowi ORLEN Team – Robertowi Kubicy.

Spośród ponad 11 milionów nagród Verva, już prawie 2 miliony trafiły do zwycięzców. 32 osoby

stały się szczęśliwymi posiadaczami rodzinnych samochodów, a 10 odebrało już do nich kluczyki. Nadal jednak 56 wysokiej klasy samochodów czeka na nowych właścicieli. Wylosowane zostały już także dwa pięcioposobowe wyjazdy na wyścigi Formuły 1 z udziałem Roberta Kubicy. W Grand Prix Francji polskiemu kierowcy kibicowali, wspólnie z najbliższymi, zwycięzcy loterii posiadający konto na vitay.pl. Kolejni uczestnicy loterii wciąż mają szansę na wyjazd na najszybsze wyścigi świata.

„Loteria ORLEN” łączy się ze specjalną kampanią produktową, której twarzą jest Robert Kubica. Dla jego fanów przygotowano szeroką gamę gadżetów, m.in. koszulki, torby i czapki oraz kubki, breloki czy magnesy. Miłośnicy motosportu na stacjach z logo ORLEN mogą również zaopatrzyć się w artykuły, zachęcające do wspólnego dopingowania – naklejki, chorągiewki, opaski silikonowe, zapachy samochodowe i ramki do tablic rejestracyjnych.

Opr. (gsz)

Animals apeluje o pomoc

Czas wakacji większości z nas kojarzy się pozytywnie – słoneczna pogoda, urlop, wyjazdy. Ale nie dla wszystkich jest to czas odpoczynku. Wolontariusze z organizacji prozwierzęcych mają wtedy ręce pełne pracy. Wystarczy rozejrzeć się dookoła, aby zauważyć, że to właśnie w czasie lata przybiera porzuconych i niechcianych zwierząt, które potrzebują pomocy. Ze względu na tak dużą ilość podopiecznych OTOZ Animals apeluje do wszystkich miłośników zwierząt o pomoc.

Problem bezdomności zwierząt narasta zwłaszcza w okresie wakacji. Ile razy każdy z nas słyszał o porzuconych w lesie czy przy drodze szczeniach. Albo o tym, że „ukochany” pies nie pasował do wakacyjnych planów i został porzucony w przydrożnych krzakach... Takich historii niestety nadal jest bardzo wiele. Lato to też okres narodzin kociaków i szczeniaków, którymi nie ma się kto zaopiekować. Wystarczy rozejrzeć się dookoła, przejrzeć Facebooka, aby choć trochę zauważyć skalę problemu.

Właśnie dlatego w okresie wakacyjnym fundacje i organizacje zajmujące się zwierzętami szczególnie potrzebują pomocy. – Sytuacja finansowa naszej organizacji jest nieciekawa. W ostatnim czasie

przybyło nam bardzo dużo potrzebujących pomocy zwierząt, którym nie mogliśmy odmówić wsparcia. Aktualnie mamy pod opieką 14 psów i 3 koty. Trzy psy przebywają w hotelu, ponieważ ich stan psychiczny wymagał pomocy behawiorysty – to ogromne koszty – mówi Aleksandra Bogdańska z OTOZ Animals. – Do tego dochodzi zabieg, takie jak kastracja, sterylizacja, niezbędne preparaty przeciwko pchłom i kleszczom, odrobaczanie, szczepienia. A to tylko kropla w morzu potrzeb. Nasze działania zaczynają się na interwencjach, a niestety paliwo kosztuje. Przez braki finansowe nie zawsze jesteśmy w stanie natychmiast pomóc zwierzętom – dodaje.

Przy takiej ilości zwierząt koszty ich utrzymania i leczenia są bardzo wysokie. Wolontariusze zaznaczają, że cały czas poszukują osób, które mogłyby stworzyć zwierzątkom domy tymczasowe. Co to takiego? To domy, w których przebywają psy lub koty, które oczekują na swoich nowych opiekunów. Taki dom może stworzyć każdy, kto jest w stanie zapewnić zwierzątkowi ciepły kąt. Karmę, żwirek oraz opiekę weterynaryjną zapewnia OTOZ Animals. – Na domy tymczasowe czekają: Elza, Drako, Bary, Biskopt, Luna, Moli i Tyson. To aż siedmiu podopiecznych. Informacje o naszych zwierzętach znajdują się na stronie internetowej i na facebooku – mówi Aleksandra Bogdańska.

Kochasz zwierzęta i chcesz im pomóc? Możesz zgłosić się do OTOZ Animals i zostać wolontariuszem organizacji. W tej sprawie można się kontaktować pod numer tel. 791-221-330 lub 501-433-212.

Organizację ratującą zwierzęta można wspomóc finansowo wpłacając pieniądze na pośrednictwem internetowej zbiórki na stronie pomagam.pl/ratujemyzwierzeta lub też przelewem – Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Zwierząt ANIMALS, Inspektorat w Płocku, ul. Płockiego 1/1 m 38, 09-400 Płock, nr konta Pekao S.A.: 76 1240 3174 1111 0010 7758 9201. (ek)



OTOZ Animals Płock

Cotygodniowy kącik



wędkarski

Ze spinningiem po letnią troć (2)

Latem stanowisk „srebrniaków” troci wędrównych i łososi można się spodziewać wszędzie tam, gdzie jest głęboko i utrzymuje się wyraźny przepływ wody. Dodatkowym atutem takich miejsc jest ich zacienienie (wiklinowe nawisy bądź zwisające nad lustrem wody gałęzie przybrzeżnych drzew) i znajdujące się w pobliżu podwodne przeszkody (wszelkiego rodzaju zwaliki, podmycia brzegowe, głazy i kamienie) zapewniające rybom poczucie bezpieczeństwa i schronienie w razie potrzeby. Szczegółowej uwagi i dokładnej penetra-

niem korpusu. W moim pudełku zawsze znajduje się kilka Veltików ze skrzydełkiem srebrzystym przy-matowionym oraz w czarne i czerwone faliste pasy. W Longach dominują paletki w kolorze białym, srebrzystym matowym, czarnym i mosiężnym, a także te z niebieskimi, zielonymi i czerwonym akcentami holograficznymi.

Latem we wszystkich przynętach wymieniam fabryczne kotwiczki na mocne, niezawodne Ownery.

Dokonując wyboru przynęty, należy się kierować następują-



Piękny letni „srebrniak” troci wędrównej to wspaniała nagroda dla wędkarza za wszelkie uciążliwości i niedogodności towarzyszące wędkarskim poczynaniom

cji przynętą wartą będą na pewno wszelkie przegłębienia koryta rzeki tworzące się powyżej i poniżej zalegających nurt powalonych pni drzew oraz na zakrętach rzeki, a także powstałe w zwężeniach jej koryta. Nie mniej obiecujące będą również denne rynniny z grubą wodą omywające jedną z burt brzegowych czy dość głębokie wartkie fragmenty prostek z zalegającymi dno głazami i kamieniami. „Srebrniakiem” mogą też obdarzyć miejsca znajdujące się poniżej jazów elektrowni wodnych, filarów mostów drogowych, kładek, ujść strumieni, strug i niewielkich rzek.

Latem łowię najczęściej na błystki obrotowe i wobler. Wybór przynęty uzależniony jest od stanu wody w rzece. Gdy jest podwyższona i podmiętniona, chętniej sięgam po wobler, gdy jest niska i czysta, wówczas prym wiodą błystki. W moim podręcznym pudełku z przynętami znajduje się kilka różnych modeli woblerów i błystek obrotowych. Większość wyselekcjonowanych woblerów na letnie „srebrniaki” charakteryzuje się szybką, mocną akcją ogonową. Są to przede wszystkim woblerki pływające, nurkujące na głębokość od 1 do 2 metrów, o długości od 6 do 8 cm. Większość z nich jest w dobrze widocznych jaskrawych kolorach. Najwięcej salmonidów złowiłem na tzw. flagowce (czerwona główka, biały bądź srebrzysty odwłok) oraz te z białymi, srebrzystymi lub żółtymi i złotymi bokami z grzbietem jasnoniebieskim, jasnozielonym, jasnożółtym, fluoczerwonym, brązowym i fioletowym. Natomiast z błystek obrotowych za najlepsze uważam te ze skrzydełkiem typu Veltic i Long nr 3 i 4 ze standardowym obciąże-

cą zasadą: im wyższa i bardziej podmiętniona woda, tym większa i bardziej jaskrawa przynęta. Przy niskiej i czystej wodzie korzystniej jest stosować przynęty mniejsze, w bardziej stonowanych kolorach.

Wędkując, przeważnie schodzę z nurtem rzeki i wykonuję rzuty pod przeciwległy brzeg – na godzinę 10. Przynętę prowadzę po łuku w poprzek rzeki. Ale w przeciwnieństwie do zimowych łowów prowadzę ją nieco szybciej, a czasem nawet agresywnie, wręcz nastawliwie – dotyczy to szczególnie woblerów. Niejednokrotnie miałem okazję przekonać się, że wobler prowadzony wolno, monotonnie, jest przez letnie „srebrniaki” ignorowany bądź w najlepszym razie tylko trącony zamkniętym pyskiem. Przy podeszczowym podwyższonym stanie wody w rzece przynętę prowadzę w pół wody. Wiem z doświadczenia, że w takich okolicznościach „srebrniaki” bardzo często stoją w toni, a nawet blisko powierzchni wody i potrafią wystartować do przynęty błyskawicznie, nierzadko goniąc ją kilka metrów. Tylko przy długo utrzymującym się w rzece niskim stanie wody staram się prowadzić przynętę wolno i głęboko – w pobliżu dna.

W czystej, niskiej wodzie bardzo dobrze sprawdza się łowienie „srebrniaków” klasyczną metodą pstragową – idąc w górę rzeki i prowadząc przynętę z jej nurtem.

O sile, dynamice i waleczności letnich „srebrniaków” troci i łososi zapewne słyszeliście wszyscy, więc nie trzeba chyba nikogo przekonywać, że warto wybrać się latem ze spinningiem nad którąś z pomorskich rzek, aby poznać smak łososiowej przygody.

Tekst i fot. Andrzej Konowrocki

HOROSKOP



BARAN (21.03-20.04)

Zapagniesz spędzić tydzień w ciszy i spokoju. Niestety, w pracy mogą pojawić się niespodziewane zlecenia lub dziwne zagadki. Broń się, jeśli ktoś zazdrośny zapagnie przywłaszczyć sobie twoje przywileje. W miłości trochę niespodzianek. Samotne Ryby zainteresują się znajomymi swoich przyjaciół. Warto sprawdzić, czy rzeczywiście ktoś jest tak wspaniały, jak prezentuje się w Internecie.



BYK (21.04-21.05)

Najbardziej ze wszystkiego zapagniesz spokoju i bezpieczeństwa, ale będziesz musiał iść na zakupy lub dokończyć porządki. Na twoje decyzje wpłyną emocje oraz cudze doświadczenia. Bądź ostrożny i nie obiecuj przyjaciołom zbyt wiele. Bliscy za to będą od ciebie oczekiwać, że będziesz pomagać, gotować i wszystko organizować.



BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Trudno ci będzie zabrać się za swoje obowiązki. W pracy nie pozwól, aby w ważnej sprawie ktoś wypowiadał się lub decydował za ciebie. Pamiętaj, że awantury mogą mieć poważne konsekwencje. Postaraj się do nich nie dopuścić. Tydzień sprzyja za to korzystaniu z cudzych doświadczeń, dlatego nie wstydź się i pytaj o wszystko, co w sprawach finansowych cię interesuje.



RAK (22.06-22.07)

W tym tygodniu możesz być nerwowy, a nawet trochę smutny. Pograżysz się we wspomnieniach i marzeniach. Słońce sprzyja kończeniu różnych spraw, które stały się nużące i niekorzystne. Mimo wielu obowiązków znajdź czas dla przyjaciół i chociaż porozmawiaj z nimi przez telefon. Ktoś może wiedzieć, jak załatwić trudną sprawę lub będzie miał ważne znajomości.



LEW (23.07-22.08)

Będziesz energiczny i przedsiębiorczy, mimo małego zamieszania w pracy czeka cię sympatyczny tydzień. Pomysły, na jakie przypadkowo wpadniesz, okażą się udane i zapewnią ci uznanie. Łatwiej ci będzie współpracować z innymi ludźmi, możesz stać się bardziej lubiany i popularny. Choć ktoś ze współpracowników nie będzie dobrze zorganizowany, to ty sporo zyskasz i szef będzie cię chwalił.



PANNA (23.08-22.09)

Masz przed sobą sympatyczny, choć również pracowity tydzień. Będziesz w dobrym humorze, a bliscy będą sprzyjać twoim planom. Wykorzystaj każdą okazję, aby szybko załatwić ważne sprawy. Wenus pomoże ci rozwinąć artystyczne talenty, a także będzie sprzyjać podróżom i dobrej zabawie z przyjaciółmi. W pracy będziesz spokojny i opanowany.



WAGA (23.09-23.10)

Przeznacz się na spieszność, zwolnij i znajdź pomocników do cięższych domowych prac. Nawet jeśli nie wszystko będzie idealne, to tydzień i tak będzie udany. Liczy się atmosfera, a nie perfekcja. W pracy też poczujesz się znużony obowiązkami i chętnie przełożysz na później niektóre trudne sprawy. Nie przejmuj się drobiazgami, a przez cały tydzień zachowasz dobry nastrój. Wolne chwile sprzyjają randkom.



SKORPION (24.10-22.11)

Przez cały tydzień będziesz energiczny i pomysłowy. Wenus sprawi, że uda się załatwić więcej spraw niż zwykle. Nie dyskutuj tylko z szefem, bo może cię źle zrozumieć. Lepiej bądź dyplomatą a uda ci się postawić na swoim. Masz też szczęście w miłości, warto zaplanować randkę lub gdzieś się razem wybrać. Za to w domu pokażesz rogi!



STRZELEC (23.11-21.12)

Na trudne sprawy popatrzysz z innej niż dotychczas strony. Tydzień sprzyja zaskakującym spotkaniom i zbiegom okoliczności. Zaufaj intuicji i nie bój się mówić o swoich spostrzeżeniach i poglądach. W miłości gorąco. Jowisz sprzyja randkom i dobrej zabawie. Strzelce w stałych związkach będą bardzo wyrozumiałe dla partnera, a to sprzyja wielkim wyznaniom i ważnym decyzjom.



KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Zabierz się do pracy, bo łatwo możesz osiągnąć sukces. Merkury sprzyja zwyciężaniu w sporach. Rozpoczęte w tym tygodniu sprawy okażą się sprzyjające i dochodowe. Szczęście będzie ci sprzyjać także w miłości, ale domowe sprawy i przygotowania do pracy mogą być ważniejsze od randek i obietnic, jakie komuś składałeś.



WODNIK (21.01-20.02)

Będziesz przedsiębiorczy i pomysłowy. W sprawach zawodowych wskazana jest jednak cierpliwość i ostrożność. Merkury sprzyja mądrym decyzjom, które dotyczą budżetu i rodzinnych zakupów. W twoim związku znów zapanuje miłość i zgoda, jeśli tylko przestaniesz narzekać na pieniądze, zdrowie czy szefa. Te tematy omijaj na każdej randce, jeśli nie chcesz, aby była to randka ostatnia.



RYBY (21.02-20.03)

Poczujesz, że najwyższy czas coś zmienić na lepsze w życiu całej rodziny. Skutki podjętych w tym tygodniu działań mogą okazać się zaskakująco pozytywne. Krewni się pogodzą lub podejmą trafne decyzje. Warto porozmawiać o planach na przyszłość. W pracy powodzenie będzie ci sprzyjać. Mars pomaga w szybkim załatwianiu spraw w urzędach.

Student na pracowitych wakacjach

Niektórzy studenci, oprócz wakacyjnego wypoczynku, planują podjęcie sezonowej pracy. Zatrudnienie może odbywać się na podstawie różnych umów. Ważne jest, aby wiedzieć, w jakich przypadkach odprowadzane są składki na ubezpieczenia społeczne i z jakich świadczeń można korzystać.

Umowa o pracę, niezależnie od wieku studenta, jest umową, od której zawsze istnieje obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne. Wówczas pracownik podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i chorobowemu. Oczywiście obowiązkowa jest też składka na ubezpieczenie zdrowotne. Pracodawca w ciągu 7 dni od rozpoczęcia umowy o pracę musi zgłosić nowo zatrudnionego pracownika do ZUS. O tym, czy zostaliśmy zgłoszeni do ubezpieczeń społecznych i z jakim dniem nastąpiło to zgłoszenie, zawsze możemy sprawdzić na swoim koncie PUE ZUS (więcej na stronie www.zus.pl).

Dzięki zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych student zasila już wówczas

składkami swoje indywidualne konto w ZUS. To, po spełnieniu wymogów wskazanych w przepisach, pozwoli mu na skorzystanie ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, jak np. zasiłku chorobowego czy opiekuńczego.

Najczęściej zlecenia

To nie umowa o pracę jest jednak najczęściej wybieraną umową studentów. W większości ich wakacyjna praca ma charakter typowo sezonowego zajęcia i wykonywana jest w ramach umowy zlecenia. Jeżeli student nie ma ukończonych 26 lat, to w przypadku takiej umowy nie podlega w ogóle zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. Pamiętajmy jednak, że w tej sytuacji brak składek przełoży się na brak możliwości korzystania ze świadczeń (np. wypadek przy pracy i wypłata świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego).

Praca za granicą

Osoba wyjeżdżająca w celach zarobkowych do innego państwa członkowskiego podlega co do za-



Piotr Olewiński

Regionalny
Rzecznik
Prasowy

sady ubezpieczeniu w państwie, w którym wykonuje tę pracę. Pracownik podlegający ubezpieczeniom w Polsce, wyjeżdżając do pracy za granicę, po spełnieniu pewnych warunków może jednak pozostać w polskim ubezpieczeniu. Dokumentem potwierdzającym fakt obowiązywania polskiego ustawodawstwa jest A1. Zaświadczenie jest wydawane w oparciu o prawo Unii Europejskiej i dotyczy poruszających się w granicach Wspólnoty. ZUS wydaje je na wniosek pracodawcy, pracownika lub osoby prowadzącej działalność gospodarczą na własny rachunek. Polskie firmy występują do ZUS o wydanie dla swoich pracowników zaświadczeń A1, gdyż dzięki temu za delegowanych pracowników, mimo że pracują za granicą, mogą płacić składki do ZUS. Zaświadczenie to jest wydawane także dla obcokrajowców wysyłanych przez polskie firmy do pracy za granicą.

Na stronie internetowej ZUS umieścił Poradnik „Jak otrzymać zaświadczenie A1”.

Ciekawostka plockiego „Weterana”

Motocykl Brudnego Harrego

Towarzystwo Motocykli Dawnych „Weteran” Płock może poszczycić się imponującym przekrojem starych motocykli. Ciekawostką w tym składzie jest z pewnością Moto Guzzi V7. Ten model dobrze znany jest z filmu „Brudny Harry”, w którym grał Clint Eastwood. W filmie wykorzystano motocykl w czarnym malowaniu. W Płocku jest z kolei czerwony.

To pierwszy model, jaki był produkowany z silnikiem w układzie V. Rok produkcji 1967. Na świecie

jest dziś zaledwie kilka takich egzemplarzy. Ten z Płocka należy do Krzysztofa Podraski, prezesa TDM Weteran Płock.

– Znalazłem go w Holandii. Ciężko było go wepchnąć na przyczepkę, bo koła nie chciały się kręcić – wspomina płocczanin. Odrestaurowanie motocykla trwało półtora roku. Dziś jego właściciel nie tylko może się nim wybrać na przejażdżkę. Startuje też w rajdach. Dwa lata temu Moto Guzzi V7 z Płocka zostało Motocyklem Roku w klasyfikacji Polskiego Związku Motorowego.

W TMD „Weteran” znajdziemy również przedwojenne polskie Sokoły 600 z 1937 roku. To wersja eksportowa myśli motoryzacyjnej

drugiej Rzeczypospolitej. Są i przedwojenne NSU 601 OSL. A z powojennych produkcji M72. Swoje miejsce mają też tutaj i pocziwe WSK-i. Parę dekad temu to właśnie od tego motocykla wielu panów zaczynało swoją przygodę z motocyklami i zabierało nimi dziewczyny na randki.

Sprzęty członków Towarzystwa Motocykli Dawnych „Weteran” Płock można oglądać na wielu imprezach płockich i ogólnopolskich. Grupa fanów motoryzacji co roku organizuje również Rajd Motocykli Zabytkowych. Sezon wakacyjny to też intensywny sezon imprez motocyklowych, więc część klubowiczów weekendy spędza w rajdach. **BeeS**



Blanka Staniszkiewicz-Cegłowska

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą: **16 lipca** – Maria, Eustachy, **17 lipca** Jadwiga, Aneta, **18 lipca** – Szymon, Kamil, **19 lipca** – Marcin, Wincenty, **20 lipca** Czesław, Małgorzata, **21 lipca** – Wawrzyniec, Daniel, **22 lipca** – Maria, Magdalena.

Życzę Ci szczęścia tak wielkiego, jak ogrom nieba. Słońca, które pomimo zła i okrucieństwa tego świata dzień po dniu wstaje i obdaru nas ciepłem swoich promieni. Dużo wzlotów i szaleństw, dobrych, mądrych i oddanych przyjaciół. Cudownych uczuć, które zawsze trafiają w odpowiednie miejsce i do odpowiednich ludzi. Wytrwałości, by każdy dzień był lepszy od poprzedniego oraz aby nieosiągalne cele stały się zdobyczami codzienności I jeszcze jedno : abyś miłość czerpała z nieskończonego źródła! Życzenia dla **Ady Fabisiak** przesyła Asia.

Leszkowi Rosińskiemu najserdeczniejsze życzenia urodzinowe przesyłają szwagierki. Życzymy Ci zdrowia, optymizmu, ciekawych wycieczek i pogody ducha.

By się spełniły Twoje życzenia, by się ziściły Twoje marzenia, by uśmiech często gościł na Twej twarzy, byś zdobyła w życiu szczyt

swoich marzeń. Wszystko co chciałaś, by się zdarzyło, wszystko czego pragniesz by Twoim było. Życzenia **Łukaszowi Zaleskiemu** składają koledzy i koleżanki z redakcji.

15 lipca to dzień imienin **Włodzimierza Szymczewskiego**. Drogemu solenizantowi zdrowia, optymizmu i wyjazdu do słonecznego Portoroż życzą przyjaciele.

Aby wszystkie fajne dni w żółtym tempie upływały, by co dzień uśmiechał się do Ciebie świat cały, by nigdy nie było porannej pobudki i wiał wiatr co rozwiewa smutki. Dla **Julki Michalskiej** życzenia przesyłają znajomi.

Tego wyjątkowego dnia, kiedy obchodzisz swoje urodziny spieszymy życzyć Ci wszelkiej pomyślności, nadziei w sercu,

promiennego uśmiechu na ustach, trafnych zrządeń losu, wielu niezapomnianych wrażeń, morza radości, spełnienia marzeń oraz bezkresnej, prawdziwej miłości. Z okazji urodzin życzenia **Emilowi Sekleckiemu** przesyłają znajomi.

Samych szczęśliwych dni, a czego tylko pragniesz by życie dało Ci. Sukcesów w życiu, szczęścia w miłości, dużo uśmiechu, dużo radości, spełnienia wszystkich najszybszych marzeń, samych przyjemnych w Twym życiu zdarzeń. Życzenia **Dawidowi Szczutowskiemu** składają znajomi.

(jb)

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz e-mail: **j.biala@tp.com.pl** fb: **Gazeta Tygodnik Płocki**

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Kto rano wstaje bób dostaje

Wypchane bobem pękate torebki zachęcają do twórczych działań kuchennych. Niestety złote lata dla roślin strączkowych minęły, choć jeszcze parę lat temu miały być jednymi ze zdrowszych roślin jadalnych, z soją na czele. Z czasem fascynacja nimi nieco przygasła, odsłonięto ich mniej zdrowe oblicze (np. fitoestrogeny, które pozytywny wpływ mają tylko na organizm kobiet po menopauzie). Niemniej dawniej bywało jeszcze gorzej. W starożytnym Egipcie bób uważany był za pokarm nieczysty, powiązany ze światem umarłych. Byli nawet tacy myśliciele, którzy uważali, że ludzka dusza po śmierci zamienia się w ziarno bobu. Dlatego doskonale nadawał się jako dar ofiarny dla bogów oraz pokarm spożywany w trakcie stypy. Natomiast całkowity zakaz jego jedzenia mieli egipcscy kapłani. Bób nie lepiej był postrzegany w Rzymie, gdzie stanowił pokarm legionistów, a wojska tradycyjnie nie karmi się delicjami. W średniowieczu zatrił swoją ponurą, pogrzebową aurę i trafił na stoły biedoty oraz poszczących mnichów. Zatem, w ogólnym rozrachunku, teraz nastały dobre lata dla tej rośliny, postrzeganej głównie jako przyjemna letnia przekąska. Wkomponowany w sałatkę z fetą jest bardzo smaczny, a przy tym zdrowy dla kobiet i mężczyzn we wszystkich grupach wiekowych.



Sałatka z bobem i serem feta

Skład:

- 200 g młodego bobu;
- 100 g sera feta;
- 5 suszonych pomidorów marynowanych w olejowej zalewie;
- 1 łyżka posiekanej natki pietruszki;
- oliwa z oliwek;
- sól, pieprz.

Wykonanie:

Gotujemy bób w osolonym wrzątku (ok. 10 minut). Następnie przeceźdząmy, przelewamy zimną wodą i obieramy ze skórki. Kroimy ser feta w kostkę, a suszone pomidory w paski. W miseczce starannie mieszamy bób, ser, suszone pomidory i natkę pietruszki. Całość doprawiamy solą i pieprzem. Skrapiamy sałatkę oliwą (ok. 2 łyżki) i serwujemy.

„Świński bób” – tak w starożytnej Grecji nazywano lulka czarnego. Już wówczas wiedzano, iż jest to niezmiernie groźna roślina. Uważano, że wystarczy wlać do ucha człowieka kilka kropel olejku wyciśniętego z nasion tej rośliny, a człowiek dozna pomieszczenia zmysłów. Oczywiście mieli rację, otóż zawarte w lulku alkaloidy (najwięcej ich jest w: korzeniu i nasionach) działają silnie na układ nerwowy, m.in. powodując halucynacje. To zatrucie nim mogło być powodem, że miało się wrażenie lotu, np. na miotle. Stąd, część badaczy odległych czasów uważa, że historie o sabatach czarownic mogły wiązać się z masowymi zatruciami tą rośliną, zwłaszcza że chętnie rośnie ona w uprawach rolnych jako chwast. Zatem zanieczyszczenie zbiorów zbóż bądź maku nasionami tej rośliny było wielce prawdopodobne. Podobnie prawdopodobne było, iż ludzie, gdy zorientowali się, że roślina ma takie działanie, sami po nią sięgali. Bowierni umiłowanie do środków odurzających zrodziło się wraz z pierwszymi ludźmi. Obecnie ziele lulka czarnego wykorzystywane jest w przemyśle farmaceutycznym do produkcji leków psychiatrycznych, uśmierzających ból porodowy oraz środka odtruwającego przy przedawkowaniu narkotyków.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

X edycja Verva Street Racing

Tym razem nad morzem

Największa motoryzacyjna impreza w Polsce – Verva Street Racing po raz kolejny wyruszy w trasę po Polsce i tym razem zacumuje w Gdyni. Za niespełna dwa miesiące, 24-25 sierpnia, podczas jubileuszowej, X edycji wydarzenia będzie można jeździć, ścigać się, a nawet latać. PKN ORLEN dla uczestników w każdym wieku zaplanował niesamowite atrakcje, m.in. pokazy załogi ORLEN Team, w tym Roberta Kubicy.

da możliwość udziału w wydarzeniu nie tylko mieszkańcom Trójmiasta, ale też fanom motoryzacji z całej Polski. Jednocześnie bierzemy odpowiedzialność za budowanie relacji z lokalnym otoczeniem, w którym funkcjonujemy, stąd kolejne inicjatywy płyną w stronę Pomorza – powiedział Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Jubileuszowa edycja to spotkania z mistrzami motosportu, prezentacje pojazdów wyścigowych, rajdowych, militarnych i zabytkowych, a także samochodów przyszłości. Na specjalnie przygotowanej plaży będzie można poczuć adrenalinę, jaką wyzwała ściganie się w prawdziwym

z bolidami zespołu ROKiT Williams Racing. Jedyny w historii Formuły 1 polski kierowca zaprezentuje swoje umiejętności na specjalnie przygotowanym torze.

W ramach Verva Street Racing pokazy będzie można także podziwiać na głównych ulicach Gdyni i nadmorskiej plaży. Zaplanowano także pokazy latania na motoparalotni z trzykrotnym mistrzem świata Wojtkiem Bógdałem oraz akrobacje samolotowe słynnej grupy „Żelazny”.

Na uczestników czekać będą jak zawsze dodatkowe atrakcje: pad-dock dynamiczny, Pit Party, strefa rodzinna i gastronomiczna. Wieczo-



– Po Warszawie, Płocku i Krakowie tegoroczna VSR zawita nad polskie morze. Wybór miejsca i czasu nie jest przypadkowy. Kierujemy nasze działania prospołeczne szeroko – proporcjonalnie do zasięgu swojej działalności biznesowej. Gdynia, miasto nadmorskie, w okresie wakacyjnym

samochodzie dakarowym. Do tego pokaz driftu w wykonaniu mistrzów, w tym Kuby Przygońskiego, stuntu motocyklowego i wiele innych motatrakcji z udziałem m.in. Macieja Gieny, Adama Tomiczka i Kacpra Wróblewskiego.

Wyjątkowym gościem będzie Robert Kubica, który pojawi się

rem będą koncerty gwiazd polskiej sceny muzycznej.

Dotychczasowe 9 edycji Verva Street Racing zgromadziło łącznie ponad 2600 sportowych i wyczynowych pojazdów oraz 580 tysięcy widzów.

Szczegóły wkrótce na www.ve-rvastreetracing.pl. Opr. (gsz)

PŁOCK

BIBLIOTEKA DLA DZIECI „Chotomek”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.

BIBLIOTEKA im. Zielińskich, pl. Narutowicza 2, tel. 366-99-70.

DOM BRONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.

DOM DARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax 367-19-33.

DOM TECHNIKA PKN Orlen SA, ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.

GALERIA a.r.t., ul. Kazimierza Wielkiego 24/24A, tel. 268 76 34.

GALERIA „Oto ja”, pl. Narutowicza 2, tel. 609 746 402 (w g. 14.00– 17.30).

GALERIA SZTUKI Dzieci i Młodzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.

HOTEL „Herman”, ul. Sienkiewicza 30.

KAWIARNIA „Smooth Jazz Cafe“, al. Kilińskiego 4, tel. 661-976-486, w weekendy czynna całodobowo.

KINO HELIOS, Galeria Wisła, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-34-45.

KLUB OSIEDLA KOCHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.

KLUB OSIEDLA DWORCOWA, tel. 262-72-08.

KLUB OSIEDLA ŁUKASIEWICZA, tel. 263-94-12.

KSIAŻNICA PŁOCKA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogro-dzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka I, tel. 364-31-84.

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia – eM-DeKuś w Szkole Podstawowej nr 23, ul. Walecznych 20, tel. 510 590 790.

MUZEUM DIECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.

MUZEUM MAZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91. Muzeum czynne: wtorek– niedziela, g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny;

MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.

NOVEKINO PRZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.

OGRÓD ZOOLOGICZNY, ul. Norbertańska 2, kasa biletowa tel. 366-05-14.

PŁOCKA GALERIA SZTUKI, ul. Sienkiewicza 36, tel. 364-60-41.

PŁOCKA LOKALNA ORGANIZACJA TURY-STYCZNA, tel./fax 364-99-90.

PŁOCKA ORKIESTRA SYMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80

PŁOCKI OŚRODEK KULTURY I SZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.

PLYWALNIE (czynne w g. 7– 22):

Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;

Miejska, Al. Kobylińskiego 28, tel. 262-51-86;

Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.

SALA KONCERTOWA „Dzieci Płocka”, ul. Jachowicza 34.

SPICHLERZ, Dział Etnograficzny Muzeum Mazo-wieckiego, ul. Kazimierza Wielkiego 11b, 262-25-95.

SPÓŁDZIELCZY DOM KULTURY, ul. Krzywoustego 3, tel./fax 263-35-60.

TEATR DRAMATYCZNY im. J. Szaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.

TOWARZYSTWO NAUKOWE PŁOCKIE, pl. Narutowicza 8, tel. 366-99-50.

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64

Alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516

Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24

Auto-Alfa, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34

Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90

Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46

Auto Elektro Mechanika, ul. Graniczna 46, tel. 367-37-88

Auto-Master, ul. Dobrzyńska 55, tel. 604-194-237

Auto-Mechanika, ul. Czeresniowa 12, tel. 263-52-37

Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29

Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10

Auto Naprawa, ul. Kochanowskiego 10E, tel. 601-850-560

Auto-Naprawa, ul. Rzeczna 25, tel. 268-57-83

Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80

Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20

Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91

Carselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93

Diagnostyka i Mechanika Samochodowa, ul. Seme-stralna 1, tel. 264-13-85

Elektromechanika, ul. Maneżowa 22, tel. 264-58-49

Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 15A, tel. 264-84-87

Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62

Grzmot, ul. Miodowa 1, tel. 366-56-44

Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96

Mechanika Pojazdowa, ul. Agrestowa 1, tel. 514-040-641

Mechanika Pojazdowa, ul. Drzewna 5, tel. 262-30-85

Mechanika Pojazdowa, ul. Klonowa 3A, tel. 601-271-198

Mechanika Pojazdowa, ul. Otokińska 18, tel. 606-290-094

Mechanika Pojazdowa, ul. Otokińska 25, tel. 367-10-55

Mechanika Pojazdowa, ul. Otokińska 29, tel. 262-00-52

Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732

Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296

Moto-Mar, ul. Zarzečna 2, tel. 502-353-341

Mototap, ul. Dobrzyńska 58, tel. 604-058-090

Opodex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09

Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06

Sigma, ul. Chopina 6, tel. 601-805-456

Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262

S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076

Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01

PW Autos, ul. Otokińska 25, tel. 264-45-88

Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31

Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Abracadabra, ul. Jachowicza 19A, tel. 384-56-46.

Bistro Bella Italia, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-33-46.

Corner, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90

Corner, ul. Kolegialna 39, tel. 262-69-74

Corrida, ul. Rembielińskiego 3, tel. 262-81-16

Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01

Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25

Gemini, ul. Grodzka 6, tel. 266-47-77

Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22

Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25

Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79

Mag Pizza, ul. Kolejowa 24, tel. 511-094-377

Orient Express, ul. Kolegialna 4, tel. 264-69-01

Pikanteria, ul. Łukasiewicza 28, tel. 365 93 95

Pino, ul. Spółdzielcza 14, tel. 264-18-17

Pizza Pai, ul. Wyszogrodzka 140, tel. 262-02-65

Pizzeria Milano, ul. Tumska 5, tel. 503-748-811.

Presto, ul. Stary Rynek 6, tel. 367-69-67

Primo, ul. Północna 8, tel. 503-800-813

Rida, ul. Gradowskiego 22, tel. 264-45-72

Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95

Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60

Solo Pizza, ul. Wyszogrodzka 127, tel. 382-11-35.

Tele Pizza, ul. Nowy Rynek 5, tel. 268-71-69

Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31

Trattoria Presto, ul. Stary Rynek 6, 367-69-67

Viktoria, ul. Warszawska 8, tel. 500-249-194

PUBY I KLUBY

Alibi, ul. Królewiecka 12, tel. 506-770-365

Enklava, ul. Okrzei 1A, tel. 262-60-50

Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51

Klimat, ul. Miodowa 8, tel. 262-18-75

Klub 12, ul. Królewiecka 12C, tel. 354-25-25

Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705

Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51

Pub Rodeo, ul. Królewiecka 12, tel. 262-72-27

Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38

Vegas Club, ul. Grodzka 4, 790-800-378

RESTAURACJE

Akapit, Stary Rynek 27, tel. 729 523 300

Art Deco, ul. Stary Rynek 17, tel. 268-57-51

Arturo Ristorante Italiano, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-36-01

Bugi Café, ul. Grodzka 15, I. 2, tel. 262-32-26

CIERSZEWO

Ośrodek Rekreacyjno-Szkoleniowy, tel. 260-94-65, 260-94-66

Dąb Polski

Pensjonat „Dąb Polski”, tel. 260-41-13

GĄBIN

Muzeum Ziemi Gąbińskiej, ul. Stary Ry-nek 6, tel. 277-12-09, 277-12-22

KROŚNIEWICE

Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego, pl. Wolności 1, tel. 252-32-19

ŁĄCK

Restauracja-Hotel Rusałka, ul. Płocka 14, tel. 384-18-00

OPORÓW

Zamek, tel. 285-91-22, 285-91-80

RACIĄŻ

Miejskie Centrum Kultury, Sportu i Re-kreacji im. Ryszarda Kaczorowskiego w Raciążu, ul. Parkowa 14, tel. (23) 679-10-78

SANNIKI

Pałac, tel. 277-61-70

ŚLUPNO

Zajazd „Mazowsze”, ul. Miszewska 8, tel. 386-27-60

STAROŻREBY

Restauracja, Kawiarnia i Sala Bankie-towa „Anastazja”, ul. Płocka 69A, tel. 261-25-41

WYSZOGRÓD

Centrum Kultury „Wisła”, ul. Rynek 1, tel. 508-049-100

ŻYCHLIN

Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna 3, tel./fax 285-10-34

Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39

Estera, ul. Stary Rynek 7-9, tel. 264-13-95, 512-105-928, 601-708-301

Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51

Ganesh Restauracja Indyjska, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-35-35

Graffiti Cafe, plac Gabriela Narutowicza 3, tel. 262-28-13

Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25

Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02

Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00

Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60

Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67

Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46

OMBRE, ul. Grodzka 6, tel. 362-74-77

Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00

Restauracja Trzy Klimaty, ul. Armii Krajowej 17, tel. 366-15-35

Restauracja Piast, Al. Kobylińskiego 14, tel. 263-86-30

Retro, ul. Stary Rynek 5, tel. 607 790 969

Shisha Restauracja, ul. Tumska 12, tel. 364-90-03

Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93

Wisłka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17

Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

ul. Gronowa 15, tel. 600-433-029

ul. Jachowicza 40, tel. 603-892-486

ul. Jerozolimska 3, tel. 262-77-41

ul. Obrońców Westerplatte, tel. 502-316-307

ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Alfa, tel. 196-67

Centrum, tel. 264-44-44

Euro-taxi, tel. 196-26

Mercury, tel. 196-63

MPT Radio Taxi, tel. 191-91

Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62

Taxi-Eska, tel. 196-25, 196-61, 800 106 115

Taxi Mazowsze, tel.262-00-00

Taxi Merc-Des, tel. 196-21

Taxi Metro, tel. 196-69, 196-65

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624

Chiron, ul. Otokińska 10, tel. 262-39-92

Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02

Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48

Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40

Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74

Przychodnia weterynaryjna POLIVET, ul. Krzywoustego 2B, tel. 366-75-95

Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

DYŻURY APTEK

Płock: do 18.07. - ul. Kobylińskiego 6, lok. 4, tel. 231-44-10; 18-22.07. - Chopina 56, tel. 366-29-00; od 22.07. - Pl. Narutowicza 5, tel. 262-25-06..

W niedzielę w g. 10–20 apteka Elixir w hipermarke-cie Auchan. Apteka „Przy Tysiąclecia”, ul. Tysiąc-lecia 11, tel. 262-11-02, apteka, ul. Gałczyńskiego 11 (Kaufland) – czynne codziennie w g. 8–22.

Gostynin: ul. Czapskiego 4: poniedziałek – piątek – w g. 8-20; sobota – w g. 8-14; ul. Ry-nek 25 - czynne przez całą dobę w dni powsze-dnie, dni wolne od pracy, niedziele i święta.

Sierpc: 16.07. - Jana Pawła II 38; 17.07. - Matejki 1C; 18.07. - Kardynała Wyszyńskiego 7; 19.07. - Narutowicza 2A; 20.07. - Braci Tu-łodzięckich 10; 21.10. - Piastowska 42; 22.07. - Piastowska 26.

WAŻNE TELEFONY

AIDS Zielona linia, tel. (22) 621-33-67.

HOSPICJUM PŁOCKIE, ul. Bielska 19: dyżury w każdą środę w g. 16–18, tel. 263-14-06, 262-46-64, 262-36-79.

INFOLINIA Społeczna Mazowsze, tel. 800-565-153.

INFORMACJA PKS, tel. 703-403-314.

POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE: Płock tel. 993 – bezpłatny; Gostynin tel. 235-27-69, Kutno tel. 253-32-22, Sierp, tel. 275-21-61.

POGOTOWIE DROGOWE: Płock tel. 957 i 268-02-22.

POGOTOWIE ENERGETYCZNE: tel. 991 – bezpłatny numer dla Płocka, Gostynina, Kutna, Łęczycy, Sierpca i Wy-szogrodu. Tel. 365-10-10 – płatny numer dostępny w sieci telefonii komórkowej dla Płocka, Kutna, Gostynina, Sierpca, Łęczycy i Wyszogrodu.

POGOTOWIE GAZOWE Płock tel. 262-24-38.

POGOTOWIE OPIEKUŃCZE Płock, tel. 262-36-85.

POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, ul. Strzelecka (noc-na pomoc lekarską), tel. 366-78-03 i 366-78-04.

POGOTOWIE WODOCIĄGOWE: Płock tel. 994 i 364-42-44; Gostynin tel. 235-33-66; Kutno tel. 254-74-61 do g. 15 i 351-89 po g. 15.; Sierpc tel. 274-28-01.

STRAŻ MIEJSKA Płock, tel. 986 i 366-03-10.

PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO, ul. Miodowa 2, tel. 364-53-21.

TELEFON (niebieska linia dla ofiar przemocy): 801-120-002.

TELEFON ZAUFANIA Policji w sprawie narkotyków 268-58-58. „W” – 262-40-76 w g. 18–19 (informacje o chorobach przenoszonych drogą płciową i AIDS); Stowarzyszenie „Kai Kairos” – 367-39-88 w g. 15–22, soboty w g. 11–19.

POŻYCZKI I KREDYTY



Płock, Królewiecka 28 ☎ 533-254-624

POŻYCZKA ekspresowa

2 wystarczy dowód osobisty
3 gotówka w jeden dzień

797-703-503

EdenFinance

naładowanie do 5000 zł

Maksymalne RRSO 689 %

RESTAURACJA
"AKAPIT"
STARY RYNEK 27

Kuchnia Polska
oraz bliny, pierogi i makarony.

www.facebook.com/akapit.restauracja
Tel. 729 523 300

Zainteresowanych nadaniem komunikatu na całą Polskę zapraszamy na łamy "Rzeczpospolitej".

RZECZPOSPOLITA

Druk reklamy wystarczy zlecić naszej redakcji, a ogłoszenie ukaże się w "Rzeczpospolitej".

BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM

tygodnik PŁOCKI

09-400 Płock, Stary Rynek 27,
tel/fax (0-24) 262-77-66
e-mail: reklama@tp.com.pl

Biuro Ogłoszeń

09-400 Płock
ul. Stary Rynek 27
tel. 024 262-77-66

tygodnik PŁOCKI

newser24.pl
krótko, ciekawie na żywo

Złap newsa!

Najwięcej informacji z naszego regionu

Informacja o dofinansowaniu zadania ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie

W dniu 25.06.2019 r. Wójt Gminy Łąck podpisał umowę z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na dofinansowanie zadania pn.: „Zabiegi pielęgnacyjne pomników przyrody na terenie gminy Łąck”, w formie dotacji, w kwocie 95 900,00 zł.



SA-192

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r., poz. 2204 ze zm.)

Burmistrz Miasta Gostynina

informuje, że od dnia **12 lipca 2019 roku** na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Gostynina przy ul. Rynek 26 oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta – www.gostynin.pl i www.umgostynin.bip.org.pl został umieszczony wykaz lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej najemcom zamieszkującym w tych lokalach wraz z udziałem w działce gruntu.

Wykaz obejmuje:
- lokal mieszkalny przy ul. Polnej nr 12.

Gostynin, dnia 11 lipca 2019 r.

SA-2-22

Projekt „Euro stażysta w ZDZ w Płocku – fryzjer, gastronom, informatyk”

Pozwolił uczniom i uczniom Technikum Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Płocku na trzytygodniowy wyjazd do słonecznej Walencji. Ich podróż zaczęła się jeszcze w czerwcu. Przebyli blisko 2700 kilometrów, żeby zdobyć niezwykle cenne doświadczenie zawodowe.

Słoneczna Hiszpania kojarzy się przede wszystkim z celem wyjazdów wakacyjnych i kolorowymi kurortami wypoczynkowymi. Uczniowie Technikum z ZDZ w Płocku nie pojechali jednak na Półwysep Iberyjski, żeby odpoczywać czy korzystać z uroków ciepłego morza. Przebyli blisko 2700 kilometrów, żeby zdobyć doświadczenie zawodowe w ramach programu stażowego odbywającego się na zasadach Erasmus+.

Na wyjazd zakwalifikowało się 20 uczniów Technikum Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Płocku z następujących kierunków: Technik Żywności i Usług Gastronomicznych (8 osób), Technik Informatyk (6 osób) oraz Technik Usług Fryzjerskich z elementami kosmetyki i grafiki komputerowej (6 osób). Wyjazd poprzedzony był dodatkowymi zajęciami z języka



angielskiego i hiszpańskiego, spotkaniami psychologiczno-pedagogicznymi oraz wykładami z zakresu różnic kulturowych pomiędzy krajem hiszpańskim a Polską. Uczniowie ZDZ w Płocku spędzili w Walencji w sumie trzy tygodnie. Oferta była niezwykle atrakcyjna, gdyż podczas pobytu w Hiszpanii mieli zapewnione wcześniej ustalone miejsca stażowe, bezpłatną podróż samolotem, zakwaterowanie, wyżywienie oraz ubezpie-

czenie. Otrzymali również odpowiedni strój na praktyki oraz kieszonkowe.

Uczniowie pod okiem opiekunów pracowali jako kelnerzy, kucharze, fryzjerzy oraz serwisanci komputerowi. Zdobyli cenne doświadczenie i praktykę zawodową potwierdzoną certyfikatem odbycia stażu oraz referencjami od pracodawcy. Ponadto otrzymali certyfikaty Euro-

pass Mobilność oraz ECVET. Odbycie zagranicznej praktyki to ważny element w ich życiu zawodowym.

Oczywiście nie samą pracą żyli uczniowie ZDZ w Płocku w słonecznej Hiszpanii. Zagraniczny partner projektu przewidział dla nich szereg atrakcji, których celem było poznanie serii zabytków oraz kultury kraju. Uczestnicy projektu zobaczyli m.in. Miasto Nauki i Sztuki w Walencji. Zwiedzili oceanarium wraz z pokazem delfinów, Muzeum Fallera de Valencia, zobaczyli obchody Nocy Świętojańskiej na plaży Malvarrosa. Zwiedzili Stare Miasto i centrum Walencji. Dworzec Centralny, Plaża de Torros, Muzeum Ceramiki, Plac Ratuszowy, Kościół Świętych, Dawną Giełdę Jedwabiu (zabytek

klasy UNESCO), Kościół Świętej Katarzyny, Plac Dziewicy Marii, Katedra i kaplica ze Świętym Galem, Pałac Episkopatu, Pałac, Dawna Brama Wjazdowa do miasta, Ogród Viveros. Żywiłowo odebrany był również pokaz tańca flamenco.

Wyjazd stażowy 20 uczniów ZDZ w Płocku i 2 opiekunów był możliwy za sprawą dofinansowania z Europejskiego Funduszu Społecznego i programu Wiedza Edukacja Rozwój w kwocie 46 434 euro. Pobyt uczestników w Hiszpanii wspierał partner projektu - firma Europa: Movilidad Estudiantil.

Ogłoszenie współfinansowane w ramach programu POWER na zasadach Erasmus+.

Okres realizacji: 01.11.2018 r. - 31.12.2019 r.

Lider projektu:
Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku
ul. Ułańska 1, 09-402 Płock
Tel. 24 262 86 89
www.zdz-plock.com.pl,
biuro@zdz-plock.com.pl



Partner projektu:
EUROPA: MOVILIDAD ESTUDIANTEL (E.M.E.)
SALVADOR FERRANDIZ 9
09750 PEDREGUER



ODDZIAŁ CHIRURGII JEDNEGO DNIA

z poradnią
okulistyczną



OPERACJE ZAĆMY

- PRZY POMOCY NAJNOWSZYCH ŚWIATOWYCH URZĄDZEŃ I MIKROTECHNOLOGII
- DOŚWIADCZENI CHIRURDZY
- komfortowy tryb Jednodniowy (3-4 godziny)
- soczewki o wysokiej jakości mierzone za pomocą biometru optycznego

**ZAPEWNIAMY KOMPLEKSOWĄ OPIEKĘ
PRZED I POOPERACYJNĄ W NASZEJ PORADNI**

Wykonujemy zabiegi w ramach kontraktu z **NFZ** oraz prywatnie

**Konin, ul. Przemysłowa 9
tel. 63 249 18 74, 662 055 437**



z tradycyjnego pięca
opalanego drewnem

Knajpka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92

Kupon Rabatowy

wytnij,
wręcz dostawcy,
w Płocku dowóz gratis

Zainteresowanych nadaniem
komunikatu na całą Polskę
zapraszamy na łamy
"Rzeczpospolitej".

RZECZPOSPOLITA

Druk reklamy wystarczy zlecić naszej redakcji,
a ogłoszenie ukaze się w "Rzeczpospolitej".

BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM

09-400 Płock, Stary Rynek 27,
tel/fax (0-24) 262-77-66
e-mail: reklama@tp.com.pl

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
<https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki>

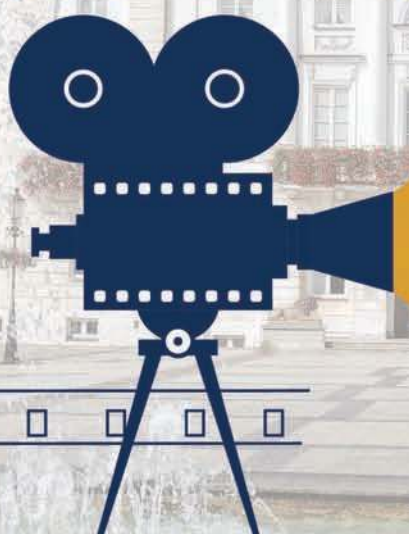


informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy

www.tp.com.pl
1.000.000 odsłon*

ZUPEŁNIE ZA DARMO

LIPIEC, SIERPIEŃ
GODZINA 21.00



KINO LETNIE PŁOCK

MIEJSCE: STARY RYNEK W PŁOCKU

NA NAJLEPSZE FILMY
ZAPRASZAMY W KAŻDĄ WAKACYJNĄ ŚRODĘ

PŁOCK

Rewitalizacja
Płock

reVita

ARS

**Moda
na Starówkę**

RECON
AGENCJA EVENTOWA

Wszelkie
szczegóły na

f Starówka Płock
oraz **tumskanova.pl**



Sklep Firmowy Płock,
ul. Rembielińskiego 1
oraz ul. Miodowa 8,
tel. 518-493-130

CATERING:

- **OBIADY FIRMOWE**
- **kanapki śniadaniowe**
- **wyroby garmazeryjne**
- **menu okolicznościowe**
(wg indywidualnego zamówienia)

Zapraszamy
do skosztowania naszych
specjałów i przyłączenia się
do grona wiernych
i zadowolonych klientów.

Życzymy Państwu smacznego

Złóż zamówienie!
518-493-130



informacje na żywo

Gazeta Tygodnik Płocki
Ty i 926 innych osób lubisz oglądać Gazeta Tygodnik Płocki.



<https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki/>



STU Płock

Sp. z o.o.

www.stuplock.pl

09-400 Płock, ul. Przemysłowa 21, tel. 24 262 40 82; 607 690 401; 606-628-735

Baza Radzanowo - ul. Spółdzielcza 7, tel. 24 261 34 23; 606-628-643

Baza Blichowo 61E, tel. 24 265 13 85; 606-628-766

Baza Mała Wieś - ul. Płońska 9B, tel. 24 231 40 24; 606-627-938

DOBRE CENY I PROMOCJE



Płynna formuła na sukces

NAWOZY PŁYNNE



ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN



NAWOZY DOLISTNE



Nawozy sztuczne – Autoryzowany Sprzedawca Grupy Azoty



NAWOZY WAPNIOWE



FOLIE DO SIANOKISZONKI



FOLIE PRYZMOWE

PROMOCYJNA SPRZEDAŻ WĘGLA



**EKOLOGICZNY POLSKI WĘGIEL
WYSOKA JAKOŚĆ, DOBRA CENA!**



Przewozy pól rolnych: rzepaku, zbóż, ziemniaków itp.

STACJA OBSŁUGI I NAPRAW SAMOCHODÓW



SERWIS UKŁADÓW HAMULCOWYCH FIRMY WABCO.

NAPRAWY I PRZEGLĄDY

INNOWACYJNE ROLNICTWO

SA-19-15

Proponujemy Państwu szybki i wygodny sposób zamieszczenia ogłoszeń drobnych
w Tygodniku Płockim poprzez wysłanie SMS pod numer **91983**

Ogłoszenie drobne przez SMS



Ogłoszenie może zawierać do 160 znaków (jako znak uważamy spację, znak interpunkcyjny, kody rubryk i prefiks gazety). Jeśli wyślesz SMS do piątku do godziny 12.00, to Twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższy wtorek w Tygodniku Płockim na stronach ogłoszeń drobnych. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest w redakcji Biura Ogłoszeń oraz na stronie internetowej www.bo.tp.com.pl/przez_sms

Koszt ogłoszenia wynosi:
19 zł netto (23,37 zł brutto).

Integratorem usługi jest BILD PRESSE POLSKA
www.bildpresse.pl

Usługa jest dostępna z telefonów, działających we wszystkich sieciach komórkowych na terenie Polski.

Ogłoszeń Towarzyskich nadanych SMS-em nie przyjmujemy.

KODY rubryk

AGD-RTV - 1
AUTO - MOTO - 2
KUPIĘ - 2A
SPRZEDAM - 2B
USŁUGI - 2C
TRANSPORT - 2D
BIZNES - 3
BUDOWLANE - 4
KUPIĘ - 4A
SPRZEDAM - 4B
USŁUGI - 4C
OGRODZENIA - 4D
REMONTY - 4E
STOLARSTWO - 4F

ELEKTRONIKA - 5
FINANSE - 6
FOTO-VIDEO - 7
HANDEL - 8
KOMIS-LOMBARD - 9
KREDYTY - 10
MASZyny I URZĄDZENIA - 11
MATRYMONIALNE - 12
MEBLE - 13
KUPIĘ - 13A
SPRZEDAM - 13B
MEDYCYNA - 14
ZDROWIE I URODA - 14A
NAUKA - 15

NIERUCHOMOŚCI - 16
USŁUGI - 16A
SPRZEDAM - 16B
KUPIĘ - 16C
WYNAJME - 16D
ZAMIENIĘ - 16E
NOCLEGI - 17
OPAL - 18
PRACA - 19
DAM - 19A
SZUKAM - 19B
ROLNICZE - 20
SPRZEDAM - 20A
KUPIĘ - 20B
USŁUGI - 20C
OGRODNICZE - 20D

RÓŻNE - 21
KUPIĘ - 21A
SPRZEDAM - 21B
USŁUGI INNE - 21C
TURYSTYKA
I WYPOCZYNEK - 22
UROCZYSTOŚCI - 23
ZGUBY - 24
ZWIERZĘTA - 25
ZA DARMO - 26
ODDAM - 26A
POTRZEBUJĘ - 26B

Prosimy nie przysyłać kilku SMS-ów o takiej samej treści do jednego wydania gazety.

AGD-RTV

DOMOWE naprawy telewizorów, tel. (24)263-66-17, 501-061-587.

g/36/19

NAPRAWA pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek, zmywarek. Bieńkowski. Tel. kontaktowy: 502-309-738; (24)263-67-58.

SA-52

AUTO-MOTO

KUPIĘ

AAUTO kupię całe, rozbite. 507-539-879.

g/292/19

AUTO, skup, całe, rozbite. Złomowanie, odbiór. 602-123-360.

SA-41

AUTO-ZŁOM, Nowe Trzepowo 41: skup samochodów, sprzedaż części. Holowanie. (24)367-57-86, 603-215-469.

g/125/19

SKUP aut za gotówkę. 793-225-912.

Ku-7

SKUP aut, osobowe, dostawcze, ciężarowe. 530-322-822.

Ku-56

SPRZEDAM

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otołińskiej). 603-685-664.

SA-199

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**

Różne wymiary

Dogodne **RATY**

Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ

GARAŻE WZMOCNIONE

23-683-10-85

24-368-32-17

46-880-50-31

54-233-81-41

509-574-644

505-526-036

www.konstal-garaze.pl

SA-58

FIATA 126p, 1999 r. 789-101-800.

g/358/19

MOTOCYKL Kangda 250; bryczkę nową typ Victoria. 695-684-876.

g/362/19

USŁUGI

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

g/31/19

KONCESJONOWANE złomowanie pojazdów w celu wyrejestrowania, możliwość odbioru 7:00 - 22:00. Skup aut. 602-123-360.

SA-41a

TRANSPORT

PRZEWÓZ osób busami. Tel. 607-055-616.

SA-21

TRANSPORT - PRZEPROWADZKI. 601-35-15-72.

g/100/19

BUDOWLANE

SPRZEDAM

DRZWI: 300 zł, zewnętrzne, antywłamaniowe. Płock, Kilińskiego 13, (24)262-34-91, 696-628-556.

SA-127

BULAR-EX

OKNA-DRZWI

PCV-ALUMINIUM-DREWNO

Rolety, żaluzje, parapety, moskitiery, bramy garażowe, montaż nawietrzaków okiennych. **Montaż - demontaż. Naprawa i konserwacja okien**

24 262 86 66

Płock, ul. Sienkiewicza 55/57

e-mail: bularex@wp.pl

BALUSTRADY

nierdzewne, łącznie ze szkłem i drewnem

www.boyk.pl, 691-96-96-69

OKNA I DRZWI

Z MONTAŻEM DO

-60%

24 268 23 23

www.abctalrem.pl

USŁUGI

BIURO Projektowe Instech oferuje usługi: geodezja, projekty budynków, przyłącza wodno-kanalizacyjne, instalacje gazowo-grzewcze, sanitarne. Zapraszamy do biura: Zielna 2, Słupno. 608-142-467, 662-250-306.

SA-108

BUDOWA domów. 505-030-812.

Ku-91

DACHY: krycie blachą, papą, dachówką; więźby dachowe, podbitki. 519-408-292.

182121

USŁUGI KOPARKAMI

Wykopy, niwelacje terenu, roboty drogowe i rozbiórkowe.

Wynajem sprzętu - koparki, ładowarki, zagęszczarki. Sprzedaż piasku i kruszyw z dostawą małymi wywrotkami 3/5 t.

Płock - Radziwie

518-301-190 | 797-940-069

P.R.B ARTBRUK

BRUKARSTWO,

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ,

GRANITU.

Sprzedaż i montaż przydomowych oczyszczalni ścieków. Kanalizacja, odwodnienia, drenaże. Roboty drogowe.

Usługi i wynajem koparki, wywrotki, zagęszczarki, piły spalinowe

518-301-190 | 797-940-069

DOCIEPLENIA budynków, malowanie elewacji, mieszkań. 504-22-40-40.

g/187/19

DOCIEPLENIE budynku. 505-030-812.

Ku-90

EKIPA budowlana wykona: mury, dachy, docieplenia, elewacje, wykończenia wnętrz, remonty, przebudowę, całym rokiem. 505-030-812.

Ku-92

POKRYCIA dachów, papa termozgrzewalna, blachodachówka, trapez, więźba dachowa, ogrodzenia, drobne naprawy dachów. Krótkie terminy. 603-365-923.

g/356/19

PROJEKTY budowlane i wyceny. 882-411-444.

g/353/19

ROBOTY ogólnobudowlane. 786-175-449.

g/341/19

TYNKI maszynowe gipsowe i cementowo-wapienne oraz posadzki (z mixokreta). 502-452-907.

SA-88

USŁUGI hydrauliczne: instalacje wodno-kanalizacyjne, biały montaż, centralne ogrzewanie, kotłownię, przyłącza wodno-kanalizacyjne, kompleksowe remonty mieszkań, usuwanie awarii. 504-535-875.

g/260/19

USŁUGI koparko-ładowarka; sprzedaż piasku i kruszywa; usługi transportowe. Tel. 661-722-887.

Ku-83a

USŁUGI ziemne koparko-ładowarką. Tanio. 692-873-116.

g/331/19

REMONTY

GLAZURA, gładź, malowanie, hydraulika. 572-836-854.

g/315/19

GLĄDZIE bezpyłowe, malowanie, tapetowanie, remonty. Solidnie. 606-603-259.

g/78/19

GLĄDŹ, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe. 576-586-040.

g/70/19

GLĄDŹ, malowanie. 693-787-520.

g/848/18

WYWÓZ odpadów budowlanych w kontenerach od KP2 do KP7. Atrakcyjne ceny. (24)2772-341, 664-424-444.

Ku-61

STOLARSTWO

CYKLINOWANIE bezpyłowe. Solidnie, gwarancja. 504-960-515.

SA-46

FINANSE

BIURO Rachunkowe IN PLUS Agnieszka Mielczarek, Płock, Mickiewicza 10, lok. 5, tel./fax (24)366-64-84, 793-701-707: księgi handlowe, KPIR, ryczałt, sprawy kadrowo-płacowe, rozliczenia roczne PIT, obsługa JPK, organizacja obrotu dokumentów w firmie. Nr uprawnienia MF 1483/2003.

181790

HANDEL

DUŻY wybór, niskie ceny. Sprzedaż i dostawa wykładzin dywanowych i PCV. Płock, Norbertańska 3, tel. (24)364-00-60, 7.00-18.00.

SA-27

KREDYTY

CHWILÓWKI. 733-888-798.

SA-23

KONSOLIDACJA 0 % kredytów. 732-888-018.

SA-23a

KREDYTY z komornikiem. 733-888-798.

SA-23b

KREDYTY: 697-542-334. Pożyczki: 691-565-203. Ubezpieczenia: 781-205-305.

Ku-65

POŻYCZKA NA DOWÓD. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoń: (32)706-10-89.

SA-164

POŚREDNIK POŻYCZKOWY

GROS
KAPITAŁ

POMOCNA DŁOŃ W KAŻDYM MOMENCIE ŻYCIA

Potrzebujesz gotówki?

szybka decyzja

proste zasady

profesjonalna obsługa

Zadzwoń!

573 573 573

SA-155

KREDYTY

pozabankowe

Płock

Sienkiewicza 45

tel. 512 748 330

Pożyczka w 15 min.

maksymalnie 25 000 zł

ROLNICY, kredyty. 732-888-018.

SA-23c

MATRYMONIALNE

1A.PŁOCKIE Biuro Matrymonialne (oferty wyłącznie matrymonialne). Tel. (24)263-46-39, 795-550-892, czynne 10-18.

g/275/19

58-LATEK szuka normalnej kobiety powyżej 54 lat na stałe (niskiego wzrostu, średniej budowy ciała, biust „5”. Tel. 787-968-611.

Ku-93

WDOWA, 66 lat, pozna Pana na stałe, który może się przeprowadzić. 695-493-067.

Ku-96

MEDYCYNĄ

ZDROWIE I URODA

MASAŻ

* leczniczy,

* relaksacyjny,

* odchudzający,

* reflektoryczny stóp,

* świecowanie uszu,

* bańka chińska

0 608-369-598

NAUKA

BEZPŁATNA nauka: Szkoła Podstawowa; Branżowa Szkoła I stopnia; Technikum; dla dorosłych: Szkoły Policealne, Liceum Ogólnokształcące. Zapraszamy: Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku, ul. Ułańska 1 (osiedle Wyszogrodzka), tel. (24)264-22-77, www.zdz-plock.com.pl

SA-30

FIZYKA, matematyka, nauczyciel. Tel. 606-709-123.

Ku-162

KURSY

KURSY: operator: koparko-ładowarki, koparki, spycharki, ładowarki, walców drogowych, zagęszczarek i przecinarek do nawierzchni dróg, spawanie met. 111, 311, 135, 136, 141, uprawnienia „E” i „D” (elektryczne, gazowe, ciepłe), kierowca wózków jezdniowych, obsługa urządzeń dźwigowych, ADR, LPG, fryzjerskie, kosmetyczne, komputerowe (ECDL), sprzedawca, obsługa kasy fiskalnej, dla kierowników i wychowawców wypoczynku, instruktorów praktycznej nauki zawodu, opiekun osób starszych i niepełnosprawnych, z zakresu kolejnictwa, systemów fotowoltaicznych i pomp ciepła, operator bezzałogowego statku powietrznego (dron), administracyjno-biurowe, BHP oraz inne. Sprawdź szczegóły! Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku, ul. Ułańska 1 (osiedle Wyszogrodzka), tel. (24)264-22-77, www.zdz-plock.com.pl

SA-30/1

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

ATRAKCYJNĄ działkę budowlaną w Łącku, 722 mkw., blisko jeziora, las. 502-841-794.

Ku-88

DOM piętrowy w Matyldowie nad jeziorem Zdwońskim (50 m od jeziora). 518-827-524.

graf

DOM w Płocku. 501-675-551.

g/332/19

DZIAŁKĘ budowlaną 1500 mkw., Gąbin. 603-550-688.

g/355/19

DZIAŁKĘ budowlaną w Cekanowie, z fundamentem, 2232 mkw. w tym las, wszystkie media, ogrodzona, 1,5 km od Płocka. 518-827-524.

graf

DZIAŁKĘ inwestycyjno-budowlaną o pow. 747 mkw. usytuowaną w Płocku, ul. Graniczna (okolice „Cotexu”). Tel. (24) 266-82-26; 694-969-303.

g/343/19

DZIAŁKI budowlane k. Nowego Duninowa. Tel. 668-765-295.

182120

DZIAŁKI budowlane, Słupno. 608-38-15-67.

g/295/19

KAWALERKĘ. 881-412-431.

g/363/19

NIERUCHOMOŚĆ, Zdziarskiego. 603-845-048.

g/314/19

SPRZEDAM atrakcyjne mieszkanie 45 mkw. po adaptacji, klimatyzacja (wymieniona instalacja elektryczna, wodno-kanalizacyjna oraz telewizyjna), I p., blok IV-piętrowy, winda. Obiekt ogrodzony, własny parking, Słowackiego 4, Płock. Zapraszam do oglądania. 730-777-814.

SA-173

WYNAJME

DO wynajęcia mieszkanie 40 mkw., I piętro, umeblowane. Centrum Płocka. 504-221-713.

g/345/19

22 lipca piłkarze ręczni Orlen Wisły wracają do treningów

Sześć tygodni przygotowań

Na poniedziałek, 22 lipca trener Xavi Sabate wyznaczył termin powrotu piłkarzy ręcznych do Orlen Areny przed nowym sezonem. Po siedmiu tygodniach wakacji, podczas których każdy z zawodników miał do zrealizowania indywidualny plan treningowy, przyszedł czas na wznowienie wspólnych zajęć i przygotowanie do kolejnego sezonu.

scy nowi. Przypomnijmy, że zespół po sezonie opuściło ośmiu piłkarzy. Do tej grupy dołączył Jose de Toledo, który dostał ofertę od najlepszej drużyny Ligi Mistrzów minionego sezonu Vardaru Skopje. Z kolei propozycję przedłużenia kontraktu, na którą wyraził zgodę - na przynajmniej kolejny sezon w ekipie - otrzymał Mateusz Piechowski.

Barw Orlen Wisły w bramce bronić będzie, obok Adama Morawskiego 37-letni Chorwat Ivan Stevanovic. Do rozgrywających: Ondreja

Najwięcej zawodników będzie na pozycji obrotowego. Obok Renato Sulica i Igora Žabica, a teraz także Mateusza Piechowskiego, na tej pozycji powinniśmy zobaczyć również Leona Susnję, 25-letniego piłkarza o znakomitych warunkach fizycznych (204/113), który zdecydował się walczyć o miejsce w składzie przez najbliższe dwa lata.

Pierwsze trzy tygodnie zajęcia odbywać się będą na własnych obiektach. Pierwszy mecz sparingowy drużyna rozegra dopiero 10 sierpnia, czyli w sobotę w ORLEN Arenie.

Przeciwnikiem plockiej ekipy będzie trzecia polska drużyna, brązowy medalista mistrzostw Polski Gwardia Opole. 16 sierpnia, w piątek, również w ORLEN Arenie plockanie podejmą KS Azoty Puławy - drużynę, którą od początku okresu przygotowawczego prowadzi wychowanek Orlen Wisły, trener Michał Skórski. Następnego dnia, 17 sierpnia, w sobotę, także w ORLEN Arenie przeciwnikiem podopiecznych trenera Xavi Sabate będzie MMTS Kwidzyn.

Kolejny etap przygotowań to udział w turnieju w Zaporozu. Zawody zostały zaplanowane na dni od 22 do 25 sierpnia, a drużyna Orlen Wisły zmierzy się tam z: zespołem gospodarzy Motorem, SKA Mińsk oraz GOG Håndbold. Ta ostatnia drużyna to wicemistrz Danii i przeciwnik Orlen Wisły w grupie D Ligi Mistrzów.

Turniej będzie rozgrywany systemem „każdy z każdym”.

Początek sezonu zaplanowany jest na weekend 30 sierpnia - 1 września, a rozgrywki Ligi Mistrzów rozpocząć się mają w połowie września.

Jol.

Mateusz Piechowski jednak zostaje w Orlen Wiśle

Chcą inwestować w swoich

Po jednym z ostatnich meczów Superligi trener Xavi Sabate mocno skomplementował Mateusza Piechowskiego za jego umiejętności, walkę na boisku i stale robione postępy. Mając takiego protektora wydawało się, że Mateusz ma pewne miejsce w kadrze drużyny na następny sezon.

jać i wywalczyć sobie na stałe miejsce w składzie. Faktycznie w nowym sezonie konkurencja na tej pozycji będzie spora, ale mocno mu kibicuję i liczę, że przedłużenie tej umowy będzie jedynie formalnością. W tym roku już pokazał, że jeśli nie ma problemu z kontuzjami i ciężko pracuje, to może być bardzo przydatny drużynie - mówi Adam Wiśniewski.

- W minionym sezonie Xavi bardzo we mnie uwierzył, ale zapracowałem na to i zawsze byłem gotowy,



D. Ossowski

22 lipca Nafciarze po raz pierwszy spotkają się na wspólnych zajęciach w sezonie 2019/2020. Oprócz treningów na siłowni, w hali i w terenie, przynajmniej na ten moment zaplanowanych jest sześć meczów towarzyskich.

Na pierwszych zajęciach powinni pojawić się nie tylko aktualni zawodnicy drużyny, ale także wszy-

Zdrahali, Żigi Mlakara i młodych: Alexa Olkowskiego i Pawła Kowalskiego powinni dołączyć: 27-letni Philip Stenmalm, 21-letni Zoltan Szita oraz 27-letni Alvaro Ruiz. Na skrzydłach obok: Lovro Mihica, Michała Daszka, Przemysław Krajewskiego i Mateusza Góralskiego powinniśmy zobaczyć 19-letniego Mikołaja Czaplińskiego.

Mistrzostwa Polski Juniorek w lekkoatletyce

Srebrny medal płocczanki

W Raciborzu odbyły się lekkoatletyczne Mistrzostwa Polski Juniorek, w których bardzo dobrze spisała się reprezentantka MLKL Plock Martyna Lewandowska. Zawodniczka zajęła drugie miejsce w konkursie skoku wzwyż. Pokonała poprzeczkę, która została zawieszona na wysoko-

ści 174 cm.

W eliminacjach konkursu skoku wzwyż Martynie wystarczył jeden skok na wysokości 162 cm, aby zakwalifikować się do finałowej dwunastki. Finał zawodniczka rozpoczęła od wysokości 165 cm, którą zgodnie z oczekiwaniami zaliczyła w pierwszej próbie.

Rozgrywka o medale rozpoczęła się od wysokości 169 cm.

W konkursie zostały tylko trzy zawodniczki. - Martyna cały czas prowadziła zaliczając swoje próby w pierwszych skokach. Walka o złoty medal rozpoczęła się od wysokości 176 cm. Niestety tej próby Martyna nie zdołała zaliczyć. Za to jej rywalka Wiktoria, reprezentująca klub Mięso Resovia Rzeszów, pokonała tę wysokość w trzeciej próbie zdobywając złoty medal. Wiktoria również zaliczyła następną wysokość 180 cm, też w trzeciej próbie zdobywając minimum na Mistrzostwa Europy Juniorek - opowiadał po powrocie z zawodów trener Martyny Mirosław Nisztor.

Mimo tego, że Martyna wywalczyła „tylko” srebrny medal, trener Mirosław Nisztor był bardzo zadowolony z jej postawy. Zawodniczka przez cały sezon zmagając się z kontuzją stawu skokowego prawej nogi odbijającą, a mimo bólu potrafiła walczyć do końca o Mistrzostwo Polski.

Teraz Martynę czeka operacja i szybka rehabilitacja, aby zdążyć się przygotować do nowego, olimpijskiego sezonu.

Jol.



Archiwum klubu



D. Ossowski

A jednak okazało się, że ciepłe słowa trenera były jedynie kurtuazyjne, bo jednym z ośmiu zawodników, z którymi Orlen Wiślą pożegnała się przed sezonem, był właśnie kołowym drużyny Mateusz Piechowski.

- Podczas jednej z naszych rozmów obiecałem Mateuszowi, że postaramy się przygotować satysfakcjonującą dla obu stron ofertę. Tym bardziej, że w składzie na kolejny sezon widział go trener Xavi Sabaté. Naturalnie cieszę się, że Mateusz pozostanie w klubie, gdyż swoją ciężką pracą oraz postawą na boisku w końcówce minionego sezonu pokazał, że warto w niego inwestować oraz że posiada potencjał na czołowego obrońcę Superligi. W czerwcu tego roku wystąpił w reprezentacji Polski, co również świadczy o tym, że Mateusz w obronie daje oczekiwaną jakość. A na ten element najbardziej stawia trener Sabate - komentuje prezes Robert Czwartek.

Z tą opinią zgadza się dyrektor sportowy klubu Adam Wiśniewski. - Tak jak już podkreślałem, chcemy inwestować w swoich chłopaków, takich jak Mateusz, który otrzymuje kolejną szansę, aby się dalej rozwi-

kiedy mnie potrzebował. Długo rozmawialiśmy na ten temat i zrobiłem to, czego ode mnie oczekiwał. Zrozumiałem system gry, później przełożyłem to na trening, a w konsekwencji na mecze, w których popełniałem coraz mniej błędów - mówi Mateusz Piechowski, na którego pozycji w nowym sezonie będzie jeszcze większa konkurencja. - Jest ona potrzebna, bo wtedy można podnosić swoje umiejętności na coraz wyższy poziom, a to chciałbym robić w każdym następnym sezonie - zapowiada zawodnik.

Niewiele brakowało, a Mateusz zmieniłby barwy klubowe. - Prowadziliśmy długie negocjacje z Azotami Puławy, ale nie satysfakcjonowały mnie proponowane warunki kontraktu. Pod koniec rozmów byłem bliżej przejścia do Ademar Leon, lecz postanowiłem zostać, ponieważ bardzo się rozwinąłem pod okiem Xaviego w poprzednim sezonie i chciałbym to kontynuować - tłumaczy.

Mateusz Piechowski rozegrał w barwach ORLEN Wisły Plock 120 meczów, w których zdobył 139 bramek.

Jol.

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

Ekstraklasa, 22 lipca, godz. 18:00:

Wisła Plock - Górnik Zabrze,

19 lipca, godz. 18:00: Arka Gdynia - Jagiellonia Białystok, godz. 20:30:

ŁKS Łódź - Lechia Gdańsk,

20 lipca, godz. 15:00: Raków Częstochowa - Korona Kielce, godz. 17:30:

Wisła Kraków - Śląsk Wrocław, godz. 20:00: Piast Gliwice - Lech Poznań,

21 lipca, godz. 15:00: Zagłębie Lubin - Cracovia, godz. 17:30: Legia Warszawa - Pogoń Szczecin.

Jol.

19 lipca o godz. 19.47 w amfiteatrze odbędzie się prezentacja drużyny

Wisła zaczyna walkę

Kibice z niecierpliwością odliczają dni do pierwszego w nowym sezonie meczu Wisły Płock w Ekstraklasie. Niestety na spotkanie Nafciarzy trzeba będzie poczekać na koniec kolejki. Podopieczni trenera Leszka Ojrzyńskiego zainaugurują rozgrywki dopiero w poniedziałek, 22 lipca o godz. 18.00, a na początek zagrają z Górnikiem Zabrze. W kolejnych meczach będą mierzyć się z największymi poprzednich rozgrywek: Lechem Poznań, Lechią Gdańsk, Legią Warszawa i Piastem Gliwice.

Zanim jednak zawodnicy wybiegną na murawę i rozpocznie się pierwszy w tym sezonie mecz w Płocku, kibice będą mieli okazję poznać nową drużynę. Wszyscy bowiem wiedzą, że doszło w niej do kilku zmian. Z zespołu odeszli: Marcin Warcholak, Patryk Wieliczko, Nico Varela, Ariel Borysiuk (wrócił z wypożyczenia do Lechii), Jakub Łukowski, Semir Stiliz, Adam Dźwigała, Jake McGing, Krystian Miś (nie zdążył zadebiutować w pierwszej drużynie), Igor Łasicki. Oczywiście w ich miejsce przyszli nowi zawodnicy. Okienko transferowe będzie otwarte do końca sierpnia, co oznacza, że możemy oczekiwać kolejnych wzmocnień. Na razie do drużyny dołączyli: bramkarz Jakub Wrąbel ze Śląska Wrocław, Jarosław Fojut z Pogoni Szczecin, Jakub Rzeź-

niczak z Karabachu Aghdam, Olaf Nowak z Zagłębia Lubin, Piotr Tomasik z Lecha Poznań, Michał Marcjanik z Empoi i Damian Michalski z GKS-u Bełchatów. Do dyspozycji trenera będzie też Cezary Stefańczyk, któremu została zawieszona kara za naruszenie nieetykalności sędziego podczas meczu z Cracovią w marcu 2018 roku. Z wypożyczeń wrócili Maciej

potrzebne. Teraz trzeba tylko czekać, aż nowi zawodnicy odnajdą się w drużynie. Ponieważ zmian było bardzo dużo, warto wybrać się w piątek, 19 lipca o godz. 19.47 do amfiteatru i poznać nowych zawodników. Okazją będzie prezentacja zespołu, a przy okazji możliwość porozmawiania z piłkarzami, zebranie autografów i zrobienie sobie pamiątkowych zdjęć.



Spychała oraz Hubert Adamczyk, co może oznaczać, że w nowym sezonie na murawie zobaczymy zupełnie inną drużynę niż w poprzednim. Nie ma sensu już przypominać morderczej walki o utrzymanie, jaką musieli rozegrać piłkarze w ostatnich miesiącach poprzedniego sezonu, w każdym razie zmiany były bardzo

Oprócz tego będzie możliwość zakupu najnowszych gadżetów klubowych oraz biletów na poniedziałkowe spotkanie z Górnikiem Zabrze. A w poniedziałek obowiązkowo trzeba przyjść na stadion, by dopingować drużynę w pierwszym w tym sezonie meczu o punkty.

Bez trenera na ławce

Pierwszy mecz o punkty rozegrany zostanie na stadionie przy ul. Łukasiewicza 34 w Płocku, a przeciwnikiem Nafciarzy będzie Górnik Zabrze. W poprzednim sezonie obie drużyny spotkały się trzy razy. Po raz pierwszy w Zabrzu, już w 2. kolejce. Wisła prowadzona przez Dariusza Dźwigalę zremisowała 1:1.

Dźwigała prowadził zespół Wisły do 7 października 2018 roku. Przypomnijmy, że tuż przed rozpoczęciem rozgrywek z drużyną pożegnał się Jerzy Brzęczek, który rozpoczął współpracę z kadrą narodową. Dość szybko, bo już 14 lipca zespół objął nowy szkoleniowiec, tyle że na krótki czas, bo zaledwie do 7 października. Pewnie rozstałby się z Nafciarzami wcześniej, ale posadę uratowało mu zwycięstwo 1:0 nad Lechią Gdańsk 28 września, wówczas niepokonanym liderem tabeli Ekstraklasy.

Kibice na pewno długo będą pamiętać niesamowite spotkanie w wykonaniu płockiej ekipy pod wodzą Dźwigali na stadionie w Warszawie, kiedy to po golach: dwóch Ricardinho, Dominika Furmana i z rzutu karnego Nico Vareli, przy jednej bramce Carlitosa w ostatnich minutach meczu, płocczanie pokonali ówczesnego mistrza Polski 4:1.

W rundzie rewanżowej Wisła i Górnik spotkały się 1 grudnia. Wtedy trenerem Nafciarzy był Kibu Vicunia i nie da się ukryć, że chciałoby się to spotkanie całkowicie wymazać z pamięci. Na stadionie przy ul. Łukasiewicza 34 rywale wpakowali Wisłę cztery gole i wrócili zadowoleni do Zabrza.

Ostatni raz w poprzednim sezonie obie drużyny spotkały się w Zabrzu 14 maja w przedostatniej 36. kolejce. Zespół prowadził wtedy trzeci szkoleniowiec Leszek Ojrzyński, a po голу Giorgi'ego Merebaszwili-go Wisła wygrała 1:0. Dziś można

powiedzieć, że było to najważniejsze zwycięstwo w poprzednim sezonie, które pozwoliło w ostatnim meczu zaliczyć tylko bezbramkowy remis, by drużyna pozostała w Ekstraklasie.

Mecz 1. kolejki sezonu 2019/2020 zostanie rozegrany bez trenera Ojrzyńskiego na ławce rezerwowych. Przypomnijmy, że podczas ostatniego ligowego spotkania, decydującego o pozostaniu Wisły w najwyższej klasie rozgrywkowej, trener został odesłany przez sędziego na trybuny, a potem ukarany obserwowaniem dwóch meczów aktualnego sezonu z miejsc dla widzów.

Mamy nadzieję, że brak szkoleniowca blisko zawodników nie będzie miał wpływu na wynik spotkania. Piłkarze, zgodnie z zapewnieniami sztabu szkoleniowego, solidnie pracowali okres przygotowawczy i choć wyniki spotkań kontrolnych nie zawsze były pozytywne, to trzeba mieć nadzieję na obejrzenie dobrego, pełnego emocji i bramek spotkania.

Po dwumiesięcznej przerwie od piłki nożnej ta najpopularniejsza w Polsce dyscyplina sportowa znowu wraca na stadiony. Dla Wisły to czwarty sezon z rzędu w gronie najlepszych krajowych drużyn. Przypomnijmy, że po pierwszym sezonie kibice byli zadowoleni, bo bez problemu udało się utrzymać. Po drugim była euforia, bo Wisła walczyła w górnej ósemce o europejskie puchary.

Trzeci sezon najlepiej byłoby zapomnieć, bo dał on kibicom przede wszystkim nerwy i patrzeć w tabeli, czy wystarczy punktów. Wystarczyło i dlatego możemy się cieszyć z czwartego sezonu w Ekstraklasie.

Chciałoby się życzyć sobie, by przypominał on drugi rok pobytu w Ekstraklasie. Mało tego – żeby wreszcie wywalczyć to, co w ostatnim meczu sezonu 2017/2018 zostało drużynie zabrane, czyli przynajmniej czwarte miejsce w tabeli.

Jola Marciniak

Skład drużyny Wisły Płock

Bramkarze:

Jakub Wrąbel	33	194/	22 lata		30.06.2022
Thomas Dahne	30	193/84	25 lat		30.06.2020
Marcin Zapytowski	87		17 lat	M	30.06.2020
Bartłomiej Zynel	31	187/85	21 lat	M	30.06.2021

Obrońcy:

Angel Garcia Cabezali	25	185/82	26 lat		30.06.2020
Damian Michalski	2	191/	21 lat	M	30.06.2020
Jarosław Fojut	23	188/83	31 lat		30.06.2020
Jakub Rzeźniczak	25	183/	31 lat		30.06.2020 (+1)
Bartłomiej Siewlewski	5	184/78	35 lata		30.06.2020
Cezary Stefańczyk	20	184/78	36 lat		30.06.2019
Patryk Stępiński	95	178/62	25 lata		30.06.2020
Alan Uryga	18	191/85	26 lat		31.12.2021
Michał Marcjanik	3	186	24 lata		30.06.2020

Pomocnicy:

Hubert Adamczyk	17	180/70	21 lat	M	30.06.2020
Dominik Furman	8	181/71	27 lat		30.06.2020
Riccardo Grym	29	182/	19 lat		
Justinas Marazas	50	18 lat			30.06.2019
Giorgi Merebaszwili	10	179/75	33 lata		30.06.2020
Damian Rasak	6	184/77	24 lata		30.06.2020
Maciej Spychała	77	181/	21 lat	M	30.06.2021
Mateusz Szwoch	9	179/69	27 lat		30.06.2021

Napastnicy:

Karol Angielski	19	178/70	24 lata		30.06.2021
Grzegorz Kuświk	11	181/75	32 lat		30.06.2020
Titas Milasius		178/	18 lat		30.06.2022
Alen Stevanovic	27	184/	25 lat		30.06.2020
Ricardinho	21	178/69	29 lat		30.06.2020
Oskar Zawada	16	192/83	24 lata		30.06.2021
Olaf Nowak	88	180/	21 lat	M	30.06.2021

Sztab szkoleniowy drużyny:

Leszek Ojrzyński – trener,
Krzysztof Sobieraj i Patryk Kniat – asystenci,
Mariusz Mucharski – trener bramkarzy,
Piotr Soczewka – kierownik drużyny,
Paweł Nowacki – fizjoterapeuta,
Marin Kowalski – masażysta,

Łukasz Nadolski – analityk,
Mateusz Oszust – trener przygotowania fizycznego.
Odeszli: Marcin Warcholak, Patryk Wieliczko, Nico Varela, Ariel Borysiuk (wrócił z wypożyczenia do Lechii), Jakub Łukowski, Semir Stiliz, Adam Dźwigała, Jake McGing, Krystian Miś, Igor Łasicki,

Terminarz spotkań Wisły Płock w sezonie 2019/2020

1. kolejka:	22 lipca 2019 g. 18.00	Wisła Płock – Górnik Zabrze
2. kolejka:	26 lipca 2019 g. 20.30	Lech Poznań – Wisła Płock
3. kolejka:	4 sierpnia g. 15.00	Wisła Płock – Lechia Gdańsk
4. kolejka:	11 sierpnia g. 17.30	Wisła Płock – Legia Warszawa
5. kolejka:	17 sierpnia 2019	Piast Gliwice – Wisła Płock
6. kolejka:	24-25 sierpnia 2019	Pogoń Szczecin – Wisła Płock
7. kolejka:	31 sierpnia - 1 września	Wisła Płock – ŁKS Łódź
8. kolejka:	14-15 września 2019	Zagłębie Lubin – Wisła Płock
9. kolejka:	21-22 września 2019	Wisła Płock – Wisła Kraków
10. kolejka:	28-29 września 2019	Raków Częstochowa – Wisła Płock
11. kolejka:	5-6 października	Wisła Płock – Arka Gdynia
12. kolejka:	19-20 października	Korona Kielce – Wisła Płock
13. kolejka:	26-27 października	Wisła Płock – Jagiellonia Białystok
14. kolejka:	2-3 listopada 2019	Śląsk Wrocław – Wisła Płock
15. kolejka:	9-10 listopada 2019	Wisła Płock – Cracovia
16. kolejka:	23-24 listopada 2019	Górnik Zabrze – Wisła Płock
17. kolejka:	30 listopada - 1 grudnia	Wisła Płock – Lech Poznań
18. kolejka:	7-8 grudnia 2019	Lechia Gdańsk – Wisła Płock
19. kolejka:	14-15 grudnia 2019	Legia Warszawa – Wisła Płock
20. kolejka:	21 grudnia 2019	Wisła Płock – Piast Gliwice
21. kolejka:	8-9 lutego 2020	Wisła Płock – Pogoń Szczecin
22. kolejka:	15-16 lutego 2020	ŁKS Łódź – Wisła Płock
23. kolejka:	22-23 lutego 2020	Wisła Płock – Zagłębie Lubin
24. kolejka:	29 lutego - 1 marca	Wisła Kraków – Wisła Płock
25. kolejka:	4 marca 2020	Wisła Płock – Raków Częstochowa
26. kolejka:	7-8 marca 2020	Arka Gdynia – Wisła Płock
27. kolejka:	14-15 marca 2020	Wisła Płock – Korona Kielce
28. kolejka:	21-22 marca 2020	Jagiellonia Białystok – Wisła Płock
29. kolejka:	4-5 kwietnia 2020	Wisła Płock – Śląsk Wrocław
30. kolejka:	11 kwietnia 2020	Cracovia – Wisła Płock

Kolejka 31 – 18-19 kwietnia
Kolejka 32 – 25-26 kwietnia
Kolejka 33 – 2-3 maja
Kolejka 34 – 9-10 maja
Kolejka 35 – 13 maja
Kolejka 36 – 16-17 maja
Kolejka 37 – 22-23 maja

Jol.

Dwa zwycięstwa na koniec okresu przygotowawczego

Czekamy na pierwszy mecz

Miniony tydzień drużyna Wisły Płock zakończyła na zgrupowaniu w Szamotulach, gdzie rozegrała ostatnie dwa mecze kontrolne. W pierwszym Nafciarze pokonali 4:2 GKS Tychy, a w drugim 1:0 Odrę Opole. Teraz czekają na 22 lipca i pierwszy mecz sezonu 2019/2020 z Górnikiem Zabrze na stadionie przy ul. Łukasiewicza 34.

W pierwszym spotkaniu, z GKS Tychy, zgodnie z oczekiwaniami, to Wisła była stroną atakującą. Na pierwszą bramkę trzeba było jednak poczekać do 21. min, choć wcześniej płocczanie oddawali strzały.

W 21. min Nafciarze otworzyli wynik. Bramkarz GKS-u Tychy nie miał w stworzonej sytuacji nic do powiedzenia. Gola zdobył mocnym strzałem głową Alan Uryga, który wykorzystał idealne dośrodkowanie z rzutu wolnego wykonywanego przez Dominika Furmana.

Wkrótce po tej akcji Furman świetnie dograł do wychodzącego na czystą pozycję Piotra Tomasika, który w polu karnym został sfaulowany przez bramkarza rywali Konrada Jałocha. Jedenastkę na drugiego gola zamienił Ricardinho.

Po wyjściu na dwubramkowe prowadzenie gra nieco się wyrównała, tempo odrobinię spadło i zespół Leszka Ojrzyńskiego nie zdołał podwyższyć wyniku pierwszej połowy. Próbowali swoich sił zawodnicy

z Tych, ale i oni nie potrafili pokonać Bartłomieja Żynela.

Choć to wydawało się niemożliwe, dziesięć minut po zmianie stron podopieczni Ryszarda Tarasiewicza niespodziewanie doprowadzili do wyrównania.

Najpierw w 52. min Sebastian Steblecki uderzył po długim rogu i zmusił Bartłomieja Żynela do kapitulacji. Trzy minuty później, nieporozumienie w szeregach Nafciarzy i kiepskie podanie Furmana do bramkarza wykorzystał Mateusz Piątkowski, który precyzyjnym strzałem zdobył gola na 2:2.

To jednak nie podcięło skrzydeł płockiej drużynie, a raczej zdenerwowało piłkarzy. W 67. min do bramki trafił Alen Stevanović, którego indywidualną akcją i podanie

w szesnastkę przeciął Kowalczyk. Przypomnijmy, że Serb postanowił na dłużej zostać w Płocku. Przedłużył kontrakt do 30 czerwca 2021 roku.

W 78. minucie końcowy rezultat ustalił Olaf Nowak, który wykorzystał rzut karny podyktowany za zagranie ręką zawodnika GKS Tychy w polu karnym Wisły.

GKS Tychy: Konrad Jałocha – Maciej Mańka (46 Bartosz Szeliga), Marcin Biernat, Marcin Kowalczyk, Ken Kallaste – Dario Kristo, Keon Daniel – Kacper Piątek (46 Aleksander Biegański), Łukasz Grzeszczyk, Sebastian Steblecki – Mateusz Piątkowski.

Wisła Płock: Bartłomiej Żynel – Jakub Rzeźniczak, Michał Marcjanik, Alan Uryga, Piotr Tomasik (53 Titas Milasius) – Damian Rasak (64 Riccardo Grym), Dominik Furman – Olaf Nowak, Mateusz Szwoch, Alen Stevanović (86 Patryk Leszczyński) – Ricardinho.

Na koniec też zwycięstwo

Ostatni mecz okresu przygotowawczego Wisła rozegrała z Odrą Opole. Pojedynek zakończył się zwycięstwem podopiecznych trenera Leszka Ojrzyńskiego 1:0, a decydującą bramkę w 63. min zdobył Oskar Zawada.

Ku zaskoczeniu obserwatorów spotkania, początkowo stroną przeważającą była Odra. Zawodnicy Mariusza Rumaka kilkakrotnie próbowali zaskoczyć Thomasa Dahne, ale bez powodzenia.

Po kwadransie gra się wyrównała, do sytuacji strzeleckich dochodzi-

li płoccy piłkarze. Niestety żadna ze stworzonych sytuacji nie została zakończona wpakowaniem piłki do siatki.

Na początku drugiej połowy znowu do głosu doszli piłkarze z Opola, tyle że ich akcje były nieskuteczne. W 48. min Ivan Martin nie trafił w piłkę po dobrym podaniu wzdłuż bramki z prawej strony boiska, a w 54. płocczanie uniemożliwili oddanie strzału przez rywali po ciekawej akcji.

Wisła postawiła na grę z kontry i jak się okazało, była to dobra decyzja. W 63. min lewą stroną zaatakował Titas Milasius, dokładnie dośrodkował w pole karne, a niepilnowany Oskar Zawada strzałem głową trafił na 1:0. Jak się później okazało – ustalając wynik pojedynku.

Wisła rozpoczęła ostatni etap przygotowań. W poniedziałek, 22 lipca o godz. 18.00 rozpocznie się pierwszy w tym sezonie pojedynek na stadionie przy ul. Łukasiewicza 34. Przeciwnikiem Nafciarzy będzie Górnik Zabrze.

Odra Opole: Artur Krysiak – Patryk Janasik, Piotr Zemło, Adam Mesjasz, Kamil Słaby – Krzysztof Janus, Martin Adamec, Rafał Niziołek, Bartłomiej Wdowik – Sebastian Bonecki, Szymon Skrzypczak.

Wisła Płock: Thomas Dähne (46 Jakub Wrąbel) – Cezary Stefańczyk, Damian Michalski, Bartłomiej Sielewski, Patryk Stępiński – Giorgi Merebashvili, Riccardo Grym, Maciej Spychała (57 Patryk Leszczyński), Titas Milasius (76 Adrian Szczutowski) – Oskar Zawada, Karol Angielski.

Jol.

34-letni Igropulo zawodnikiem Orlen Wisły

Rosjanin za Brazylijczyka

Jeden z najbardziej rozpoznawalnych zawodników rosyjskiej piłki ręcznej Konstantin Igropulo w nowym sezonie będzie reprezentował barwy Orlen Wisły Płock. Leworęczny rozgrywający podpisał z płockim klubem roczną umowę z możliwością przedłużenia na kolejny sezon sportowy.

Rosyjski rozgrywający karierę rozpoczął w Wiktor SKA Stawropol, gdzie grał do 2002 roku oraz w sezonie 2004-2005. W latach 2002-2004 reprezentował grecki

Igropulo był też wielokrotnym reprezentantem Rosji, brał udział w najważniejszych turniejach na świecie, także w Igrzyskach Olimpijskich w Pekinie w 2008 roku,

Adam Wiśniewski. – *Igropulo to nietuzinkowa jakość i doświadczenie. Do tego niesamowity charakter walczyka i charyzma. Wierzę, że będzie ważną postacią nie tylko na boisku, ale i w szatni. Jest niesamowicie zmotywowany, aby wrócić do wielkiej piłki ręcznej i przypomnieć się światu. Takich ludzi szukamy, którzy chcą być w Płocku i którym zależy.*

Rosjanin to leworęczny rozgrywający, znany głównie z występów w ataku i doskonałego atomowego rzutu z biodra. Ma 34 lata i przez wiele sezonów stanowił o sile reprezentacji swojego kraju. Ostatnio występował w białoruskim Mieszkowie Brześć, ale zimą 2018 roku doznał kontuzji kolana i od tamtej pory nie grał.

– *Jestem bardzo wdzięczny klubowi, że zaproponował mi umowę, mimo mojej przerwy w karierze. Władze Wisły zaakceptowały moją trudną sytuację, zapewniając mi możliwie najlepsze warunki do pracy i wyrażając wiarę w naszą wspólną przyszłość. Za tę wiarę we mnie już na samym początku chcę podziękować. W profesjonalnym sporcie ważne jest również zaufanie trenera. Od pierwszego spotkania Xavi wyraził wielkie wsparcie dla mnie. Jestem podbudowany jego postawą i teraz jedynie czego chcę, to spłacić jego zaufanie – zapewniał nowy nabytek Orlen Wisły.*

I twierdzi, że jego celem jest powrót na boisko, aby ponownie poczuć ducha piłki ręcznej oraz atmosferę rywalizacji na najwyższym poziomie. – *A później zdobywać możliwie najwięcej bramek, zaliczać asysty, walczyć i odnosić zwycięstwa. Ten sezon będzie dla mnie niezmiernie ważnym etapem. Jeśli pokażę to, co potrafię i ponownie poczuję tę ekscytację z gry, będzie to dla mnie tak, jakbym zdobył najważniejsze trofeum – zakończył 34-letni Rosjanin.*

Zawodnik weźmie udział już w pierwszym treningu, który został zaplanowany na 22 lipca.

Jol.



SPR Wisła Płock

Panellinos Ateny, później bronił barw czołowych klubów Europy: Czechowskich Niedźwiedzi (2005-2009), FC Barcelony (2009-1012), Füchse Berlin (2012-2015), oraz KIF Kolding Kłbenhavn (2015-2017).

Na swoim koncie ma między innymi tytuły: mistrza Grecji, Rosji, Hiszpanii, krajowe puchary, zwycięstwo w Lidze Mistrzów z FC Barcelona, EHF Cup z Füchse Berlin i Pucharze Zdobywców Pucharów z Czechowskimi Niedźwiedziami. W niemieckiej Bundeslidze rozegrał 88 meczów, zdobywając 400 bramek. Regularnie występował w Lidze Mistrzów, w której 359 razy wpisywał się na listę strzelców.

W 2017 roku podpisał dwuletni kontrakt z Meshkovem Brest, sięgając już w pierwszym sezonie po mistrzostwo i Puchar Białorusi.

gdzie jego drużyna zajęła szóste miejsce, a zawodnik 36 razy trafił do bramki. W reprezentacji rozegrał 110 meczów i zdobył 505 bramek.

– *Naturalnym było, że na odejście Jose Guilherme de Toledo mogliśmy zgodzić się tylko wówczas, gdy znajdziemy za niego właściwe zastępstwo. Wspólnie z trenerem Xavierem Sabate uznaliśmy, że Konstantin Igropulo będzie takim zawodnikiem. Zdajemy sobie sprawę, że ze względu na rehabilitację zawodnika jego transfer jest obarczony pewnym ryzykiem, ale przed podpisaniem kontraktu przeprowadziliśmy niezbędne badania lekarskie i Igropulo jest w pełni zdrowy. Już rozpoczął przygotowania, bardzo mocno pracuje indywidualnie, aby jak najszybciej dojść do pełnej dyspozycji – powiedział prezes SPR Wisła Robert Czwartek.*

Zadowolony z podpisania kontraktu był także dyrektor sportowy

XXIX Regaty Żeglarskie o Puchar Klubu Żeglarskiego „Petrochemia”

Najważniejszy puchar dla najlepszego klubu

W najbliższą sobotę, 20 lipca na terenie KŻ Petrochemia przy ul. Parowa 1, czyli w okolicach szpitala na Winiarach, odbędzie się XXIX Regaty Żeglarskie o Puchar Klubu Żeglarskiego „PETROCHEMIA” Płock.

Regaty zostaną rozegrane w klasach T1, T2, T3 oraz T. Najważniejszy Puchar tytułarny zostanie przyznany w klasyfikacji drużynowej dla najlepszego klubu żeglarskiego wystawiającego swoją reprezentację w regatach.

Rozpoczęcie regat organizatorzy zaplanowali na godz. 10.00. Zawody będą rozgrywane na akwenie bardzo dobrze widocznym z terenu klubu. W trakcie trwania wyścigów prowadzony będzie komentarz na żywo, co na pewno poprawi oglądalność zmagania zawodników kibicom na brzegu.

KŻ „Petrochemia” serdecznie zaprasza zainteresowanych do uczestnictwa oraz kibiców żeglarstwa do kibicowania zawodnikom w malowniczym otoczeniu wiślanego brzegu.

Jol.



KŻ „Petrochemia”

Letnie rozmówki



Lato, zwłaszcza kiedy łączy się z czasem wolnym od pracy, sprzyja pogawędkom na tematy, które na co dzień nie zaprzątają naszej uwagi. Filozoficzne poniekąd. I właśnie o takiej luźnej rodaków, a w zasadzie (poza niżej podpisanym) rodaczek rozmowie zamierzam dziś pisać. Jak to jest, że w każdej większej populacji ludzkiej rodzi się mniej więcej tyle samo dziewczynek, co chłopców? W rodzinie może być, ku rozpaczy ojca, pięć córek i zero synów, ale w mieście, a tym bardziej kraju o takich dysproporcjach nie ma mowy. Jaka siła czuwa nad tym, by każda odpowiednio duża grupa ludzka mogła trwać z pokolenia na pokolenie? Najprostsza odpowiedź brzmi: statystyka! Jeżeli w wyniku jakiegoś doświadczenia możliwe są dwa jednakowo prawdopodobne rezultaty (na przykład orzeł lub reszka), to przy dużej liczbie powtórzeń wystąpią one mniej

więcej tyle samo razy. Tak, ale statystyka to jedna wielka ściema. Klasyczny przykład. Jeśli sąsiad leje żonę co tydzień, a ja wcale, to statystycznie każdy z nas leje żonę raz na dwa tygodnie. No tak to mniej więcej wygląda, ale to żadna statystyka. Po prostu układ, ja nie biję żony, a ona w zamian mnie... A na serio, to nie jest odpowiedź na powyższe pytanie. Statystyka nie jest przyczyną, a tylko opisem istniejącego rozkładu urodzeń. Zagadka pozostaje, tym bardziej że na przykład u pszczoł jest inaczej. Kilka tysięcy robotnic na jednego trutnia... Ciekawe!

Generalnie nasza polowa, zdaniem pań, ma łatwiej. Z czym? Na przykład z jedną z potrzeb zaliczoną przez Masłowa do podstawowych! Błąd! Panom nie trzeba tłumaczyć na czym polega syndrom opadającej deski, toteż teraz fragment tylko dla kobiet. To jest tak... Wchodzimy do miejsca odosobnienia, deska leży. Trzeba podnieść. Jak? Nie ręką przecież. Nogą! W pewnym wie-

ku nie jest łatwo... Ale może być gorzej. Opuszczamy nogę, deska opada! Trzeba przytrzymać. Nogą, to jasne! Stoimy na jednej, druga w górze. Trzyma nieszczęsną deskę. A jeszcze trzeba kontrolować nastawienie celownika... Łatwo? Bywa trudniej! Wykonujemy opisane czynności deska niby stoi nieruchomo, zatem opuszczamy nogę podtrzymującą i przechodzimy do „części merytorycznej”. I nagle... Deska leci! Oczywiście odruchowo łapiemy. Ręką... Spodnie, buty, podłoga... Pół biedy jeśli ciemne, prawie nie widać efektów. Ale jeśli jasne? A to nie koniec. Często korzystamy z urządzeń montowanych na ścianie „tylko dla panów”. Podchodzimy i... Widać, że poprzednim użytkownikom nie zawsze poszło tak, jak by sobie życzyli. I co? Podejdiesz za blisko, niechący po nich posprzątasz. Za daleko – dołączysz do tych nieszczęśników, którym się nie udało. W niektórych przypadkach podobno próbuje się rozwiązać problem umieszczając nad „stanowiskiem pracy” napis: *Podejdź bliżej, masz krótszego niż myślisz!*

Jerzy Ogonowski

F E L I E T O N Y

Ogonowski | Kopec

Reforma edukacji a stan psychiatrii w Polsce



Tonący brzytwy się chwytają, a brzytwa jest ostra. Efekt? Paluszki tonący traci i tonie definitywnie. Metodę brzytwy wybrała pani Dulkie-wicz, prezydent Gdańska, aby ratować tonącą opozycję. Nie bierzcie przykładu, panie i panowie prezydenci innych miast. Brzytwą, o którą poraniła sobie rączki, i nie tylko rączki, pani prezydent, i wy sobie je poranicie, jest odkrycie, że lawinowo rośnie ilość prób samobójczych wśród uczniów ósmych klas szkół podstawowych i trzecich klas gimnazjów, a winne temu są oczywiście faszystowskie rządy Prawa i Sprawiedliwości. Pani Dulkie-wicz jest osobą sprytną, dała temu wyraz już nie jeden raz, więc nie mówi dużo, nie podaje konkretów, nie ujawnia liczb, nazw szkół, z których pochodzą nieszczęśnicy ani szczegółowych motywów ich desperackich kroków. Pani Dulkie-wicz oskarża „tak ogólnie”, aby wywołać „efekt”, a na „efekt” ma się nabrać jakaś część zdesperowanych wyborców, którzy nie mogą przeboleć śmierci „demokracji”, która ożywa u nas zawsze, gdy do władzy dochodzi układ okrągłostołowy, a umiera, kiedy

rządy w demokratyczny sposób dostają się w ręce przeciwników tego układu.

Jakież to zatem decyzje polityczne wrażeń rządów doprowadzają uczniów do tych ostatecznych decyzji, bo chyba nie śmierć demokracji, która większości uczniów, edukowanych w dziedzinie wiedzy obywatelskiej na potęgę, zwisa kalafiorrem, o czym świadczy frekwencja przy urnach w najmłodszym pokoleniu? Oczywiście „reforma edukacji” zwana też przez opozycję złośliwie „deformą”. Niestety, pani Dulkie-wicz nie zdradza, które aspekty tej reformy, czy deformy, tak desperują uczniów, „kiedy wiemy, jaki jest stan psychiatrii w Polsce”, ale łatwo się domyślić, że chodzi o likwidację gimnazjów i próbę upchnięcia w związku z tym od września w szkołach średnich absolwentów dwóch typów szkół. I to ma tak desperować uczniów, bo nie wszyscy mogą dostać się do „wymarzonych szkół” (czytaj: renomowanych)? Może jednak się źle domyślam, bo pani prezydent zdradza, że „wiadomości o kolejnych próbach samobójczych” odbierała „tej wiosny niemal każdego dnia”. Może więc chodzi o zupełnie inne przyczyny desperackich kroków uczniów, nie odważę się

ich nawet nazwać, ale wiedzą Państwo, o co chodzi.

Sprawa nadaje się oczywiście do psychiatrii, dlatego sugestia pani prezydent, że należało zadbać o poprawę „stanu psychiatrii w Polsce”, zanim zainicjowało się reformy edukacyjne, jest jedyną pozytywną zdobyczą tych pokrętnych wywodów. Rzeczywiście, w tym jest sens, ale problem zaczął się dużo wcześniej, nie przy likwidacji gimnazjów, ale przy ich powoływaniu, któremu towarzyszyła radykalna zmiana strukturalna i merytoryczna polskiej szkoły. Obserwowałem to z poziomu szkoły średniej, a w szczególności z poziomu egzaminu maturalnego, który doprowadził do takiej postaci, że po nim tylko psychiatra mógł prostować zwichniętą psychikę, nie tylko zresztą uczniów. Pamiętam pracę w komisjach egzaminacyjnych w początkach tamtej reformy. Wielu nauczycieli rezygnowało świadomie po paru podejściach, desperacko broniąc zdrowia psychicznego. Uczniowie nie mieli wyboru. Wszyscy, którzy twierdzą, że wariatkowo zaczęło się za PiS-u, twierdzą tak albo z niewiedzy, albo ze złośliwości. Obydwa motywy powinny stać się powodem głębokich wyrzutów, od których uwolnić może albo ksiądz, albo psychiatra. Kościół się chwiewie, ratujemy więc psychiatrię, bo przyszłość polskiej szkoły wciąż pozostaje niepewna.

Wiesław Kopec

Prawnik radzi



Upadłość konsumencka

Czy jeśli przed laty prowadziłem swoją firmę i mam z tego okresuługi to mogę jakoś skorzystać z upadłości konsumenckiej?

Damian O.

To bardzo ważna i ostatnio dość „popularna” tematyka. Jeśli jest Pan obecnie konsumentem, a więc osobą fizyczną nieprowadzącą działalności gospodarczej, to co do zasady może Pan skorzystać z tych przepisów. Rekomenduję jednak skonsultowanie sprawy z doradcą restrukturyzacyjnym albowiem wniosek o ogłoszenie upadłości w Pana przypadku musi być przygotowany w szczególny sposób.

Z art. 491⁴ ust. 2 pkt 3) Prawa upadłościowego wynika, iż sąd oddała wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli w okresie 10 lat przed dniem zgłoszenia wniosku dłużnik, mając taki obowiązek (a Pan jako przedsiębiorca był do tego zobowiązany), wbrew przepisom ustawy nie zgłosił w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości (wówczas upadłości przedsiębiorcy).

Na pierwszy rzut oka oznaczałoby to, że skoro jako przedsiębiorca nie zgłosił Pan wniosku o ogłoszenie swej upadłości w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą to upadłość konsumencka nie jest dla Pana przeznaczona. Prawo upadłościowe zawiera jednak pewne „furtki” umożliwiające skorzystanie z tych przepisów. Należałoby w pierwszej kolejności skoncentrować się na względach słuszności lub względach humanitarnych przemawiających za uzasadnieniem prowadzenia upadłości konsumenckiej nawet pomimo tego, iż kiedyś naruszył Pan obowiązujące przepisy. Dodajmy przy okazji, iż podobnie dzieje się w sytuacji, gdy czynność prawna dłużnika została prawomocnie uznana za dokonaną z pokrzywdzeniem wierzycieli (chodzi zwłaszcza o tzw. skargi pauliańskie). Uwagi te mają zastosowanie również wtedy gdy w stosunku do dłużnika prowadzono już upadłość konsumencką, jeżeli postępowanie to zostało umorzone z innych przyczyn niż na wniosek dłużnika. Z praktycznego podkreślam, że według obowiązującego prawa oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej powoduje, iż można ponownie złożyć taki wniosek nie czekając wspomnianych 10 lat albowiem w stosunku do dłużnika nie ogłoszono upadłości konsumenckiej (zatem nie prowadzono wobec niego tej upadłości). Wiele osób (w tym część prawników) o tym nie wie i dlatego nie korzystają z możliwości jakie daje obowiązujące prawo.

Zauważmy również, że sąd oddała wniosek o ogłoszenie upadłości wówczas, gdy w okresie 10 lat przed dniem zgłoszenia wniosku w stosunku do dłużnika prowadzono postępowanie upadłościowe, w którym umorzono całość lub część jego zobowiązań, chyba że do niewypłacalności dłużnika lub zwiększenia jego stopnia doszło pomimo dochowania przez dłużnika należytej staranności lub przeprowadzenie postępowania jest uzasadnione względami słuszności lub względami humanitarnymi.

Do oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości dochodzi wówczas, gdy dane podane przez dłużnika we wniosku są niezgodne z prawdą lub niepełne, chyba że niezgodność lub niepełność nie są istotne lub przeprowadzenie postępowania jest uzasadnione względami słuszności lub względami humanitarnymi. W tego typu sprawach fachowe doradztwo wydaje się niezbędne.

Postępowanie restrukturyzacyjne

Kiedy i dlaczego nadzorca sądowy składa w PPU plan restrukturyzacyjny?

Małgorzata T.

W terminie dwóch tygodni od dnia otwarcia przyspieszonego postępowania układowego (PPU) nadzorca sądowy sporządza i składa sądziemu komisarzowi plan restrukturyzacyjny uwzględniający propozycje restrukturyzacji przedstawione przez dłużnika. Niezwłocznie po złożeniu planu restrukturyzacyjnego oraz spisu wierzycieli i spisu wierzycieli spornych sędzia-komisarz wyznacza termin zgromadzenia wierzycieli w celu głosowania nad układem (art. 263 ust. 1 Pr. restr.).

Realizowanie planu restrukturyzacyjnego nie jest więc elementem przyspieszonego postępowania układowego (PPU), skoro sędzia-komisarz wyznacza termin zgromadzenia wierzycieli niezwłocznie po złożeniu planu, nie czekając na jego realizację i wdrożenie.

W rzeczywistości plan restrukturyzacyjny pozwala dłużnikowi na: dokonanie realnej oceny przyczyn trudnej sytuacji ekonomicznej; dokonanie realnej oceny swoich możliwości wykonania układu określonej treści; zaplanowanie działań restrukturyzacyjnych, które zagwarantują wykonanie układu.

Z planu restrukturyzacyjnego powinno wynikać, że po podjęciu określonych działań w nim zawartych dłużnik będzie w stanie wykonać układ oparty na złożonych propozycjach układowych. Dzięki temu wierzyciele będą mogli głosować za albo przeciw układowi, a także sąd będzie mógł ocenić układ zwłaszcza co do tego, czy jest oczywiste, że nie będzie on wykonany (art. 165 ust. 1 Pr. restr.).

dr Waldemar Podel
radca prawny
doradca restrukturyzacyjny



* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.